

STALOWA WOLA. Co roku podwoimy nasadzenia drzew – str. 3
ŻABNO. 11 chętnych na budowę mostu na Jodłowie – str. 8
SPORT. Inauguracja piłkarskiej wiosny – str. 23



TYLKO U NAS
Krótka opowieść o archaicznej
kapliczce z Zarzecza
str. 12–13

Nr 8 (2976) 22 lutego 2024 r.

cena 5 zł (z VAT 5%)

www.sztafeta.pl

ISSN 1232-3020 INDEX 376140



TYGODNIK

SZTAFETA

Stalowa Wola • Nisko • Sandomierz • Tarnobrzeg • Leżajsk

WAŻNY TEMAT

Młodzi w sieci

Wirtualny świat to nie
tylko zagrożenia

➤ str. 7

RUDNIK • ULANÓW • JAROCIN • HARASIUKI • KRZESZÓW • JEŻOWE • PYSZNICA • RADOMYŚL NAD SANEM • ZALESZANY • ZAKLIKÓW • BOJANÓW

Zamieszanie wokół pogotowia

Z OSTATNIEJ CHWILI:

Spotkanie dyrekcji szpitala w Stalowej Woli z zastępcą dyrektora Podkarpackiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Mielcu odbyło się w środę, 21 lutego. Jak powiedział „Sztafecie” po spotkaniu starosta Janusz Zarzeczny, obie strony chcą kontynuować współpracę. 27 lutego planowane jest podpisanie nowej umowy



We wtorek, 20 lutego, w przestrzeni publicznej gruchnęła informacja, że dyrekcja stalowowolskiego szpitala nie przedłużyła umowy z Podkarpacką Stacją Pogotowia Ratunkowego w Mielcu na dzierżawę pomieszczeń w lecznicy. Z tą informacją pojawiła się obawa, gdzie w takiej sytuacji stacjonować będą stalowowolskie karetki.

Dyrektor szpitala i starosta stalowowolski zapewnili, że umowa nie została aneksowana w dotychczasowej formie, bowiem konieczne są zmiany jej zapisów, chociażby ze względu na planowany remont szpitalnego podjazdu, gdzie obecnie stoją karetki. – Na pewno pacjenci nie będą zostawieni bez opieki – mówiła Monika Pachacz-Świdorska, dyrektor szpitala w Stalowej Woli.

– Z różnymi podmiotami mamy podpisane umowy na różny okres czasu i ze stacją pogotowia ratunkowego w Mielcu również taką umowę mamy podpisaną, która kończy się z dniem 29 lutego 2024 roku. W związku z powyższym, 18 stycznia pan dyrektor Grzegorz Gałuszka, który jest dyrektorem pogotowia mieleckiego, złożył do nas propozycję aneksu do obowiązującej umowy. Po prze-

analizowaniu przez zespół radców prawnych w naszym szpitalu, została podjęta decyzja, że, niestety, ten aneks nie spełnia wymogów prawnych i nie można tej umowy obowiązującej aneksować. W związku z powyższym, ze strony szpitala zostało wystosowane zaproszenie, do pana dyrektora Gałuszki na jutro (21.02.2024 r.) na spotkanie, żeby porozmawiać na temat podpisania nowej umowy, czyli nie aneksować tej obowiązującej, tylko podpisać nową. I takie spotkanie w dniu jutrzejszym się odbędzie – mówiła na wtorkowej konferencji prasowej dyrektor szpitala.

Dodała, że nowa umowa, którą szpital chce zapro-

ponować Stacji Pogotowia Ratunkowego związana jest m.in. z kwestią planowanych prac remontowych nad przebudową podjazdu.

– Z Funduszu Medycznego Otrzymaliśmy środki finansowe w tamtym roku i w tym roku te prace chcemy rozpocząć. W związku z tym, że w aktualnej umowie jest element, który mówi o tym, że karetki pogotowia stoją na tym podjeździe, więc musimy usiąść do rozmów z dyrektorem Gałuszką i zastanowić się gdzie na ten czas zmienić ich miejsce. Jesteśmy otwarci na kontynuację współpracy – mówiła Monika Pachacz-Świdorska.

➤ Ciąg dalszy na str. 3

WYBORY SAMORZĄDOWE

➤ str. 11 i 14

Prezydent Stalowej Woli zawalczy o trzecią kadencję

Nowy Horyzont Nadberezego

– W kolejnej kadencji samorządu chciałbym się skupić na nowej perspektywie, chciałbym przedstawić mieszkańcom Stalowej Woli Nowy Horyzont Rozwoju: Stalowa Wola 2038. Za 14 lat Stalowa Wola będzie miała 100 lat. To jest moment, w którym wspólnie musimy określić, jakim miastem, o jakim potencjale, o jakiej sile, o jakiej wartości materialnej, duchowej, o jakim potencjale przestrzennym ma być Stalowa Wola – tak 19 lutego mówił prezydent Lucjusz Nadberezny, ogłaszając oficjalnie swój start w wyborach na prezydenta naszego miasta.



Prezydent Lucjusz Nadberezny: – Moim największym marzeniem, moją największą ambicją jest Stalowa Wola

Tydzień wcześniej, po trwających od dłuższego czasu spekulacjach, że może jednak nie będzie kandydował, w nagraniu zamieszczonym na FB zwrócił się do mieszkańców: – Czy powinienem ponownie startować na prezydenta Stalowej Woli?

W tym samym nagraniu zrobił także krótki bilans blisko 10 lat swoich rządów w Stalowej Woli, mówił o licznych osiągnięciach, przyznał, że popełniał też błędy, ale wyciągał z nich wnioski, podkreślał, że nie ma żadnych innych planów poza Stalową Wolą, a na koniec złożył jasną deklarację: – Po dokładnym przemyśleniu i przygotowaniu nowego programu rozwoju Stalowej Woli, jestem w pełni gotowy, aby ubiegać się o ponowne zaufanie mieszkańców Stalowej Woli. Mam siłę, plan i pełną determinację do dalszej pracy dla Stalowej Woli.

Pod nagraniem Lucjusz Nadberezny zebrał ponad tysiąc pozytywnych wpisów, a 19 lutego stanął przed dziennikarzami i raz jeszcze zwrócił się do mieszkańców: – Dziękuję za Państwa „TAK” w odpowiedzi na moje pytanie. Z taką motywacją od mieszkańców, ja mogę powiedzieć zdecydowanie „TAK” dla dalszej wspólnej pracy i rozwoju Stalowej Woli – ogłosił.

➤ Ciąg dalszy na str. 14

Śmierć po zatruciu galaretą z targu

54-letni mężczyzna zmarł, a dwie kobiety z objawami zatrucia trafiły do szpitali, po tym, jak zjedli zakupioną na targu w Nowej Dębie w powiecie tarnobrzesckim galaretę z domowej wytwórni. Produkcją wyrobów garmażeryjnych zajmowało się małżeństwo z powiatu mieleckiego. Ich działalność nie była jednak zarejestrowana.

Do tragedii doszło 17 lutego br. Do szpitala w Nowej Dębie trafiły trzy osoby: 54-latek i dwie kobiety w wieku 67 i 72 lat. Życia mężczyzny nie udało się uratować. W związku z podejrzeniem zatrucia galaretą sprzedawaną z samochodu na targowisku, jeszcze tego samego dnia, północne Podkarpacie i południową część województwa świętokrzyskiego obiegł alert mający na celu ochronę osób, które mogły nabyć od sprzedawców

w Nowej Dębie niebezpieczne dla zdrowia wyroby.

Jeszcze tej samej nocy, w sprawie zatrzymane zostało małżeństwo z powiatu mieleckiego. 56-letni Wiesław S. i 55-letnia Regina S. Para nie prowadziła zarejestrowanej działalności gospodarczej polegającej na produkcji wyrobów garmażeryjnych, nie mieli badań, ani koncesji.

– Zatrzymani przyznali się, że hodują trzodę i dla podreperowa-

nia budżetu domowego wyrabiają wędliny, które sprzedawali na terenie Nowej Dęby – poinformowała podinsp. Beata Jędrzejewska-Wrona, rzecznik prasowy Komendy Policji w Tarnobrzegu.

Śledztwo w sprawie podjęła Prokuratura Rejonowa w Tarnobrzegu. W poniedziałek, 19 lutego br. parze zostały postawione zarzuty dotyczące sprowadzenia niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia wielu osób, w wyniku produkcji oraz wprowadzania do obrotu substancji szkodliwych, wskutek czego nastąpił zgon jednej osoby. Za takie przestępstwo grozi od 2 do 12 lat pozbawienia wolności. Śledczy sprawdzają, czy zdarzenie miało incydentalny charakter, czy też para prowadziła działalność

od dłuższego czasu. W związku z tą sprawą, na policję zgłosiły się jeszcze dwie osoby, które kupiły galaretę, ale jej nie spożyły. Z dotychczasowego śledztwa wynika, że 54-latek, który zmarł, spożył większą ilość produktu; kobiety, których stan zdrowia jest stabilny, jedynie galarety spróbowały.

Sekcja zwłok zmarłego obywatela Ukrainy odbyła się 20 lutego. Jej wyniki nie są jednoznaczne, dlatego będą przeprowadzone dodatkowe badania. Do laboratorium analitycznego w Puławach trafiły natomiast galarety zabezpieczone przez policjantów.

Oprócz Prokuratury Rejonowej w Tarnobrzegu, działania prowadzi także tarnobrzescki i mielecki sanepid. (bm)

Bardzo go brakuje

Przy wejściu do mieszkania „nad bankiem” nie zmieniło się nic: sędziwy brzozy pniak, na drzwiach dwie stare tabliczki z nazwiskami lokatorów. Tylko po otworzeniu drzwi nie przywita już wesółym: Cześć brachu! I nie zaprosi do środka, pokazując jakieś nowo zdobyte dokumenty, pamiątki czy zdjęcia. Rok temu, 20 lutego, na Cmentarzu Komunalnym w Stalowej Woli pożegnaliśmy Józefa Podsiadłę.

Niestrudzony społecznik w rozmaitych działaniach na patriotycznej i obywatelskiej nowie, a z racji miejsca urodzenia (Kowel na obecnej Ukrainie), miłośnik Kresów Wschodnich. Dla przyjaciół i dobrych znajomych po prostu Ziutek. Wraz z żoną Krystyną przez lata pielęgnował też pamięć o żołnierzach 2. Korpusu Polskiego gen. Andersa i bitwie pod Monte Cassino (ich ojcowie, Wacław Podsiadło i Aleksander Świercz walczyli w tym słynnym boju), organizując rokrocznie w maju kościelne uroczystości z bogatą oprawą. W październiku 2006 r. Józef i Krystyna Podsiadłowie

otrzymali tytuły „Zasłużony dla Stalowej Woli”.

W swoim mieszkaniu gościli m.in. byłego premiera Jana Olszewskiego, Zofię i Zbigniewa Romaszewskich, prof. Wiktora Zina, biskupa Zbigniewa Kraszewskiego, legendarnego partyzanta gen. Antoniego Hedę ps. Szary, czy kapelana 4. Pułku Pancernego Skorpion spod Monte Cassino, gen. Adama Studzińskiego. Dopóki sił mu starczyło, Ziutek podejmował różne patriotyczne i społeczne inicjatywy. Zmarł cicho, we własnym mieszkaniu, nad ranem 11 lutego 2023 r., w wieku 83 lat.

Po roku siedzę w dużym pokoju państwa Podsiadłów, a pani



Krystyna Podsiadło przy portretowym zdjęciu Ziutka

Krystyna pokazuje różne zdjęcia i dokumenty zgromadzone przez Ziutka, a także wspomnienie o mężu z października-grudnia 2023 r. z wrocławskiego Pisma Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich. Tytuł mówi wszystko: „Śp. Józef Podsiadło już po drugiej stronie”.

Przeglądaliśmy też różne legitymacje należące do Ziutka i nieoczekiwanie natrafiamy na tę z... Polskiego Związku Wędkarskiego.

– Raz tylko poszedł na ryby i przyniósł zapalenie płuc. I na tym się skończyło. Ale porządną wędkę miał – uśmiecha się pani Krystyna. – Bardzo mi go brakuje... (SJ)

krótko

Kamczatka w Klubie Podróżnika

W poniedziałek, 26 lutego, o godz. 18 w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Stalowej Woli odbędzie się kolejne spotkanie z ramach Klubu Podróżnika #czterystronyświata pod hasłem Autostopem ku Kamczatce. O swojej kamczackiej podróży opowie Jolanta Rydykodym.

– Mówię o sobie, że jestem babcią z plecakiem. Uwielbiam podróże na własną rękę, wędrowki górskie, wyprawy rowerowe z sakwami i spływy kajakowe. Odwiedziłam 50 krajów, przeszłam setki górskich szlaków nie tylko w Polsce, przejechałam na rowerze tysiące kilometrów, spływałam ponad 20 rzekami, a ostatnim także fińskimi jeziorami. W ostatnim czasie skoczyłam ze spadochronem, nurkowałam, leciałam balonem – tak swoje podróżnicze i nie tylko przygody opisuje Jolanta Rydykodym. (as)

Puszcza dźwięków w MDK

Zespoły wracają do wyremontowanych wnętrz domu kultury i zapraszają na widowisko „Puszcza dźwięków”. Wydarzenie będzie miało miejsce w sobotę, 24 lutego, o godz. 17. Bezpлатne wejściówki do odbioru w sekretariacie MDK.

Projekt MDK „Puszcza dźwięków – bezdomny dom kultury”, to szereg międzypokoleniowych warsztatów przygotowujących do realizacji widowiska tanecznego z muzyką orkiestry oraz wizualizacjami i animacjami stworzonymi przez ich uczestników.

W czasie, gdy budynek domu kultury był zajęty przez ekipy budowlane, zespoły podjęły się

realizacji wspólnych działań w rozproszonych po mieście zaprzyjaźnionych instytucjach.

W ramach projektu odbyły się warsztaty: animacji poklatkowej oraz rejestracji dźwięku, a także muzyczne, wokalne i teatralne. Nie zabrakło również szerokiego wachlarza warsztatów tanecznych: tap dance, salsy, bachaty, hip hopu, jazzu czy breakdance.

Finał projektu w postaci barwnego widowiska z muzyką na żywo został dwukrotnie zaprezentowany publiczności w grudniu 2023 roku jeszcze w hali stalowowskiego MOSiR-u.

Wystąpią: Kacper Starzomski, Teatr Tańca „Flow”, Zespół Tańca Estradowego „Volta”, Zespół Pieśni i Tańca „Mali Lasowiaczy”, Klub Tańca „LaVolta”, Grupa

Breakdance „STALOWY -BREAK”. Scenariusz: Anna Kiedrzyńska, reżyseria: Sylwia Świątek, muzyka: Edward Horoszek, efekty dźwiękowe, muzyka elektroniczna: Mateusz Łojek, animacje: zespół warsztatowy, scenografia: Lidia Biernat, dźwięk: Jarosław Surdyka, światło: Stanisław Szynał, Tomasz Dec.

(it)

NOWOŚĆ

Dionizy Garbacz i Tadeusz Zych

Śmierć w Gromniczną Borów, luty 1944

45zł*

* Przy większych zamówieniach rabat



Najnowsza pozycja Wydawnictwa Sztateta „Śmierć w blasku gromnicznej świecy” autorstwa Dionizy Garbacz i Tadeusza Zycha.

Książka opowiada o tragicznych wydarzeniach z 2 lutego 1944 roku, kiedy to w dzień święta Matki Bożej Gromnicznej oddziały SS, Wehrmachtu i policji wsparte przez ukraińskich kolaborantów doszczętnie spaliły sześć wsi: Borów, Szczecyn, Wólkę Szczecą, Łązek Zaklikowski, Łązek Chwałowski i Karasiówkę. Zamordowano wówczas od 800 do 1300 Polaków, w tym kobiety i dzieci.

Książkę kupisz przez stronę internetową www.księgarnia.sztateta.pl lub w redakcji „Sztafety” przy ul. Ofiar Katynia 30. Możesz ją też zamówić przez telefon: 15-810-94-00.

OGŁOSZENIE

KUPIĘ AKCJE
HUTY STALOWA WOLA S.A.
oraz DEZAMETU S.A.

Najwyższa cena!

Natychmiastowe transakcje!

Gotówka od ręki!

510 806 072
519 700 062

Co roku podwoimy nasadzenia dużych drzew

Podczas konferencji zorganizowanej na osiedlu Młodynie, prezydent Lucjusz Nadbereżny podsumował akcję sadzenia nowych dużych drzew na terenie miasta. Przedstawiono także koncepcję zwiększania zieleni w przestrzeni miejskiej w kolejnych latach.



Konferencja odbyła się 20 lutego. Prezydent miasta zaczął od podziękowań dla mieszkańców Stalowej Woli za opinie, również te krytyczne, dotyczące zarządzania zielenią i dbałości o drzewa.

– Dokonałiśmy fundamentalnej zmiany zarządzania zielenią na terenie miasta. To również zmiana organizacyjna poprzez utworzenie wydzielonego referatu, którym kieruje pani architekt Milena Łaba – mówił prezydent. Poinformował, że opiekę nad zielenią w mieście powierzono Miejskiemu Zakładowi Komunalnemu.

Największe zmiany dotyczyć będą wielkości nasadzeń, a także ich jakości. – Właśnie po tych głosach krytycznych, podjąłem decyzję, że będziemy sadzić nie małe, ale duże sadzonki, przynajmniej sześciometrowe, jak te przy ulicy Wojska Polskiego. Narzucamy sobie rygor, aby każdego

roku podwajając liczbę nasadzonych drzew – mówił Nadbereżny. Poinformował, że w 2022 r. na terenie miasta posadzono blisko 600 drzew, rok później było to już tysiąc drzew. – Nigdy wcześniej nie było tak dużo nowych nasadzeń – mówił prezydent. – Chcemy sadzić drzewa specjalnie zaprojektowane dla miasta, aby się dobrze przyjmowały, aby to były gatunki rodzime.

Włodarz miasta zapowiedział, że sadzone będą wyłącznie polskie drzewka pochodzące z ościennych hodowli. – W Warszawie sadi się drzewa sprowadzone ze szkółek niemieckich, za 14 tysięcy złotych. My, sprowadzamy drzewa z nieodległych szkółek i takie drzewo kosztuje 450 złotych – wyjaśniał Nadbereżny.

Prezes MZK Radosław Sagatowski słowa podziękowania skierował do swoich pracowników. – Serdecznie dziękuję pracownikom Miejskiego Zakładu Komunalnego za tę pracę, którą wykonali, żeby ta zielona Stalowa Wola, tak wyglądała. Całość pracy – od projektu, poprzez zakup nasadzeń i

realizację – wykonuje nasz zespół – mówił prezes Sagatowski.

Na konferencji była obecna Urszula Tatys, działaczka społeczna, która – jak to określił prezydent – była jednym z liderów apelujących o zmianę w podejściu do zieleni w mieście.

– Nasze rozmowy były bardzo burzliwe, pan prezydent nie pozwalał mi zapomnieć, że Stalowa Wola jest miastem przemysłowym, potrzebuje inwestycji, musi się rozwijać. Ja przekonywałam pana prezydenta, że zieleni jest integralną częścią krajobrazu Stalowej Woli – mówiła Urszula Tatys. – Stalowa Wola powinna zostać miastem-ogrodem, tak jak życzyli sobie tego założyciele naszego grodu.

Konferencji przysłuchiwała się grupa mieszkańców miasta. – Miałam niedawno gości z okolic Wrocławia. Bardzo im się podobała Stalowa Wola, bo jest tu czysto, dużo zieleni, ogólnie miasto im się bardzo podobało. Jeszcze pracują, ale chętnie by się tutaj przeprowadzili – usłyszeliśmy od jednej z pań. (it)

Radna osiedla Młodynie, Ilona Kaczmarek (przy mikrofonie) postulowała o lasek na Kokoszej Górze. Od lewej: Radosław Sagatowski, Milena Łaba, Urszula Tatys, Lucjusz Nadbereżny

Gdzie od marca będą stać karetki?

➤ *Ciąg dalszy ze str. 1*

– Ta umowa nie mogła być podpisana na warunkach takich, jak pan Gałuszka sobie życzył, czyli aneksowanie starej umowy, która już 3 lata funkcjonowała, z uwagi na zmiany, które są istotne w tej umowie. Oprócz tego, co pani dyrektor tu powiedziała, ta cała część, ta sień, to wszystko będzie przebudowane, remontowane, pozyskaliśmy ponad 13 mln zł. W tym roku podejmiemy przebudowę całego tego wjazdu, więc nie możemy się opierać na umowie, która nie jest adekwatna do rzeczywistości, która nas będzie spotykała w najbliższych dniach – mówił Janusz Zarzeczny, starosta stalowowolski.

– Przez trzy lata zmieniły się ceny nieporównywalnie do tego, co było. I też trzeba się zastanowić, na przykład nad odpłatnością chociażby za media. Pracownicy pogotowia w Mielcu korzystają z naszych pomieszczeń, oni również tam mają kuchnię, pralnię, mają różne

rzeczy, więc ten prąd jest też istotnym źródłem utrzymania. Jesteśmy za tym, żeby ten podmiot dalej tutaj u nas stacjonował i służył naszym mieszkańcom – mówił Janusz Zarzeczny, starosta stalowowolski.

Głos w tej sprawie zabral także prezydent miasta Stalowej Woli Lucjusz Nadbereżny. – Kwestia Pogotowia Ratunkowego jest kwestią fundamentalną, jeżeli chodzi o bezpieczeństwo mieszkańców Stalowej Woli. Złożyłem deklarację włączenia się w rozmowy i znalezienia rozwiązania, aby żadnego zagrożenia dla mieszkańców Stalowej Woli nie było – mówił włodarz miasta. – Pogotowie powinno być zintegrowane ze szpitalem, natomiast jeżeli byłaby taka sytuacja, że z przyczyn obiektywnych, uzasadnionych, nie byłoby takiej możliwości, to ja zapewniam, że miasto Stalowa Wola wskaże taką lokalizację, gdzie takie pogotowie mogłoby funkcjonować, zapewniając szybki dojazd, szybką interwencję dla mieszkańców Stalowej Woli – dodał.

(as)

Bez alkoholu i... dzieci – małżeńskie walentynki

252 osoby, w tym 119 par małżeńskich, uczestniczyło 10 i 11 lutego (sobota–niedziela) 2024 r. w VII Walentynkowym Dniu Małżeńskim zorganizowanym przez parafię pw. św. Floriana i Katolickie Centrum Pomocy Rodzinie w Stalowej Woli.



Okolicznościowe zdjęcie uczestników VII Walentynkowego Dnia Małżeńskiego w Stalowej Woli

Dzień rozpoczął się Mszą Świętą: w sobotę o godz. 15, a w niedzielę o godz. 12.15 w parafii św. Floriana. Patronat honorowy nad tym wydarzeniem objął prezydent Stalowej Woli Lucjusz Nadbereżny oraz ordynariusz sandomierski, biskup Krzysztof Nitkiewicz. Słowo Boże do małżonków głosił w tych dniach dr prawa kanonicznego ks. Michał Grochowina, oficjal Sądu Biskupiego w Sandomierzu.

Dalsza część spotkania: obiad, wykłady oraz zabawa taneczna odbywały się w restauracji „Sezam” w Stalowej Woli. Walentynkowy Dzień Małżeński zakończył się w sobotę o godz. 23, a w niedzielę o godz. 20. Sobotnie wykłady o tematyce małżeńskiej: „Jak w codzienności dbać o małżeń-

stwo” oraz „Czym jest małżeńska przyjaźń” poprowadzili państwo Joanna i Norbert Dawidczykowie z Ostrołki. Prelegenci wyjaśniali słuchaczom, jak budować wzajemną relację opartą na przyjaźni pomiędzy małżonkami, na szczerości, otwartości i wzajemnym szacunku do współmałżonka. Podkreślali, że należy uczyć się kochać swojego współmałżonka, dzieci, bliskich na wzór miłości Chrystusa, który oddał za nas życie.

Wykłady niedzielne poprowadził długo wyczekiwany gość, dr Jacek Pulikowski, który przybył do Stalowej Woli wraz ze swoją małżonką Jadwigą, z Diecezji Poznańskiej. W piękny i zarazem konkretny sposób przekazał, czym jest małżeństwo, jakie mamy zadania jako małżonkowie i co czynić, kiedy w

naszym związku coś zaczyna się psuć. Mówił, że nie wolno nam w żaden sposób się poddać, trzeba walczyć do końca o żonę, męża, rodzinę, zwłaszcza w obecnych czasach, gdyż jesteśmy świadkami ostatecznej walki o rodzinę, jaka odbywa się na naszych oczach.

Po konferencjach odbyła się trzygodzinna zabawa taneczna. Poprowadzili ją Ania i Maciej Najderowie z Poznania, małżeństwo zajmujące się na co dzień prowadzeniem zabaw bezalkoholowych w sposób bardzo profesjonalny.

– Celem Walentynkowego Dnia Małżeńskiego było promowanie wartości małżeństwa i rodziny oraz pomoc w rozwiązywaniu trudności, które pojawiają się na drodze wspólnego, rodzinnego życia. Z roku na rok cieszy się on

coraz większym zainteresowaniem. Małżonkowie którzy biorą w nim udział przyjeżdżają z różnych stron Polski, m.in. z Krakowa, Rzeszowa, Lublina oraz bliższych i dalszych okolic Stalowej Woli – powiedziała „Sztafecie” Dorota Buczyńska, szefowa Katolickiego Centrum Pomocy Rodzinie.

Dodała też, iż Walentynkowy Dzień Małżeński, w ocenie uczestników, okazał się dobrym sposobem spędzenia czasu tylko we dwoje – bez dzieci, i czasem radosnej zabawy bez alkoholu.

A z ankiet, które przeprowadzono na koniec, wynika, iż cel Walentynkowego Dnia Małżeńskiego został osiągnięty. Uczestnicy wyrazili bowiem w nich swoje zadowolenie i chęć wzięcia udziału w przyszłorocznej edycji Dnia. (raj)

Stalowowolska Gala Szlachetnej Paczki

W sobotę, 17 lutego, w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Stalowej Woli odbyła się Gala Szlachetnej Paczki. Spotkanie było okazją do podsumowania akcji oraz podziękowania sponsorom, darczyńcom i wolontariuszom.



W akcję charytatywną włączyło się m.in. LO im. KEN w Stalowej Woli

Idea Szlachetnej Paczki powstała w 2001 roku w Krakowie i była ogólnopolskim programem społecznym realizowanym przez Stowarzyszenie WIOSNA, którego prezesem był ks. Jacek Stryczek. Głównym celem Stowarzyszenia była pomoc materialna i mentalna osobom i rodzinom znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej. Główny cel programu pozostał niezmienny.

Szlachetna Paczka nie istniałaby, gdyby nie wolontariusze, darczyńcy i sponsorzy. To oni są jej sercem. Wolontariuszki i wolontariusze docierają do rodzin, które dotknęła bieda czy tragedia, poznają ich trudności i decydują o najlepszej formie pomocy. Darczyńca to ktoś, kto do paczki wkłada nie tylko konkretną pomoc, ale własne serce. Paczkę przygotowuje sam lub w większej grupie – z rodziną, przyjaciółmi, współpracownikami. Darczyńcami zostają także całe szkoły, urzędy, zakłady pracy.

– To pierwsza historyczna gala rejonu Stalowej Woli. Okazja do podsumowania całego naszego weekendu cudów, który odbył się 15, 16, 17 grudnia 2023 roku w Ochotniczej Straży Pożarnej w Charzewicach. W tym roku pierwszy raz pełni rolę lidera i pierwszy raz w Stalowej Woli została

zorganizowana stalowowolska Gala Szlachetnej Paczki, na której chcielibyśmy podziękować naszym darczyńcom, sponsorom, ubiegłorocznej edycji i zaprosić ich do kolejnych. Są to również podziękowania dla wolontariuszy, ponieważ jest ich coraz mniej i chciałabym w ten sposób też zachęcić nowych wolontariuszy żeby przychodzili do nas, zobaczyli, że u nas jest fajnie, że u nas jest wesoło, jest ogrom pracy, ale myślę, że dajemy sobie radę – mówiła Aneta Sierant Lider Rejonu Szlachetnej Paczki w Stalowej Woli.

W tym roku wolontariusze odwiedzili 30 rodzin, z których do programu zakwalifikowano 25 rodzin, które znalazły swoich hojnych darczyńców.

– Najważniejszymi potrzebami naszych rodzin była przede wszystkim żywność, środki czystości i odzież. Był też sprzęt gospodarstwa domowego, były bony do sklepów. Rodziny były zadowolone, wzruszone, i naprawdę ich wdzięczność była ogromna – mówiła Aneta Sierant.

Historia „paczki” rejon Stalowa Wola sięga 2010 roku. Pierwszym liderem został Piotr Kawka. Działalo wtedy dziesięciu wolontariuszy, a większość z nich to byli harcerze. Stalowowolski

zespół zorganizował paczki dla 14 potrzebujących rodzin. Kolejnymi liderami rejonu byli: Maja Piekarcz, Dorota Baran, Agnieszka Żymek, Marcin Siembida, a od 2023 roku Aneta Sierant.

– Rodziny nasze były z powiatu stalowowolskiego, ale też przejeżdżaliśmy 4 rodziny z Krzeszowa – mówiła Aneta Sierant.

W ostatniej edycji w rejonie Stalowa Wola pracowało 8 wolontariuszy. Osoby chcące zostać wolontariuszem mogą zgłaszać się za pośrednictwem ogólnopolskiej strony internetowej Szlachetnej Paczki. Zgłoszenia są w sierpniu.

– To już kolejna akcja, kiedy Stowarzyszenie Kibiców Stali Stalowa Wola i Ośrodek Kibice Razem biorą udział w akcji Szlachetna Paczka. W tym roku trafiłoby na przewspianą rodzinę, była to trzysobowa rodzina, zbieraliśmy środki kosmetyczne, żywność, ubrania i obuwie, dla dziewczynki zbieraliśmy również artykuły szkolne. Później spotkaliśmy się w stowarzyszeniu, było bardzo dużo chętnych, ludzie przynosili różne rzeczy, zbieraliśmy zabawki, maskotki, ponad stan wszystkiego i razem zapakowaliśmy paczki i przekazaliśmy w OSP Charzewice – mówiła Anna Kosierb.

(as)

Zaprojektują na nowo Balladę

Modernizacja Miejskiego Domu Kultury w Stalowej Woli „wylączyła” w sali widowiskowej funkcję kinową. Lukę tę w niedalekiej przyszłości ma wypełnić kino Ballada, które po remoncie zaświeci nowym blaskiem. Stalowowolski magistrat proces przywracania Ballady do życia rozpoczyna od projektu, na opracowanie którego właśnie ogłoszono przetarg.

– Robimy dziś pierwszy krok w procesie modernizacji jednego z najważniejszych miejsc kulturalnych w naszym regionie – kina Ballada. Jest to krok nie tylko w kierunku poprawy infrastruktury, ale również inwestycja w naszą wspólną kulturową przyszłość. Kompleksowa dokumentacja projektowa obejmie wszystkie aspekty modernizacyjne budynku – od jego piwnic po dach. Naszym celem jest stworzenie nowoczesnego, funkcjonalnego obiektu, który jednocześnie będzie szanować i podkreślać historyczny charakter tego miejsca. Dlatego, by przywrócić dawne walory architektoniczne i estetyczne tego miejsca, do zamówienia dołączony został opis historyczny oraz pierwotna dokumentacja projektowa z czasów powstania „Ballady”, która stanowić będzie inspirację dla projektantów. Chcemy, aby ten odnowiony obiekt nie tylko służył mieszkańcom, jako nowoczesne centrum rozrywki, ale także przypominał o historii tego miejsca i wpisywał się w krajobraz naszego miasta – mówił prezydent Lucjusz Nadbereżny.

Ogłoszone postępowanie przetargowe dotyczy opracowania wielobranżowej dokumentacji projektowej – termomodernizacji oraz remontu wraz z przebudową w zakresie modernizacji budynku kina „Ballada”. Opracowanie dotyczyć powinno również wejścia głównego do obiektu, pracowni plastycznej, pomieszczeń sanitarnych i magazynowych znajdujących się w podpiwniczeniu budynku oraz pomieszczeń sanitarno-magazynowych znajdujących się w bezpośrednim sąsiedztwie obiektu. Dodatkowo zainteresowani w dokumentacji powinni uwzględnić konieczne zagospodarowanie terenu bezpośrednio związanego z obiektem oraz zabezpieczenie miejsc postojowych dla posiadaczy rowerów.

Dokumentacja projektowa, która ma powstać w ramach ogłoszonego przetargu podzielona jest na dwa etapy: pierwszy ma dotyczyć modernizacji energetycznej budynku, a drugi remontu i przebudowy pod kątem działalności kinowej i artystycznej budynku Ballady.

Pierwszy etap zakłada m.in. wykonanie prac poprawiających

efektywność energetyczną budynku, wymianę instalacji elektrycznej, wykonanie instalacji fotowoltaicznej OZE, modernizację systemów grzewczych z zastosowaniem automatyki pogodowej, przebudowę systemów wentylacji i klimatyzacji oraz wykonanie systemów chłodzących. Będzie też modernizacja instalacji wodociągowej, kanalizacji sanitarnej oraz instalacji wewnętrznych ogrzewania i ciepłej wody użytkowej. Ponadto wyremontowane zostaną ściany, sufit i podłogi w pomieszczeniach. A wszystko to z dostosowaniem do obowiązujących przepisów o dostępności i zaleceń przeciwpożarowych. Planowany jest też montaż monitoringu wizyjnego.

Kolejny etap zakłada adaptację pomieszczeń na poziomie piwnic na potrzeby teatru repertuarowego. Sala teatralna szacunkowo powinna pomieścić około 50–80 osób oraz być wyposażona w technikę sceniczną w tym scenę kameralną z prawidłową akustyką. Dodatkowo „w piwnicach” powstanie studio nagrań multimedialnych, pomieszczenia pracy indywidu-



Budynek Ballady poddany zostanie gruntownej modernizacji

alnej, miejsca spotkań, magazyn kostiumów i rekwizytów oraz studio do prowadzenia warsztatów. Planowana jest modernizacja sali kinowej i pomieszczeń kina z wykorzystaniem najnowszych technologii cyfrowych. Pojawia się tam nowe fotele, które pomieszczą szacunkowo około 400–450 osób, a zmieniona geometria podłogi poprawi widoczność ekranu kinowego. Sala kinowa wykorzystywana będzie również jako sala konferencyjno-widowiskowa.

Ważnym aspektem jest dostosowanie obiektu dla osób z niepełnosprawnościami, w tym wejścia głównego oraz podjazdu dla osób na wózkach. W budynku zaplanowano też windę osobową mającą na celu poprawę dostępności dla osób z niepełnosprawnością do sali teatru repertuarowego. (as)

krótko

STALOWA WOLA. Drugie podejście do budowy hali dla PSP nr 5

Przetarg na budowę hali sportowej z boiskiem wielofunkcyjnym przy Publicznej Szkole Podstawowej nr 5 podzielił los postępowania na budowę podobnej infrastruktury przy „jedynce”. W obu przypadkach postępowania unieważniono, bowiem zaproponowane ceny przewyższały kosztorys inwestycji.

W pierwszym przetargu na budowę infrastruktury sportowej dla PSP nr 5 oferty złożyło 2 wykonawców. Ceny opiewały na 3,9 mln zł (oferta odrzucona gdyż wykonawca do terminu składania ofert nie wniósł wymaganego wadium) oraz 6,8 mln zł. Miasto na realizację zadania zabezpieczyło 3,5 mln zł. Drugi przetarg na to zadanie został już ogłoszony.

W ramach zadania zaplanowano budowę hali sportowej z boiskiem wielofunkcyjnym i zapleczem socjalno-sanitarnym przy Publicznej Szkole Podstawowej nr 5 w Stalowej Woli, w tym budynek w formie hali lukowej o konstrukcji nośnej z drewna klejonego warstwowo ze ścianami szczytowymi oraz ścianą podłużną o konstrukcji drewnianej, z wykończeniem zewnętrznym w formie płyt włóknowo-cementowych.

Ponadto zadanie swoim zakresem obejmuje prace demontażowe, przyłącza do obiektu, wykonanie nasadzeń, wykonanie chodników i dróg, instalacje sanitarne, instalacja wentylacji mechanicznej z układem chłodzenia i odzyskiem ciepła, instalacje elektryczne, instalacja monitoringu oraz montaż paneli fotowoltaicznych.

Miasto na realizację tej inwestycji otrzymało dofinansowanie w wysokości 1,9 mln zł z Ministerstwa Sportu i Turystyki. (as)

krótko

Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych

Trwają ostatnie przygotowania do Biegu Pamięci Żołnierzy Wyklętych „Tropem Wilczym 2024”, który 3 marca odbędzie się w Leżajsku. Lokalni organizatorzy liczą, że podobnie jak w latach ubiegłych, leżajski bieg będzie największym na Podkarpaciu i jednym z największych w Polsce.

Już dziś organizatorzy, czyli członkowie Stowarzyszenia Rozwoju Szkół „Prymus” z Nowej Sarzyny, mogą mówić o sukcesie. W ciągu zaledwie 5 dni od uruchomienia rejestracji wyczerpano limit zgłoszeń. Swoją udział w biegu zgłosiło 500 osób. Warto dodać, że bieg „Tropem Wilczym” w Leżajsku jest bezpłatny dla biegaczy.

Wśród zapisanych uczestników są zarówno członkowie klubów biegowych, jak i amatorzy. Często są to całe rodziny z dziećmi, dla których udział w biegu jest nie tylko wspólnym, aktywnym spędzeniem czasu, ale i lekcją patriotyzmu. Wymiar patriotyczny wydarzenia podkreśli udział żołnierzy z 32. Batalionu Lekkiej Piechoty z Niska, którzy pobiegną trzymając w dłoniach 30-metrową flagę.

Bieg ruszy 3 marca punktualnie o godz. 12. Podobnie jak w zeszłym roku, start i meta leżajskiego biegu znajdować się będą na ul. Skłodowskiej w sąsiedztwie Miejskiego Centrum Kultury w Leżajsku. Zawodnicy będą mieli do pokonania dystans o długości 1963 metrów ulicami: Skłodowskiej, Kopernika, Braci Śniadeckich, Sandomierską, Jagiełły, Opalińskiego i Chrobrego.

Organizatorzy przygotowali dla uczestników biegu oraz kibiców dodatkowe atrakcje na placu przy MCK, a wśród nich losowanie upominków przekazanych przez sponsorów, punkty promocyjne służb mundurowych oraz poczęstunek.

Przypomnijmy, że Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych „Tropem Wilczym” to ogólnopolska impreza łącząca miłośników sportu i historii. Udział w niej jest oddaniem hołdu żołnierzom polskiego podziemia antykomunistycznego i antysowieckiego, działającego w latach 1944–1963 w obrębie przedwojennych granic RP, oraz popularyzacją wiedzy na ten temat.

Szczegóły dotyczące biegu w Leżajsku są dostępne na Facebooku: Tropem Wilczym Leżajsk.

(bw)

STALOWA WOLA. Szkoła zaprasza na dzień otwarty

Katolicka Szkoła Podstawowa w Stalowej Woli zaprasza na Dzień Otwarty, który odbędzie się 2 marca (sobota). Budynek szkoły przy ul. Podleśnej 4 będzie otwarty w godz. od 10 do 12. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie internetowej szkoły.

Szkoła ta jest placówką publiczną, bezpłatną i ogólnodostępną. O przyjęciu do klasy pierwszej będzie decydować kolejność zgłoszeń.

(it)

STALOWA WOLA. Nauki dla powracających z zagranicy, ale nie tylko

Od 24 lutego w parafii św. Floriana rozpoczynają się Dekanalne Katechezy dla tych, którzy wrócili z zagranicy i tych, którzy nie mieli katechez w szkole średniej. Spotkania będą odbywać się w salce parafialnej przy kościele „Źródło Miłosierdzia” w co drugą sobotę miesiąca o godz. 10. Chętni proszeni są o zgłaszanie się w zakrystii swojej parafii lub kancelarii.

(bw)

Samochodowy rajd dla kobiet

pod patronatem
SZTAFETY

Czy kobiety są gorszymi kierowcami? Z tym mitem będzie można zmierzyć się podczas Rajdu Pań, który organizuje Automobilklubu Doliny Sanu. Zapisy chętnych do udziału w nim już się rozpoczęły.

– Chcemy walczyć z tym stereotypem, że „jak baba za kółkiem, to już największe nie-szczęście”, chcemy żeby panie pokazały, że wcale tak nie jest – opowiada o idei rajdu jego organizator Marcin Ścipień, prezes Automobilklubu Doliny Sanu.

Rajd Pań odbędzie się 9 marca. Rajdowa załoga składać się będzie z dwóch osób: kierowcy i pilota. Pojazd to nasz zwykły samochód osobowy, którym jeździmy na co dzień. Najważniejszy warunek to ten, że kierowcą musi być kobieta. Wystarczy aktualne prawo jazdy. Płec pilota nie ma znaczenia, musi jedynie mieć ukończone 17 lat, nie są wymagane żadne uprawnień. Nie ma wymogów co do stroju załogi.

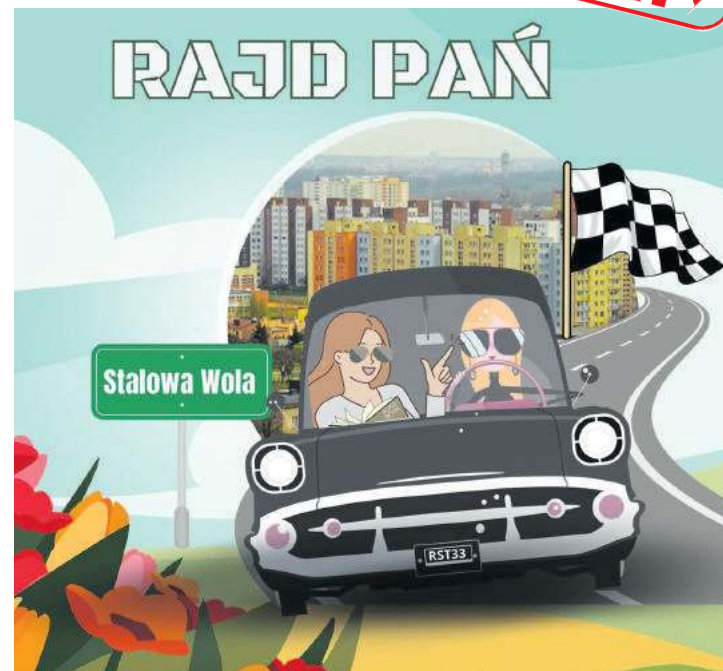
– Jest to rajd nawigacyjno-turystyczny. Nie będzie żadnych prób stricte sportowych, a jedynie ich namiastki, czyli na przykład próba na tak zwanych trolejach – zamiast tylnych kół założone są takie, które symulują jazdę w poślizgu. Ale do tego będzie wydzielony



Marcin Ścipień

specjalny samochód – wyjaśnia prezes Ścipień.

Biuro rajdu zlokalizowano w głównej siedzibie Miejskiej Biblioteki Publicznej przy ul. Skocznińskiego. Samochody startować będą z parkingu przy Poczcie, tu też będzie meta. Trasę zaplanowano w promieniu około 15 km wokół Stalowej Woli. Załogi będą wyjeżdżać z miasta i do niego wracać, odwiedzając m.in. Charzewice i Rozwadow. Poruszać się będą w większości bocznymi drogami, ale asfaltowymi. W sumie do przejechania jest około 108 km.



Załoga będzie miała kilka zadań do wykonania. Organizatorzy przewidzieli m.in. test z przepisów ruchu drogowego i historii motoryzacji. Na pytania odpowiedzieć może dowolny członek załogi, niekoniecznie kierowca.

Załogi startują w dwuminutowych odstępach. Laureatem rajdu zostanie ta, która przejedzie całą trasę w określonym czasie, co będzie potwierdzane na punktach kontrolnych. Ważne będą też punkty zdobyte na testach. Każda załoga otrzyma pamiątkowy upominek.

W programie są także chwile relaksu, jak degustacja kawy. A na koniec do stołu zaprosi uczestników Kuba Kuroń, który zadba o uzupełnienie straconych zasobów energii.

Osoby zainteresowane udziałem w rajdzie mogą zapisać się dzwoniąc pod numer 693 844 166.

Partoniat honorowy nad wydarzeniem objął prezydent Stalowej Woli Lucjusz Nadberezny. Partnerami wydarzenia są: Skoda Stalowa Wola, Konesso, Stalowowolska Rada Kobiet, Gotuj z Kuroniem Jakub Kuroń, Tryumf, Stalowe Żyłyty. (it)

Kwestia życia i śmierci

Afera z pogotowiem w Stalowej Woli

Według Artura Buraka z komitetu wyborczego Stalowa od Nowa – Powiat od Nowa, lekarza medycyny pracy, konflikt na linii szpitala powiatowy w Stalowej Woli – Podkarpacka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Mielcu, której karetki stacjonują przy szpitalu, był całkowicie niepotrzebny i naraził zdrowie i życie pacjentów.



Artur Burak (w środku): – Dla wielu to jest naprawdę kwestia życia i śmierci

Sprawa ta (szerzej pisaliśmy o niej na str. 1 i 3), była 21 lutego tematem konferencji prasowej przedstawicieli „Stalowej od Nowa”.

– W Stalowej Woli mieszka wielu starszych ludzi, dla których dojazd pogoto-

wia na czas to jest naprawdę kwestia życia i śmierci. Sam fakt zaistnienia tego konfliktu, tej skandalicznej sytuacji, wprowadził u wielu mieszkańców bardzo nerwową i stresującą sytuację – powiedział Artur Burak.

Zdaniem Szlęzaka, konflikt był „idiotyczny” i wziął się z tego, że szpital jest źle zarządzany, a starostwo nie wyciąga z tego personalnych wniosków. Mówił też, że dyrektor szpitala powinna zostać odwołana już po niedawnej aferze z wyciekami danych pacjentów.

– Zadłużony na ponad 100 mln zł szpital, z którego odchodzą lekarze, jest chorym człowiekiem w strukturach powiatu. Tłumaczenie się pana starosty i pani dyrektor szpitala jest niepoważne. To przykład niekompetencji starostwa i dyrekcji szpitala – grzmiał Andrzej Szlęzak.

(jar)

MASZ PROBLEM Z ZAKUPEM tygodnika SZTAFETA?

Zadzwoń do redakcji „Sztafety” ☎ 15 810 94 00, 513 013 198





Lasowiacka Grupa Działania na ścieżce rozwoju

9 stycznia 2024 r. w Urzędzie Marszałkowskim w Rzeszowie Paweł Gardy prezes LGD podpisał umowę o warunkach i sposobie realizacji strategii rozwoju lokalnego na lata 2023–2027. Stowarzyszenie otrzymało na realizację Lokalnej Strategii Rozwoju 2 750 000 euro w ramach PS WPR oraz 1 086 830 euro w ramach EFS+.

Stowarzyszenie „Lasowiacka Grupa Działania” to organizacja pozarządowa. W skład Zarządu Stowarzyszenia „Lasowiacka Grupa Działania” wchodzi: Paweł Gardy – Prezes Zarządu, Marek

Mazur – Wiceprezes Zarządu, Kazimierz Skóra – Wiceprezes Zarządu, Jan Pyrkosz – Sekretarz Zarządu, Łukasz Bajgierowicz – Członek Zarządu, Wiesław Ordon – Członek Zarządu, Sławomir Serafin – Członek



Podpisanie umowy na realizację Lokalnej Strategii Rozwoju na lata 2023–2027. Na zdjęciu od lewej: Wicemarszałek Województwa Podkarpackiego Piotr Pilch, Prezes Zarządu Stowarzyszenia Lasowiacka Grupa Działania Paweł Gardy

Zarządu, Leszek Surdy – Członek Zarządu, Dariusz Toczyski – Członek Zarządu.

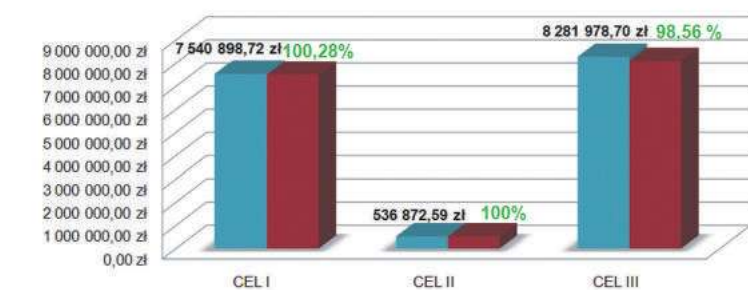
Głównym celem stowarzyszenia jest tworzenie warunków do zrównoważonego rozwoju obszaru wiejskiego poprzez realizację projektów rozwojowych. LGD zajmuje się pozyskiwaniem funduszy, przygotowaniem aplikacji i wniosków, a następnie realizacją projektów, które mają na celu poprawienie infrastruktury, wsparcie przedsiębiorczości lokalnej, ochronę środowiska, promocję dziedzictwa kulturowego i wiele innych. Swoją główną siedzibę ma w Nowej Dębce,

a zamiejscowe biuro mieści się w Zaleszaniech. LGD została powołana 21 listopada 2007 r. w Przysowie, w gminie Bojanów. Do 2015 roku obszar działalności stowarzyszenia obejmował gminy: Baranów Sandomierski, Nowa Dęba i Bojanów. Natomiast już w czerwcu 2015 roku do Lasowiackiej Grupy Działania przystąpiło 6 nowych gmin, 4 ośrodki kultury, 17 przedsiębiorców, 25 stowarzyszeń oraz 25 mieszkańców. Dzięki temu obszar działania znacznie się zwiększył. Stowarzyszenie nieustannie działa i wspiera wszelkie inicjatywy, aby mieszkańcom żyło się lepiej.

BUDŻET NA REALIZACJĘ STRATEGII ROZWOJU LOKALNEGO OBJĘTEJ PROW NA LATA 2014–2020

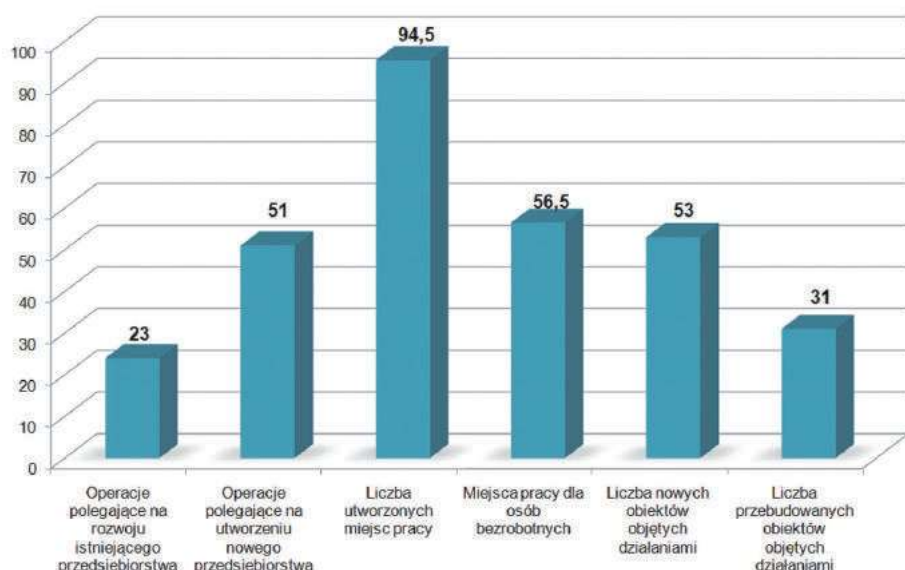
Realizacja LSR = 16 359 750,00 zł
3 635 500,00 €

Budżet w podziale na cele ogólne



Cel ogólny I. Tworzenie sprzyjających warunków dla powstawania i rozwoju przedsiębiorczości na obszarze LGD.
Cel ogólny II. Poprawa jakości życia mieszkańców obszaru LGD.
Cel ogólny III. Odnowa i rozwój społeczno – gospodarczy obszaru LGD.

PODSUMOWANIE WDRAŻANIA LSR NA LATA 2014-2020



Rozmowa z PAWŁEM GARDYM, prezesem Stowarzyszenia Lasowiacka Grupa Działania, który opowiedział „Sztafecie” o działaniach i nowych celach Stowarzyszenia.

– W jaki sposób udało się dzięki środkom z LGD poprawić jakość życia mieszkańców z obszaru działania LGD?

– To charakter realizowanych projektów decydował o tym czy i jak się poprawiła jakość życia mieszkańców LGD. I tak np. ze środków LGD dofinansowane zostały projekty dotyczące budowy boisk sportowych, świetlic wiejskich, w tym zakupy wyposażenia dla kół gospodyń wiejskich, modernizacji lub przebudowy skwerów, miejsc wypoczynku i rekreacji. W dofinansowanych projektach znalazły się także licznie dofinansowane place zabaw. Ponadto dofinansowaliśmy dziesiątki różnego rodzaju imprez integrujących mieszkańców czy też promujących obszar LGD. W tym wszystkim nie można zapomnieć o bardzo ważnym aspekcie gospodarczym. Na przestrzeni ostatnich kilku lat dofinansowaliśmy szereg różnego rodzaju tzw. operacji, czyli projektów w wyniku których powstało 95 miejsc pracy. Miejsca pracy powstawały w ramach zarówno podejmowania jak i rozwijania działalności gospodarczej. Poziomy dofinansowania wynosiły od 50 do 300 tysięcy złotych. Przy projektach z podejmowania działalności gospodarczej zaczynaliśmy od dofinansowania w wysokości 50 tys. zł, a ostatnie realizowane nabory

do kwota 75 tys. zł. Natomiast przy rozwijaniu działalności ograniczało nas rozporządzenie dot. wdrażania programu, które określało maksymalną kwotę, tj. 300 tys. zł.

– Jakże zaplanowaliście zadania na lata 2023–2027?

– Jeśli chodzi o nową perspektywę i zadania jakie chcemy dofinansować, to wszystkie ujęliśmy w naszej nowej Lokalnej Strategii Rozwoju. Cel pierwszy to budowa potencjału gospodarczego obszaru LGD poprzez wsparcie finansowe mikroprzedsiębiorstw, startupów oraz realizację programów edukacyjnych podnoszących kwalifikacje zawodowe mieszkańców obszaru działania naszej grupy lub umożliwiających przekwalifikowanie się. Nasz drugi cel to poprawa stanu infrastruktury publicznej sprzyjającej ożywieniu gospodarczemu oraz tworzeniu dogodnych warunków do życia, w tym między innymi rekreacji, ożywieniu tradycji lokalnych, wzmocnieniu tożsamości lokalnej oraz poprawie relacji społecznych.

– Kto i w jaki sposób może ubiegać się o dofinansowanie z LGD i na jakie cele?

– Myślę, że wszyscy mieszkańcy obszaru, oraz osoby prowadzące działalność na naszym obszarze, które są osobami pełnoletnimi, obywatelami UE, nie pozbawionymi możliwości ubiegania się o pomoc

pochodzącą z budżetu UE. Liczymy, że wnioskodawcami będą samorządy lokalne, organizacje pozarządowe, przedsiębiorcy oraz mieszkańcy chcący zostać przedsiębiorcami.

– Czy zapewniają Państwo pomoc w pisaniu i składaniu wniosków o dofinansowanie?

– W tym przypadku możemy powiedzieć, iż wzorem poprzednich perspektyw także i w tej perspektywie finansowej nie będziemy zajmować się pisanie wniosków o dofinansowanie, ale jesteśmy do dyspozycji naszych beneficjentów w kwestiach wyjaśnienia ich wątpliwości w zakresie interpretacji różnych zapisów, procedury przygotowania wniosku, czy też załączników oraz czynności związanych ze złożeniem wniosku o dofinansowanie. W tej perspektywie pojawi się nowość jakim będzie system elektronicznego składania wniosków.

Stowarzyszenie „Lasowiacka Grupa Działania” jest ważnym narzędziem dla rozwoju wsi i ma na celu wspieranie społeczności wiejskiej w ich rozwoju i modernizacji.

Dzięki działaniu LGD wiele obszarów wiejskich na naszym terenie zyskuje nowe możliwości rozwoju, poprawia się infrastruktura, powstają nowe miejsca pracy, a społeczność wiejska może cieszyć się lepszymi warunkami życia.

Młodzi w sieci

Rozmowa z profesorem Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu dr. hab. JACKIEM PYŻALSKIM.

– Jaki jest współczesny świat nastolatków?

– Świat nastolatków nie jest jednolity. To bardzo zróżnicowana grupa. Najnowsze badania dowodzą, że młodzież posługuje się głównie mobilnym internetem, a więc pozostaje online przez 24 godziny na dobę. To wyglądało inaczej jeszcze kilkanaście lat temu. Natomiast jeżeli spojrzymy na to zagadnienie z perspektywy korzyści, to maluje się nam inny obraz. Wyróżnia się grupę około 5–10 procent młodych ludzi, użytkujących internet w sposób ryzykowny. Drugą grupę, około 15 proc., stanowią nastolatki korzystający z sieci w sposób zbliżony do ryzykownego. 10–15 proc. to młodzi ludzie umiający w sposób wybitny sięgać do zasobów internetu. Natomiast 60 proc. młodzieży korzysta z sieci w sposób przeciętny – nie wchodząc ani w poważne ryzyko, ani znaczące korzyści. Warto podkreślić, że grupa nastolatków nie jest jednorodna i w różny sposób wykorzystuje technologie IT.

– Z czego te różnice wynikają?

– Czynnikiem tymi będzie m.in. środowisko rodzinne, w tym jakość

wykorzystania internetu przez rodziców, ich zainteresowanie tą częścią życia dzieci oraz stopień uczestnictwa mediów w procesach socjalizacyjnych. Badania wykazują, że im bardziej dorośli interesują się poczynaniami potomstwa, tym mniejsze jest ryzyko zachowań ryzykownych. Ważne jest, aby rodzice prowadzili rozmowy ze swoimi dorastającymi dziećmi na temat ich zainteresowań, aktywności w internecie oraz stwarzali płaszczyznę zaufania i partnerstwa, a w trudnych sytuacjach służyli wsparciem. Jedynie taka postawa sprzyjać będzie otwartej komunikacji i bezpieczeństwu w sieci.

Kolejnym czynnikiem będzie środowisko rówieśnicze – jak najbliżsi rówieśnicy posługują się internetem, z jakich informacji korzystają, jak je wykorzystują.

Następnym obszarem, szczególnie ważnym dla nauczycieli, będzie wykorzystywanie przez młodzież internetu do nauki. Jeszcze niedawno prowadzona była nauka zdalna, która powinna okazać się sukcesem i atrakcyjną formą dla młodzieży sprawnie posługującej się technologią informacyjną i



DR HAB. JACEK PYŻALSKI – profesor na Wydziale Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Pomysłodawca, kierownik i wykonawca ponad sześćdziesięciu międzynarodowych i krajowych projektów badawczych. Autor licznych publikacji. Trener w obszarze komunikowania i trudnych zachowań oraz edukacji medialnej. Wiceprezes Polskiego Towarzystwa Edukacji Medialnej. Członek Rady Centrum Edukacji Obywatelskiej. Specjalista Komitetu Nauk Pedagogicznych Polskiej Akademii Nauk.

komputerową. Jednakże wiele osób przeżyło rozczarowanie, okazało się bowiem, że nauczycielom nie uczyło się łatwiej, a uczniowie nieszczególnie byli zaangażowani w zdobywanie wiedzy. Przyczyną tego stanu rzeczy mogą tkwić w braku relacji społecznych, braku możliwości pracy w grupie. Trudno było rozwijać umiejętności komunikacyjne i społeczne.

– Jakie wyzwania stają więc przed nauczycielami?

– Do najważniejszych z nich należą: zagrożenia związane z treściami w internecie; jest ich dużo, nie są kontrolowane, mogą mieć charakter agresywny, zawierać nieprawdziwe informacje dotyczące zdrowia, poglądów, przekonań; tego typu treści są łatwo dostępne dla młodego człowieka, wchodząc w internet napotyka na nie przypadkowo, nieintencjonalnie. Do tego dochodzą zagrożenia wynikające z kontaktu z innymi ludźmi, czyli

doświadczenie przemocy online ze strony rówieśników bądź osób dorosłych, często nieznanymi. Trzeba też zwrócić uwagę na zagrożenia wynikające z aktywności samego młodego człowieka, który, przykładem, staje się sprawcą przemocy w sieci.

– Na co dorośli – rodzice, opiekunowie, powinni zwracać uwagę?

– Warto zastanowić się nie tylko nad czasem spędzonym przez nastolatka w sieci, ale także nad jakością tego czasu – czyli co tam robi i ogląda. Czas nie jest tu kluczowy.

Warto pamiętać, aby nie nastawiać się tylko na ochronę przed zagrożeniami. My, dorośli, zarówno rodzice jak i nauczyciele, powinniśmy wyznaczyć sobie dwa kierunki działania. Pierwszym z nich będzie przestrzeganie przed zagrożeniami i edukowanie. Po drugiej stronie będą działania

wspierające, ukierunkowujące na wartościowe wykorzystywanie zasobów internetu. Ten obszar wymaga wzmocnienia. Istnieje duża potrzeba pokazania wartościowego korzystania ze świata wirtualnego.

– Wirtualny świat to nie tylko zagrożenia, jakie pana zdaniem korzyści przynosi młodym ludziom internet?

– Jest wiele potencjalnych korzyści, m.in. w wymiarze społecznym sprzyja różnym aktywnościom, pozwala prezentować własne wytwory, projekty, tworzyć indywidualne kanały, uczyć się w wielu obszarach, rozwijać kompetencje komunikacyjne, językowe, matematyczne, nabywać umiejętności radzenia sobie z krytyką.

My, dorośli, powinniśmy stworzyć dzieciom warunki do rozwoju i kształtowania kompetencji przyszłości.

Technologia informatyczna będzie z nami na co dzień. Jednak to od nas zależy, jak będziemy młode pokolenie wprowadzali w ten wirtualny świat, czy będziemy dzieciom towarzyszyć, wspierać i tworzyć prawidłowe warunki do rozwoju.



Rozmawiała Marzena Łata
dyrektor
Poradni
Psychologiczno-
Pedagogicznej
w Stalowej Woli

Podaruj dziecku jego pierwszą kartę. Niech nauczy się finansów

Dzieci nie lubią płacić gotówką, bo boją się pomylić przy kasie. Ale kiedy dostają do ręki kolorową kartę płatniczą, czują się prawie jak dorośli – wynika z badań banku Credit Agricole. Rodzice mogą pomóc dzieciom w ich pierwszych finansowych krokach. Wystarczy założyć Konto dla Ciebie Junior.

Pani Małgorzata edukację finansową swojej córki Zosi zaczęła wraz z początkiem szkoły.

– Zosia ma dopiero osiem lat, ale już wspólnie uczymy się, co to znaczy gospodarować pieniędzmi. Rodzina zamiast kolejnej zabawki, daje jej w prezencie prawdziwe pieniądze, a my je odkładamy i wspólnie decydujemy, na co je przeznaczyć. Na razie wszystkie oszczędności Zosi trzymam u siebie w przysłowiowej skarpecie, ale to nie jest wygodne rozwiązanie. Myślę, żeby otworzyć jej własne konto w banku. Ona zyska poczucie odpowiedzialności i samodzielności, a ja nadal będę mieć kontrolę i nowe narzędzie do wprowadzania dziecka w świat finansów – mówi pani Małgorzata.

Kiedy jest najlepszy wiek na otwarcie konta w banku swojemu dziecku? Teraz nie trzeba się nad tym zastanawiać, bo swój rachunek może mieć już noworodek. Bank Credit Agricole umożliwił właśnie otwieranie Konta dla Ciebie Junior dla wszystkich dzieci poniżej 13 roku życia.

– Takie konto to doskonały pretekst do rozmowy z dzieckiem o pieniądzu. Wizyta z mamą lub tatą w prawdziwym banku, rozmowa z doradcą, sprawdzanie umowy, wybieranie wizerunku karty – to wszystko będzie dla takiego młodego człowieka wielkim przeżyciem. Poczucie się ważny, odpowiedzialny i niemal dorosły. To będzie dla niego najlepsza nauka – mówi Monika Dul-Salamon, dyrektor placówki Credit Agricole w Tarnobrzegu.

Z badań przeprowadzonych w styczniu przez Credit Agricole wynika, że dzieci potrafią doskonale naśladować zachowania konsumenckie swoich rodziców, więc zakupy w sklepie nie są dla nich żadnym problemem. 8-9-letnie

dzieci wiedzą, jak działają karty płatnicze, a także gdzie i w jaki sposób można ich używać. Większość uważa, że płacenie kartą zbliżeniową jest proste i wygodne. Znacznie bardziej niż gotówka, którą trzeba liczyć i kontrolować, ile reszty wydał sprzedawca – to sprawia dzieciom kłopot.

– Karta do konta rozwiązuje problem i z gotówką, i resztą. Nic nie trzeba liczyć, no i nie ma obawy, że jakiś pieniążek wypadnie przez dziurę w kieszeni – dodaje Monika Dul-Salamon.

Aby dziecko mogło dostać taką kartę, trzeba najpierw podpisać umowę na prowadzenie Konta dla Ciebie Junior w Credit Agricole. Można to zrobić w każdej placówce banku. Do podpisu wystarczy jeden rodzic lub opiekun prawny, który ma w Credit Agricole swoje konto osobiste. Potrzebny będzie dowód osobisty dziecka, paszport lub legitymacja szkolna, a w przypadku, gdy dziecko nie ma jeszcze żadnego z tych dokumentów – akt urodzenia.

Każdy młody klient banku może wybrać do konta zbliżeniową kartę z ulubionym obrazkiem (do wyboru jest ponad 70 wzorów kart, w tym specjalnie przygotowane z myślą o najmłodszych klientach), a potem płacić nią w sklepach i w Internecie. Rodzice, w swojej aplikacji CA24 Mobile, na bieżąco będą wygodnie monitorować wszystkie transakcje dziecka.

– Wygląda na to, że takie konto może być wspaniałą zabawą dla dziecka i rodziców. Zosia już mówi, że chce kartę z kotkiem. Myślę, że skorzystamy z tej propozycji – uśmiecha się pani Małgorzata.

AGATA KRACZEK



19 019

koszt według stawki operatora



www.credit-agricole.pl

Tarnobrzeg,
ul. Grota Roweckiego 6
Pon.-pt.: 9:00-16:00

Stalowa Wola,
ul. Leopolda Okulickiego 2
Pon., wt., czw., pt.: 9:00-16:00
Śr.: 9:00-17:00

11 chętnych na budowę nowego mostu na Jodłówce

Podkarpacki Zarząd Dróg Wojewódzkich zakończył proces przyjmowania ofert w przetargu na realizację zadania pn. „Rozbudowa DW nr 856 Antoniów – Radomyśl nad Sanem – Dąbrowa Rzeczycka polegająca na budowie mostu w km 11+046 przez rzekę Jodłówka w m. Żabno”. Oferty złożyło 11 wykonawców. Ceny wahają się od 8,4 mln zł do 11,9 mln zł. Trwa weryfikacja ofert.

W listopadzie 2018 roku na moście na rzece Jodłówka w ciągu drogi wojewódzkiej nr 856 Antoniów – Dąbrowa Rzeczycka w miejscowości Żabno, Podkarpacki Zarząd Dróg Wojewódzkich wprowadził ograniczenia. Były one konsekwencją szczegółowego przeglądu mostu w wyniku, którego stwierdzono niewłaściwy stan techniczny dźwigarów głównych. Ze względu na zły stan techniczny

konstrukcji nośnej obiektu zalecono wprowadzenie ograniczeń nośności do 200 kN (20 t), skrajni poziomej do 5 m, prędkości do 40 km/h.

Aktualnie Podkarpacki Zarząd Dróg Wojewódzkich poszukuje wykonawcy zadania pn. „Rozbudowa DW nr 856 Antoniów – Radomyśl nad Sanem – Dąbrowa Rzeczycka polegająca na budowie mostu w km 11+046 przez rzekę Jodłówka w m. Żabno”.



FOT. ARCHIWUM SZTAFETY

Niebawem użytkownicy DW nr 856 będą mogli cieszyć się nową przeprawą w Żabnie

Zakres inwestycji obejmuje rozbudowę istniejącej drogi wojewódzkiej nr 856 na odcinku ok. 320 m i dostosowanie jej parametrów do wymogów drogi klasy „G”. W ramach inwestycji przewiduje się rozbórkę istniejącego mostu i budowę

nowego mostu na Jodłówce o długości całkowitej 26,80 mb, wykonanie umocnień brzegów rzeki Jodłówka, zabezpieczenie – przebudowę infrastruktury uzbrojenia terenu (sieć kanalizacji, sieci teletechnicznej i elektroenergetycznej).

Na czas realizacji robót budowlanych planuje się budowę mostu tymczasowego o rozpiętości ok. 30,56 m (ze względu na konieczność usytuowania podpór tymczasowych na korpusie wałów) wraz z drogą objazdową. (as)

Zakończyli rozbudowę obwałowań Osy

Końcem 2023 roku dobiegły końca prace związane z ochroną przeciwpowodziową wzdłuż rzeki Osa. Zadanie pochłonęło blisko 22 mln zł.

Realizacja zadania została podzielona na cztery etapy. Etap pierwszy to „Rozbudowa prawego wału rzeki Osa w km od 0+000-1+291 w miejscowości Kępie Zaleszańskie, gm. Zaleszany” w ramach zadania „Ochrona przed powodzią obszarów zalewowych położonych wzdłuż rzeki Osa w km 0+000-10+900 na terenie miejscowości: Kępie Zaleszańskie, Kotowa Wola, Obojna gmina Zaleszany, Jamnica gm. Grębów woj. podkarpackie” – wartość robót ok. 3,2 mln zł.

Etap drugi dotyczył wykonania pierwszej części robót budowlano-montażowych – wartość robót ok. 1,4 mln zł. Etap trzeci to wykonanie drugiej części robót budowlano-montażowych – wartość robót ok. 79 tys. zł. Etap czwarty to wykonanie trzeciej części robót budowlano-montażowych – wartość robót ok. 14 mln zł. Ogółem inwestycja pochłonęła 21,679 mln zł.

W ramach inwestycji wykonano następujące roboty budowlano-montażowe: budowa trzech i roz-

budowa jednego odcinka wału przeciwpowodziowego o łącznej długości 5,447 km, budowa dwóch odcinków kanałów ulgi o łącznej długości 3,11 km, budowa pięciu słuz wałowych, budowa dziewięciu ramp wałowych, budowa dziewięciu wjazdów na wał, budowa ośmiu przepustów, budowa drogi technologicznej na koronach wybudowanych odcinków wałów. (as)

Prace przy ulicy Parkowej idą pełną parą

Trwają prace przy modernizacji ulicy Parkowej w Stalowej Woli. Inwestycja pochłonie 549 421,32 zł.

Zasadniczy zakres prac obejmuje wymianę istniejącej nawierzchni wraz z podbudową oraz wykonanie dodatkowej warstwy odsączającej, stanowiącej wymianę gruntu słabonośnego i bufor dla wód opadowych. Prowadzone prace nie zmieniają charakterystycznych parametrów drogi, takich jak powierzchnia, szerokość i długość.

W ramach remontu zostaną przesunięte dwa słupy oświetleniowe, pozostając przy tym w granicy pasa drogowego. Dla wszystkich 9 słupów oświetleniowych, stanowiących oświetlenie ul. Parkowej, zaplanowano oświetlenie LED.

– W niecały rok od wyboru projektanta remontu i przebudowy ul. Parkowej trwają już zaawansowane prace przy realizacji tej długo oczekiwanej inwestycji. Zgodnie z obietnicą złożoną mieszkańcom podczas jednego ze spotkań, już na wiosnę będą mogli korzystać z nowej, bezpiecznej nawierzchni oraz nowoczesnego oświetlenia. Specyfika geometrii tej ulicy wymusiła etapowanie prowadzonych prac, tak, aby w każdym momencie realizacji zadania mieszkańcy mieli swobodny dojazd do swoich posesji – zaznaczył Lucjusz Nadbereźny prezydent miasta Stalowej Woli. (as)



FOT. UM STALOWA WOLA

Aktualnie realizacja zadania jest na etapie mechanicznego wybierania starego podłoża drogi oraz nasypywania i utwardzania kolejnych warstw nowej podbudowy.

Palma i Pisanka Wielkanocna

Pod takim hasłem odbywa się XII Powiatowy Konkurs wielkanocny organizowany przez Gminne Centrum Kultury w Radomyślu nad Sanem z siedzibą w Chwałowicach. Konkurs skierowany jest do dzieci, młodzieży i dorosłych. Prace należy składać do 15 marca.

Zadaniem autorów prac jest wykonanie maksymalnie 3 pisanek – dwóch wielkości jajka kurzego i jednej dowolnej wielkości lub stroika wielkanocnego. Technika zdobienia pisanek – dowolna, ale preferowane będą techniki tradycyjne. Każda osoba na konkurs może przygotować też jedną własnoręcznie wykonaną palmę ozdobioną w tradycyjny sposób (z wykorzystaniem bibuły, krepiny, bukszpanu, gałązek wierzby itp.). Palma nie może przekroczyć 2 m. wysokości.

Konkurs będzie przeprowadzony w trzech kategoriach wiekowych: kat. I – dzieci z klas 0–III, kat. II – dzieci z klas

IV–VIII kat. III – młodzież i dorośli. Celem konkursu jest podtrzymanie tradycji własnoręcznego wykonywania i zdobienia pisanek, poszerzenie wiedzy na temat polskich tradycji pisankowania, technik zdobienia oraz znaczenia pisanek w kulturze ludowej, przegląd twórczości dzieci, młodzieży oraz osób dorosłych, poszerzenie wiedzy na temat polskich tradycji wielkanocnych, ich znaczenia w kulturze ludowej, wymiana wiedzy i doświadczeń na temat zanikającego zwyczaju własnoręcznego wykonywania palm wielkanocnych. Szczegółowe informacje dostępne u organizatora. (as)

krótko

ZAKLIKÓW. Ja wam poczytam

To tytuł VI edycji konkursu pięknego czytania organizowanego przez Gminny Ośrodek Kultury, Gminną Bibliotekę Publiczną w Zaklikowie. Wydarzenie zaplanowano na 18–19 marca w sali widowiskowej GOK w Zaklikowie.

Zgłoszenia przyjmowane są do 8 marca. Konkurs skierowany jest do uczniów szkół podstawowych gminy Zaklików. Uczestnik konkursu ma za zadanie przeczytać przygotowany fragment utworu w języku polskim, który zawiera dialog oraz opis. Czas czytania nie może przekroczyć 3 minut. Celem konkursu jest kształtowanie umiejętności pięknego czytania, popularyzacja książek i czytelnictwa, rozwijanie wrażliwości na dzieła literackie oraz umiejętności ich odbioru, rozbudzenie zainteresowania literaturą, nauka zdrowej rywalizacji. (as)

Wspominali profesora Kuczmana

Początkiem lutego w gminie Radomyśl nad Sanem przedstawiciele samorządu gminnego i oświaty złożyli kwiaty i zapalone znicze pod tablicą zawieszoną w holu Urzędu Gminy, poświęconą pamięci prof. Kazimierza Kuczmana. Delegacja odwiedziła też grób rodziny Kuczmanów na cmentarzu w Woli Rzeczyckiej, gdzie spoczywa profesor.

Oddanie hołdu prof. Kuczmanowi odbyło się w I rocznicę odsłonięcia i poświęcenia pamiątkowej tablicy, które miało miejsce 10 lutego ubiegłego roku podczas uroczystej sesji Rady Gminy.

Profesor Kazimierz Kuczman był wybitnym historykiem sztuki, pracownikiem naukowym Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie i długoletnim pracownikiem Zamku Królewskiego na Wawelu (1970–2012).

Urodził się 9 lutego 1947 roku w Rzeszowie. Był absolwentem Liceum Ogólnokształcącego w Stalowej Woli. Całe swoje życie dorosłe i zawodowe związał z Wawelem. W Krakowie studiował historię sztuki na Uniwersytecie Jagiellońskim. Tu uzyskał stopień doktora na Wydziale Filozoficzno-Historycznym, a później

doktora habilitowanego w oparciu o dorobek naukowy i książkę „Renesansowe Głowy Wawelskie”. W latach 2007–2010 był kierownikiem Katedry Kultury i Sztuki Krakowa i Małopolski w Instytucie Kulturoznawstwa Wyższej Szkoły Filozoficzno-Pedagogicznej w Krakowie. Od 2009 roku był pracownikiem naukowo-dydaktycznym w Instytucie Historii Sztuki i Kultury Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II, którego później był dyrektorem.

Od 2012 roku był profesorem nadzwyczajnym. W latach 1985–1989 był prezesem oddziału Krakowskiego Stowarzyszenia Historyków Sztuki. Od 1995 roku był członkiem, a później sekretarzem Komisji Historii Sztuki Polskiej Akademii Umiejętności.

Jako stypendysta kilku fundacji, prowadził badania naukowe w Rzy-



Uroczyste odsłonięcie i poświęcenie tablicy upamiętniającej prof. Kazimierza Kuczmana odbyło się 10 lutego 2023 roku w Urzędzie Gminy. W pierwszą rocznicę tego wydarzenia radomska delegacja wspominając Honorowego Obywatela Gminy złożyła kwiaty i zapaliła znicze

mie, Wiedniu i Londynie. Uczestniczył w inwentaryzacji polskich zabytków sakralnych w Ukrainie. Był autorem około stu pięćdziesięciu publikacji naukowych i popularnonaukowych, redaktorem i współredaktorem kilkunastu książek. Jego głównymi zainteresowaniami

naukowymi były: malarstwo polskie XVI–XVIII wieku i malarstwo włoskie epoki renesansu.

Odnaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski przez Prezydenta RP. Kazimierz był synem Józefa Kuczmana autora projektu i inicjatora budowy pomni-

ka Adama Mickiewicza w Rzeszowie. Samorząd gminy Radomyśl nad Sanem uznał w 2018 roku Kazimierza Kuczmana za jej Honorowego Obywatela, obok m.in. biskupa Edwarda Frankowskiego. Prof. Kuczman zmarł w styczniu 2021 roku. (as)

Jest wykonawca żłobka w Woli Rzeczyckiej

W Publicznej Szkole Podstawowej w miejscowości Wola Rzeczycka w gminie Radomyśl nad Sanem powstanie żłobek. Znajdzie się tam miejsce dla 20 dzieci. Inwestycja pochłonie blisko 600 tys. zł.

Urząd Gminy w Radomyślu nad Sanem rozstrzygnął przetarg na zadanie pod nazwą „Żłobek w Woli Rzeczyckiej

– utworzenie żłobka poprzez przebudowę i zmianę sposobu użytkowania pomieszczeń szkoły”. W przetargu oferty

złożyło 9 wykonawców, 2 dwie oferty zostały odrzucone. Inwestycje realizować będzie firma z Niska.

Zadanie swoim zakresem obejmuje przebudowę i zmianę sposobu użytkowania części parteru budynku szkoły na żłobek. Część pomieszczeń parteru jak, sale lekcyjne, gabinet dyrektorski, pokój nauczycielski, biblioteka zostaną przekształcone na pomieszczenia żłobka takie jak: sale dla dzieci, sanitariaty przy oddziałach, pomieszczenia dla pracowników żłobka.

Końcem zeszłego roku podpisana została umowa dotacji na utworzenie żłobka w budynku szkoły podstawowej w Woli Rzeczyckiej w ramach programu „Maluch+ 2022–29”. Otrzymana przez gminę dotacja opiewa na 814 tys. złotych. 686 tys. zł zostanie przeznaczone na utworzenie 20 miejsc opieki nad dziećmi w wieku do 3 lat. Pozostała część kwoty sfinansowana zostanie na wykonanie prac budowlanych i adaptacyjnych pomieszczeń na parterze budynku szkoły podstawowej w Woli Rzeczyckiej pod potrzeby żłobka, który będzie umiejscowiony obok funkcjonującego już punktu przedszkolnego.

(as)



Żłobek w Woli Rzeczyckiej powstanie w budynku tamtejszej szkoły

krótko

Oszuści podszywają się pod ZUS

Na Facebooku pojawił się fałszywy profil ZUS, który zachęca do inwestycji mającej zagwarantować emeryturę w wieku 50 lat. W ten sposób oszuści próbują wyłudzić dane osobowe oraz pieniądze Polaków.

– Na Facebooku pojawiło się fałszywe konto Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Fałszywy profil informuje o inwestycji mającej zagwarantować emeryturę już w wieku 50 lat. Oszuści podają, że wystarczy zainwestować 1 tys. zł. Prawdopodobnie w ten sposób próbują wyłudzić dane osobowe oraz pieniądze Polaków. Posłużono się przy tym spreparowanym wizerunkiem byłego prezesa ZUS – prof. Gertrudy Uścińskiej, aby uwiarygodnić informację. ZUS rozważa podjęcie kroków prawnych w tej sprawie – podkreśla rzecznik ZUS w regionie Wojciech Dyląg.

Przypomina również o możliwych próbach wyłudzenia danych od klientów Zakładu. – Nie należy klikać w podejrzane linki – zarówno mailowe, jak i przesyłane w wiadomościach SMS, ani pobierać załączników niewiadomego pochodzenia. Zalecamy zachowanie szczególnej ostrożności w przypadku otrzymania wiadomości o podejrzanej treści, zwłaszcza informacji zawierających linki – mówi Wojciech Dyląg.

(as)

Budują ciąg pieszo-rowerowy

W Dąbrowie Rzeczyckiej trwa budowa ciągu pieszo-rowerowego na odcinku od torów kolejowych do skrzyżowania z drogą wojewódzką nr 855 na długości 253 m, o szerokości 3 m. Budowany ciąg znajduje się przy drodze wojewódzkiej, jednak inwestycja opłacona zostanie ze środków budżetu gminy. Koszt inwestycji po przetargu to 480 tys. złotych. Inwestycja powinna mieć swój finał końcem marca, jednak jej przebieg zależny będzie od warunków atmosferycznych.

(as)

Droga powiatowa w Wolinie oddana do użytku

Zakończyły się prace przy drodze powiatowej Nr 2609R DW 878. Niemal dwukilometrowy odcinek drogi, prowadzący do węzła S19 Rudnik nad Sanem, uroczystie otwarto i przekazano do eksploatacji.

Drogę uroczystie oddano do użytku we wtorek, 13 lutego



W ramach przedsięwzięcia przebudowano drogę powiatową Nr 2609R na odcinku o długości 1,848 km. Inwestycja polegała na wzmocnieniu konstrukcji jezdni poprzez ułożenie warstw podbudowy, wykonaniu nowej nawierzchni jezdni na długości 1 848 m, drogi dla rowerów o długości 853 m, drogi dla pieszych o długości 883 m oraz drogi dla pieszych i rowerów o długości 148 m, uzupełnieniu zaniżonych poboczy, a także zatok, peronów, zjazdów na posesję i odwodnienia.

– Cieszę się, że powstała inwestycja, która ma szczególne znaczenie w kontekście układu komunikacyjnego powiatu nizańskiego. Jest to droga, która w sposób bezpośredni prowadzi do drogi szybkiego ruchu – do drogi S19. Jest to inwestycja bardzo ważna, potrzebna, zwiększająca bezpieczeństwo, poprawiająca komfort przemieszczania się, ale też i po-

prawiająca komfort zamieszkania tej części gminy i powiatu. Bardzo cieszę się, że udało nam się pozyskać środki finansowe z rezerwy ogólnej subwencji państwa, ze środków Ministerstwa Infrastruktury. Dziękuję za wsparcie Panu Ministrowi Rafałowi Weberowi, który pełnił tę funkcję w okresie, kiedy te środki były przyznawane i wskazał możliwe źródła finansowania, i z tego skorzystaliśmy – mówił starosta nizański Robert Bednarz.

Wartość zadania „Przebudowa drogi powiatowej Nr 2609R DW 878 – do węzła S19 Rudnik nad Sanem”, wyniosła 4 678 425,97 zł. Na jego realizację Powiat Nizański otrzymał dofinansowanie ze środków rezerwy subwencji ogólnej budżetu państwa w kwocie 2 339 212,97 zł oraz dotację celową z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego w kwocie 600 tys. zł. W kosztach

zadania partycypowała również Gmina i Miasto Nisko przekazując na jego realizację 300 tys. zł. Pozostała kwota 1 439 213 zł to wkład własny Powiatu Nizańskiego. Wykonawcą zadania było Miejskie Przedsiębiorstwo Dróg i Mostów z Rzeszowa.

13 lutego w uroczystym otwarciu udział wzięli: starosta nizański Robert Bednarz, wicestarosta Adam Mach, poseł na Sejm RP Rafał Weber, przewodniczący Rady Powiatu Nizańskiego Sylwester Daśko, burmistrz Gminy i Miasta Nisko Waldemar Ślusarczyk, sołtys Woliny Danuta Wytrzęś, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Nisku Zbigniew Lach, kierownik budowy Jerzy Cieśliski, naczelnik Wydziału Gospodarki Mieniem Powiatu Jadwiga Maluga oraz pracownicy Starostwa Powiatowego w Nisku i Zarządu Dróg Powiatowych w Nisku.

(it)

KOPKI

Zorganizowali „Zapusty” na ostatki

W niedzielę, 11 lutego, w szkole podstawowej zorganizowano „Zapusty... czyli kopeckie ostatki”. Przed publicznością wystąpiła m.in. Kapela ludowa z GCK w Harasiukach oraz Kabaret „Sami Swoi”, Ostatkowa impreza bardzo się udała.

Występy obu zespołów z Harasiuk spotkały się z miłym przyjęciem licznie zgromadzonej publiczności. Muzyka ludowa i dowcipne skecze kabaretowe sprawiły, że atmosfera imprezy była wyjątkowo radosna i pełna żartów. Wydarzenie to stanowiło doskonałą okazję do wspólnego świętowania i integracji społeczności lokalnej. „Specjalne P.O.D.Z.I.E.K.O.W.A.N.I.A. kierujemy do Pań z KGW Kopki, które zaprosiły nas do udziału w tym wydarzeniu oraz za pyszne potrawy regionalne, które mieliśmy okazję skosztować” – czytamy na stronie GCK w Harasiukach.

„Zapusty” rozpoczęły się w szkole podstawowej w Kopkach o godz. 15. Oprócz występów zespołów z Harasiuk, w programie znalazły się także m.in. prezentacje uczniów PSP w Kopkach, staropolskie konkursy ludowe, pokaz sprzętu gaśniczego OSP w Kopkach. Swojskie jadło dla wszystkich przygotowały panie z KGW w Kopkach. Zabawę prowadził zespół „Zgrani”.

Organizatorami wydarzenia byli: społeczność i Rada Rodziców PSP im. ks. J. Popiełuszki w Kopkach, OSP w Kopkach, KGW w Kopkach i Rada Sołecka w Kopkach.

(it)



Występ kapeli ludowej z Harasiuk

UWAGA! Zawiadomienie o utrudnieniach w ruchu

Starostwo Powiatowe w Nisku informuje, że w związku z realizacją zadania pn.: „Budowa ścieżki pieszo-rowerowej w ciągu drogi powiatowej Nr 1048R Zdziary – Banachy na odcinku Dąbrówka – Kurzyńska Mała wraz z przebudową drogi dla pieszych w ciągu drogi powiatowej Nr 1048R Zdziary – Banachy w miejscowości Kurzyńska Średnia” wystąpią utrudnienia w ruchu drogowym, spowodowane prowadzeniem prac drogowych na odcinku Dąbrówka – Kurzyńska Mała. Utrudnienia wystąpią od 16 lutego 2024 r. (piątek) do czasu ukończenia robót, tj. do listopada 2024 r. Starostwo przeprasza za utrudnienia.

(bw)



krótko

NISKO. Trwają zapisy wystawców na kiermasz wielkanocny

Wystawcy chętni do uczestniczenia w Kiermaszu Wielkanocnym mogą się zgłaszać do 11 marca br. Udział w kiermaszu jest bezpłatny.

Organizatorem wydarzenia jest Nizańskie Centrum Kultury „Sokół”, które serdecznie zaprasza artystów, rękodzielników, rzemieślników, wytwórców produktów regionalnych, koła gospodyń wiejskich, wytwórców oferujących produkty kuchni regionalnej. Kiermasz odbędzie się 20 marca (środa) na Placu Wolności w Nisku.

Karta zgłoszeniowa dostępna jest na www.nck.nisko.pl. Wypełnione karty oraz podpisane zgody na przetwarzanie danych osobowych należy przesyłać mailem na adres: ncksokol@interia.pl lub składać osobiście w Nizańskim Centrum Kultury „Sokół”, ul. Tadeusza Kościuszki 9, Nisko. Termin zgłoszeń mija 11 marca br.

Więcej informacji pod numerem tel. 15 841 21 44.

(bw)

NISKO. Seniorze – zrób samodzielnie kartkę wielkanocną

Warsztaty tworzenia kartki wielkanocnej odbędą się 7 marca (czwartek) o godz. 10 w NCK „Sokół”. Organizatorzy zapraszają seniorów 60+. Prace będą tworzone techniką scrapbookingu. To ciekawa i dość popularna technika, która polega na ozdabianiu różnych przedmiotów, np. kartek, pudełek czy albumów, za pomocą wycinanek, naklejek i różnych innych elementów.

Obowiązują zapisy. Dokonać można tego osobiście w MBP w Nisku (ul. Tysiąclecia 12a) albo telefonicznie, dzwoniąc pod nr 15 8412100 w. 24, lub 604 195 523. Liczba miejsc ograniczona.

Organizatorem warsztatów jest Miejska Biblioteka Publiczna wraz z Miejską Radą Seniorów.

(it)

Gminy powiatu niżańskiego

Kto na wójta, kto na burmistrza

Spośród siedmiu włodarzy gmin i miast powiatu niżańskiego tylko wójt gminy Jarocin nie zamierza ponownie ubiegać się w najbliższych wyborach samorządowych o sprawowany dotychczas urząd. 7 kwietnia dojdzie tu do interesujących pojedynków i być może czeka nas kilka drugich tur (w 2018 r. dogrywka była konieczna tylko w pojedynku o fotel burmistrza Niska).

Tym jedynym niekandydującym włodarzem jest Zbigniew Walczak, który wójt-em w Jarocinie jest od, bagatela, 1998 r. (rządzi tu więc szóstą kadencję z rzędu, 26. rok!).

– Za pierwszym razem wybierała mnie jeszcze rada gminy, potem wprowadzony wybory bezpośrednie, co w moim przypadku było korzystne, gdyż w radzie różnie bywało z tą większością – wspomina wójt Walczak. Zapowiada też, że nie opowie się oficjalnie za którymś z kandydatów w najbliższych wyborach wójta gminy, ale może im służyć rada.

Podpora, Domaradzki, Pawłowski, Kubasiewicz

A o urząd wójta ubiegać się tu zamierzają kandydaci trzech lokalnych Komitetów Wyborczych Wyborców. Dwaj z własnych: Tomasz Podpora z Katów (informatyk Urzędu Gminy w Jarocinie) i Paweł Domaradzki z Majdanu Golczańskiego (jest tu sołtysiem), oraz Marcin Pawłowski z Szyperek (sekretarz Nadleśnictwa Leżajsk) z ramienia komitetu Bezpартyjny Samorząd.

Wiadomo też, że pod szyldem Prawa i Sprawiedliwości, na wójta gminy Jarocin kandydować będzie Justyna Kubasiewicz z Domostawy, szefowa powiatowego biura Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Nisku.

Stępak, Bujak, Bieliń. Nowakowski i Gramatyka

Pod partyjnym szyldem PiS wystartują także dwaj obecni wójtowie: gminy Jeżowe – Marek Stępak (rządzi tu od 2014 r.) i gminy Krzeszów – Stanisław Nowakowski (rządzi tu od 2002 r.)

Kontrkandydatem Stępaka będzie były sekretarz gminy Jeżowe Kazimierz Bujak (miał w ostatnich latach kilka spraw sądowych z Urzędem Gminy, zakończonych ugodą, obecnie jest tu pracownikiem gospodarczym).

– Rozwój gminy musi być bardziej zrównoważony, nie może być tak, że jedna część sołectw dostaje wielkie pieniądze, a druga wsparcie ma niewielkie. Ludzie chcą tych zmian i widzą ich zaangażowanie, by to zrobić – mówi „Sztafecie” Kazimierz Bujak.

Oprócz Stępaka i Bujaka, trzecim kandydatem na wójta Jeżowego może być, z własnego komitetu wyborczego, Grzegorz Bieliń z Jaty, były radny gminy.

Z kolei w gminie Krzeszów, kontrkandydatem Stanisława Nowakowskiego będzie Wojciech Gramatyka z Krzeszowa, startujący z Komitetu Wyborczego Wyborców Ziemi Nizańskiej.

Kiszka i ktoś z „Ziemi Nizańskiej”

– Popieramy startujących pod szyldem swoich komitetów Krzysztofa Kiszka na wójta gminy Harasiuki i Stanisława Garbacz na wyborach burmistrza Ulanowa. Do decyzji pozostawiamy sobie jeszcze wskazanie własnego kandydata bądź poparcie innej osoby w przypadku wyborów burmistrzów Niska i Rudnika nad Sanem – powiedział „Sztafecie” poseł PiS ze Stalowej Woli Rafał Weber, koordynator wyborczy tej partii na północy Podkarpacia.

Przypomnijmy: w 2018 r. Krzysztof Kiszka startował w Harasiukach z komitetu PiS (to jego pierwsza „wójtowska” kadencja, wcześniej w latach 1990-2014 był zastępcą wójta). Teraz kandyduje z KWW Dynamiczna Gmina.

– Nazwę wzięliśmy od nagrody, jaką otrzymaliśmy w rankingu „Nowin” dla gmin Podkarpacia, za dynamiczny wzrost nakładów inwestycyjnych w latach 2018-2022 – mówi „Sztafecie” wójt Kiszka, który w 2018 r. nie miał kontrkandydata i wybory były tu wtedy plebiscytem za i przeciw jego osobie. Teraz przeciwko niemu ma stanąć kandydat KWW Ziemi Nizańskiej, ale oficjalnie nie wiadomo jeszcze, kto nim będzie.

Garbacz, Chmielowski, Serafin-Bąk i...?

Z kolei w Ulanowie o fotel burmistrza może ubiegać się czwórka kandydatów: urzędujący burmistrz Stanisław Garbacz z Kurzyny Wielkiej, Cechmistrz Bractwa Flisackiego pw. św. Barbary w Ulanowie Kamil Chmielowski, ekologiczna aktywistka Urszula Serafin-Bąk z Kurzyny Małej i być może kandydat lokalnego komitetu Bezpартyjny Samorząd z siedzibą w Bielińcu.

Trójka: Garbacz, Chmielowski, Serafin-Bąk, startuje z własnych komitetów wyborczych. Jak już wspomnieliśmy, Garbacz popiera też PiS, a Chmielowski otrzymał poparcie KWW Ziemi Nizańskiej.

Grochowski, Zięba, Ludian, Czaja, Handziak

Poparcie „Ziemi Nizańskiej” ma także Waldemar Grochowski, burmistrz Rudnika nad Sanem od 1998 roku, startujący pod szyldem własnego komitetu wyborczego Twój Samorząd.

Tak jak wójt Walczak w Jarocinie, 26 lat temu Grochowski wybrała rada gminy, a potem zwyciężał w pięciu kolejnych

bezpośrednich wyborach burmistrza. Mało tego, Waldemar Grochowski był w PRL-u ostatnim naczelnikiem gminy Rudnik nad Sanem.

Teraz jednym z jego kontrkandydatów będzie – jak się przedstawia na FB – przedsiębiorca „z branży edukacyjno-kulturalnej” Tomasz Zięba, startujący z KWW Razem Zmienimy Rudnik. Píše on tu również, że obecny burmistrz prowadzi miasto i gminę w „niejasnym kierunku. Bez wizji i planu, zachowawczo. (...) Nasza gmina zasługuje na odważne inwestycje, długofalową strategię rozwoju oraz partnerskie relacje na linii samorząd – mieszkańcy”.

Z terenu gminy i miasta Rudnik nad Sanem zarejestrowano 9 lokalnych komitetów wyborczych. Jak się dowiadujemy, oprócz wspomnianej dwójki, na burmistrza kandydować zamierza jeszcze obecny radny powiatu niżańskiego Łukasz Ludian (KWW Zjednoczeni dla Rudnika), Jerzy Czaja (KWW Rudnik Nowych Szans) oraz Tadeusz Handziak (KWW Tadeusz Handziak ku Przyszłości).

Kto na burmistrza Niska

O ponowny wybór z ramienia KWW Ziemi Nizańskiej ubiegać się będzie obecny burmistrz (od 2018 r.) Waldemar Ślusarczyk. Swojego kandydata zamierza też zgłosić KWW Nisko Wspólna Sprawa – ma to być ktoś z trójki: Błażej Borowiec (radny Niska od 2010 r.), działacz Rady Osiedla Tysiąclecia Tadeusz Błażejczak i „ten trzeci”, który, jak usłyszeliśmy, może być czarnym koniem tych wyborów.

Niewykluczone, że o urząd burmistrza Niska powalczą też

Sławomir Czwał z komitetu Forum Mieszkańców, były wicestarosta niżański. Z kolei wśród potencjalnych kandydatów z ramienia PiS wymienia się dyrektora niżańskiego szpitala Pawła Tofila oraz nauczyciela w NCEZ dra Konrada Krzyżaka.

Komitet wyborczy może zgłosić kandydata na wójta, burmistrza czy prezydenta do 14 marca do godz. 16, pod warunkiem, wcześniej zarejestrował kandydatów na radnych w wyborach do rady gminy w co najmniej połowie okręgów wyborczych w danej gminie. Ten termin upływa 4 marca o godz. 16.

W przypadku zgłoszenia kandydata na wójta, burmistrza czy prezydenta w gminie liczącej powyżej 20 tys. mieszkańców, gdzie okręgi są wielomandatowe, w każdym z tych okręgów liczba zarejestrowanych kandydatów na radnych nie może być mniejsza niż wynosi liczba radnych wybieranych w danym okręgu.

(SJ)

Rada Powiatu Nizańskiego

Do wzięcia jest tu 19 mandatów, wybory są proporcjonalne, w pięciu wielomandatowych okręgach wyborczych. Jak się dowiadujemy, kandydatów zamierzają zgłosić następujące komitety:

Komitet Wyborczy Wyborców Ziemi Nizańskiej, KWW Forum Mieszkańców, KWW Trzecia Droga, KWW Wspólny Powiat Nizański, KWW Bezpартyjny Samorząd, Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość.

krótko

RUDNIK n. Sanem. Koncert dla pań

„Kobiece melodie” – to tytuł koncertu zaorganizowanego z okazji Dnia Kobiet przez burmistrza GiM Rudnik n. Sanem, dyrektora Miejskiego Ośrodka Kultury i prezesa Towarzystwa Miłośników Ziemi Rudnickiej.

W niedzielę, 10 marca, w domu kultury wystąpią: Marta Kozak, Karolina Obara i Katarzyna Sztaba-Adamczyk. Wokalistkom towarzyszyć będą: Bartosz Tarnawski (klawisz), Michał Kornaga (perkusja), Kacper Radek (gitary), Kuba Furman (gitara basowa).

Początek o godz. 16.

JEŻOWE. Poprawią cyberbezpieczeństwo w urzędzie

Gmina Jeżowe w konkursie grantowym „Cyberbezpieczny Samorząd” uzyskała dofinansowanie w wysokości 629 678,18 zł na realizację projektu „Cyberbezpieczna Gmina Jeżowe”.

W ramach zadania zostanie zakupiony agregat prądowórczy, system kontroli dostępu do sieci lokalnej wraz z wymianą urządzeń dostępowych, system do przechowywania backupów, serwer oraz niezbędne usługi wsparcia doradczego.

Pozyskane środki pozwolą na zwiększenie poziomu bezpieczeństwa informacji w urzędzie gminy i w jednostkach podległych, zapewniając większe bezpieczeństwo

(it)

mieszkańców poprzez wzmocnienie odporności oraz zdolności do skutecznego zapobiegania i reagowania na incydenty w systemach informacyjnych.

Projekt realizowany jest w ramach Funduszy Europejskich na Rozwój Cyfrowy 2021-2027.

(it)

NISKO. Pchli targ zaprasza

W najbliższą niedzielę, 24 lutego, na niżańskim placu targowym będzie doskonała okazja do sprzedaży lub wymiany rzeczy, które nam już są zbędne. Pchli targ rozpocznie się o godz. 10, zakończenie zaplanowano na godz. 14.

(it)





„Kapliczka Zarzecka” – obraz namalowany przez Zefiryna Ćwikowskiego, wówczas własność Marii Mireckiej-Loryś, zdjęcie wyk. w 2001 roku (fot. Janusz Ogiński)

Krótka opow kapliczce z Z

Nadsańska wieś Zarzecze k. Niska w okresie międzywojennym odwiedzało wielu artystów i polityków. Działo się to za sprawą Stanisława Jerzego Hofmoka i jego rodziny, która posiadała majątek ziemski. Wśród okolicznego ziemiaństwa wyróżniali się ci, którzy przyczynili się do utworzenia w tej okolicy prężnego ośrodka kulturalnego.

Stanisław Jerzy Hofmokl był rodowitym lwowiakiem. We Lwowie poznał też swoją przyszłą żonę Romanę Zaleską, z którą zawarł związek małżeński w 1896 roku. Po sprzedaniu rodzinnego majątku żony znajdującego się w Łohodowej koło Lwowa, kupił od Klemensa Kostheima w 1908 roku majątek w Zarzeczcu, w tym dwór, lasy, pola uprawne i folwark na Klemensówce.

Artyści we dworze

Z czasem Zarzecze k. Niska zaczęło być lokalnym ośrodkiem życia kulturalnego i towarzyskiego. Stało się to za sprawą nowych właścicieli, których przez wiele lat

odwiedzali przyjaciele i znajomi z kręgów artystycznych Lwowa.

Dwór Hofmoklów był miejscem inspiracji twórczych artystów różnych profesji. Bywali tu: malarz Zefiryn Alojzy Ćwikliński, scenograf i rysownik Józef Maciej Wodyński, rzeźbiarz Henryk Kunzek. Do Zarzeczca przyjeżdżali też: poetka Bronisława Ostrowska, jej mąż, rzeźbiarz Stanisław Kazimierz Ostrowski oraz ich córka, malarka i literatka Halina Ostrowska-Grabska, których łączyły koligacje rodzinne ze Stanisławem Hofmoklem (był ciotecznym bratem Stanisława K. Ostrowskiego).

Dziś z tamtych czasów pozostało niewiele upamiętnień. Najcenniejszymi są wiersze o Zarzeczcu autorstwa cenionej dziś poetki Bronisławy Ostrowskiej, wspomnienia Haliny Ostrowskiej-Grabskiej zawarte w książce „Bric i brac”, a także jedyny zachowany obraz autorstwa Zefiryna Ćwikowskiego, przedstawiający zarzecką zabytkową kapliczkę.

Halina Ostrowska-Grabska w książce „Bric i brac” wydanej przez Państwowy Instytut Wydawniczy w 1978 roku, z rozrzuconiem wspomina przyjazdy do Zarzeczca koło Niska.

Kapliczka na rozstaju...

W rozdziale pt. „Suita zarzecka” szczególnie dużo miejsca poświęca starej kapliczce, którą darzyła ogromnym sentymentem. Czytamy tam: *Pocztą przy drodze z Niska do Ulanowa bliższa była dworowi niż folwarkowi. Urzędująca w niej młoda, życzliwa córka poczmistrza, panna Feretówna, miała już list odłożony na wypadek, gdy przybiegnę przed oddaniem posłańcowi dworskiej poczty – a zdarzało się to często. Brałam wtedy list i biegłam do pustej kapliczki modrzewiowej, stareńkiej, wewnątrz błyszczącej jak pawie pióro barwami polichromii. W tej pachnącej przegzranym drzewem pustej kapliczce czytałam kolejny list „wujcia” Kunia (Kunzeka – przyp. red.) czy dra Stacha Walewskiego, nie troszcząc się o kapiące tży czy niewstrzymywany szloch. A potem, błogosławiona widać i pocieszona przez naiwnie malowaną Świętą Trójkę na plafonie, szłam spokojniejsza drogą*



Dawny kościół w Jeżowie przeniesiony do Zarzeczca w 1923 roku (z albumu „Zarzecze wczoraj i dziś”, Wydawnictwo Sztateta, 2014)

ieść o archaicznej arzecza

wiedzana była przez wielu luminarzy nauki, artystów, jego żony Romany, ostatnich właścicieli tamtejszego tę aktywnością społeczną oraz ambicjami

wsze szumiących olbrzymich
brnych topoli do dworu, już
zed obiadem – gdzie z konstercją mówiono mi, że listów dziś
mnie nie ma. (...) Przedtem
czcze przyjeżdżał na długie
że pejzażyści Zefir Cwikliński,
malarz pejzażu tatrzańskiego,
órego urzekły drzewa, prześwity
ne i horyzonty zarzeckie. Uczyła
u niego bardzo uzdolniona do
malarstwa moja kuzynka Janka.
wikliński parokrotnie malował
ubioną moją starą kapliczkę
rzecką i całe serie kwitnących
nin i sadów. (...) Oto jeden
krótkich motywów symfonii
rzeckiej. Niech będzie do nie-
akompaniamentem żalosna
storia kapliczki, tej kapliczki
rozstaju, do której biegłam
czytanie listów. Była z drzewa
leśnej krainy, świerku, jodły,
ny czy modrzewia, myślę, że z
czątku XVIII wieku, formy ar-
tektury drewnianej powtarzają
jednak – trudno mi więc było to
śle osądzić. Śliczna w proporcji,
wysokim dachem schodzącym
ko, z dzwonnicką, kryta oczy-
ście gontem, szaro-zielona. Ale
otwarciu drzwi olśniewała
ętrzem jak klejnot czy pawie
ro: polichromią dworsko-ludo-
Plafon – Trójca Święta, blak-
ca, wysysana przez drewno – to
ześniejsze naiwne malarstwo,
ściany, na wysokości powyżej
tra, okolone były biegącym
koło szlakiem ornamentu nie-
ulże klasycystycznym – może tu
dżę, bo motywy analogiczne
ptyka się i na pasach słuckich,
malarstwie ludowym: wazony
kwiatami skomponowane w
ostokacie, przedzielone rozetami
wnież zamkniętymi w prostokąt.
żęj do dołu biegła śliczna w
lorze imitacja marmuru – w
żęj mierze przykryta ławkami i
arciami. Całe to malarstwo było
papierze, którym oklejona była
ta kapliczka, podobnie jak w
nowskim kościele „flisackim”,
nie nawet łatwo ustalić datę po-
chromii, gdyż na odwrocie papier
zadrukowany gotykiem, może
jakichś gazet czy okólników.
obitał kopię – dokumentację
jej dekoracji wnętrza w kolo-
miary. Odrysowałam śliczne,
kitnawe dzbanuszki – urny,

z barwnymi tulipanami – lelu-
kami, zwisającymi wdzięcznie
todyżkami w dół do wypełnienia
prostokąta. Dzielące je rozetki były
chyba monochromiczne, rdzawo
karminowe, harmonizujące z
marmurkiem dolnej partii. Na
opuszczonym pustym ołtarzu stała
oparta kołtryna (odbitka z drzewo-
rytniczego klocka na tkaninie lub
papierze – przyp. red.) z tekstem
ostatniej Ewangelii – drzeworyt
stary, rzezany w miękkim drzewie
z późnogotyckim liternictwem,
pokryty szkłem podmalowanym od
spodu zielenią, pęknięty, w czarnej
ramce prymitywnie sklezionej. Za-
brałam ten zetlały relikw, żeby go
zakonserwować. (...) Zabiegałam
również o zaliczenie kapliczki do
chronionych zabytków. I stale,
przez długie lata – już oddalona
od Zarzecza, kołatałam i u tubyl-
ców, i u „zabytkowców” o opiekę
nad nią. I oto, co się stało: kościół
raclawicki, parafialny, po drugiej
stronie Sanu, nie wystarczał, po-
trzeba było kościoła po tej stronie
rzeki. Kapliczka była zabytkową
miniaturką. Istniał zaś w Jeżowie
(Jeżowem – przyp. red.) stary ko-
ściół modrzewiowy, cenny, uznany
za zabytek architektury drewnia-
nej z dachem sięgającej ziemi. Stał
na uboczu mało lub wcale nie
uczęszczany. Postanowiono „prze-
nieść” kościół z Jeżowa na miejsce
kapliczki, a ją gdzie indziej. Tak
zginęły dwa wyjątkowej piękności
zabytki architektury drewnianej,
gdyż de facto przeniesiono bu-
dulec, stare drewno, które zużyto
istotnie na budowę zarzeckiego ko-
ścioła – bezstylowego, niezdarnego
drewnianego budynku. Kapliczka
zaś – raczej jej wrak, sklecony z
prześwitujących czarnych desek,
bez fundamentów, bez śladów po-
lichromii, postawiony na czterech
kamieniach, straszy na zarzeckim
cmentarzu – czekając aż go rozsy-
pie silniejsza jakaś burza.

Dalsze dzieje Hofmoklów

Pisząc o dworze w Zarzeczu, na-
leży też wspomnieć, że Stanisław i
Romana Hofmoklowie mieli jedną
córkę Janinę, która wyszła za mąż
za dyplomata Tadeusza Woytkow-
skiego, syna Jana i Heleny z Mu-
szyńskich. Po kilku latach udanego
małżeństwa Janina zmarła przed-
wcześnie w 1923 roku. Pochowano

ją zgodnie z życzeniem w Zarzeczu,
na wzgórzu dworskiego ogrodu,
gdzie dotąd jej grób się zachował.

Osierociła sześciolletnią córkę
Salomeę, którą starannie wychow-
ywali dziadkowie. Jej pierwszą
nauczycielką była znana spo-
łeczniczka Waleria Mirecka z Ra-
clawic. W 1935 roku Salomea po-
ślubiła hrabiego Alfreda Wielo-
polskiego, późniejszego szefa
kancelarii prezydenta RP Ignacego
Mościckiego. Młoda para osiedliła
się w Zarzeczu na folwarku Kle-
nensówka.

W czasie drugiej wojny świa-
towej dwór Hofmoklów i Wielo-
polskich stał się azylem dla wielu
uchodźców i osób poszukiwanych
przez hitlerowców. Znaleźli tam
schronienie między innymi: pro-
fesor Józef Kostrzewski z Po-
znania, który pisał w tym czasie
„Pradzieje Polski”, Jerzy Sawicki
– profesor prawa karnego na
Uniwersytecie Warszawskim, po
wojnie delegat Polski na procesie
norymberskim, dr Stefania Łoba-
czewska – znawca dziejów rozwoju
muzyki, jedna z najwybitniejszych
muzykologów polskich, Edward
Bertold – działacz ludowy, mini-
ster rolnictwa i reform rolnych
w rządzie lubelskim powołany
przez PKWN.

Stanisław Jerzy Hofmokl zgi-
nął tragicznie podczas nocnego
rabowania dworu 24 marca 1943
roku. Strzałem z pistoletu śmie-
telnie go zranił Antoni Paleń
pseudonim „Jastrząb”, bohater
komunistycznego panteonu. Nad
ranem, wypowiedziany w ostatniej
chwili przez księdza Zmarzęgo z
Raclawic, zmarł 74-letni mecenas
sztuki, dziedzic z Zarzecza.

Pamięć wciąż żywa

Dziś mieszkańcy doceniają
zasługi Stanisława Jerzego Ho-
fmokla, jakie poczynił dla wsi i
jej społeczności. Nie zapomniano
również o jego grobie, na którym
dzięki Towarzystwu Przyjaciół
Zarzecza k. Niska oraz wsparciu
finansowym prawników dziedzica
postawiono nowy nagrobek.

Również cmentarna kapliczka
została wyremontowana, i chociaż
w żaden sposób nie przypomina tej
dawnej, nie grozi jej, że rozsypie ją
jakaś większa burza.

Janusz Ogiński



Stara kapliczka przeniesiona w 1936 roku na cmentarz parafialny
(z albumu „Zarzecze wczoraj i dziś”, Wydawnictwo Sztafeta, 2014)



Współczesny widok zarzeckiej kapliczki (fot. Janusz Ogiński)

Forum rozwija powiatowe skrzydła

Komitet Wyborczy Wyborców Forum Mieszkańców, który w Radzie Powiatu Stalowowolskiego i Radzie Miejskiej Zaklikowa zdobył w 2018 r. po sześć mandatów, w najbliższych wyborach samorządowych zamierza znacznie powiększyć terytorialny obszar swego działania.

– Uznaliśmy, że w tych wyborach warto postawić na szerszą aktywność, nie tylko w ramach jednego powiatu, i w porozumieniu z doświadczonymi samorządowcami, z naszymi przyjaciółmi i znajomymi z powiatów niżańskiego i tarnobrzesckiego, postanowiliśmy formułę Forum Powiatu poszerzyć właśnie o te dwa powiaty – poinformował 21 lutego na specjalnie zwołanej konferencji prasowej Mariusz Sołtys, pełnomocnik komitetu Forum Mieszkańców i wicestarosta stalowowolski.

W ramach tego komitetu wystawiane więc będą listy kandydatów do trzech rad powiatów: stalowowolskiego (kandydować będzie pięciu z szóstki obecnych radnych Forum), niżańskiego i tarnobrzesckiego. Ale także do rad gmin i rad miejskich w tych powiatach, jeśli lokalni działacze uznają, że jest

taka potrzeba i szansa na zdobycie mandatów.

W powiecie stalowowolskim kandydaci Forum na pewno wystartują do Rady Miejskiej Zaklikowa i Rady Gminy Bojanów.

W powiecie niżańskim do Rady Miejskiej Niska, a w powiecie tarnobrzesckim do Rady Miejskiej Baranowa Sandomierskiego i Rady Gminy Gorzyce. W przypadku pozostałych miast i gmin tych powiatów trwają jeszcze rozmowy.

Forum w zdecydowanej większości gmin nie wystawi natomiast własnych kandydatów na wójtów czy burmistrzów, ale może udzielić swojego poparcia pretendentom z innych komitetów, jeśli ci o to wystąpią. Z kolei gminą, gdzie prawdopodobne jest wystawienie kandydata Forum na burmistrza jest Nisko (wystartować może tu były wicestarosta niżański



FOT. STANISŁAW CHUDY

Mariusz Sołtys: – Naszym hasłem jest „dla ludzi, ponad podziałami”. I obiecujemy, że tak będziemy działać. Za nim przedstawiciele kandydatów Forum Mieszkańców z trzech powiatów

Sławomir Czał) oraz Zaklików. W obecnej kadencji większość w zaklikowskiej radzie miejskiej ma koalicja Forum (6 mandatów) i PiS (5 mandatów). Przypomnijmy, iż w

najbliższych wyborach obecny burmistrz Zaklikowa Dariusz Toczyski startuje z własnego komitetu wyborczego (w 2018 r. kandydował z komitetu PiS).

Rada Powiatu Stalowowolskiego

Do wzięcia jest tu 21 mandatów, o dwa mniej niż w 2018 r. Wybory są tu proporcjonalne, w czterech wielomandatowych okręgach wyborczych. By uczestniczyć w podziale mandatów komitet musi uzyskać minimum 5 proc. głosów w skali powiatu. Kandydatów zamierzają zgłosić następujące komitety: Komitet Wyborczy Wyborców Forum Mieszkańców, KWW Stalowa od Nowa – Powiat od Nowa, KWW Stalowowolskie Porozumienie Samorządowe dla Miasta i Powiatu, Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość.

W Stalowej Woli Forum Mieszkańców nie zgłasza kandydatów do rady miejskiej ani na prezydenta.

– Chcemy łączyć, a nie dzielić. Działać bez partyjniactwa, bez sporów i kłótni. Wyborcy oczekują od nas przede wszystkim efektywnej i owocnej współpracy – dodaje Mariusz Sołtys.

Oficjalna prezentacja kandydatów Forum Mieszkańców ma się odbyć we wtorek, 27 marca, w lokalu Madejówka w Obojni w gminie Zaleszany o godz. 17.

(stan)

Nowy Horyzont Nadberezego

➤ **Ciąg dalszy ze str. 1**

Bilans ostatniej dekady

Nim jednak zaczął mówić o planach na kolejną kadencję, powtórzył najważniejsze punkty z

bilansu dekady swoich rządów w Stalowej Woli, zaprezentowane w internetowym nagraniu.

– Jesteśmy w trakcie dekady rozwoju Stalowej Woli, w której wydatkowaliśmy i jesteśmy w trakcie wydatkowania najwięk-

szego programu inwestycyjnego o łącznej wartości 1,5 mld zł, przy rekordowym dofinansowaniu ze środków rządowych, europejskich, norweskich, sięgających kwoty jednego mld zł – wyliczał Lucjusz Nadberezny. Podkreślał, że w ciągu tej dekady Stalowa Wola zmieniła się bardzo istotnie pod względem siły gospodarczej, nowego rozwoju gospodarczego, nowych miejsc pracy w nowoczesnych, ekologicznych zakładach pracy, które będą powstawały na terenie nowej strefy ekonomicznej.

Mówił też, że ostatnie dziesięć lat Stalowej Woli to był czas inwestycji w drogi, żłobki i przedszkola, miejsca do rekreacji i wypoczynku, w zieleń, zdrowie, edukację i kulturę, zeroemisyjny transport miejski z przyjazną taryfą.

Wyzwania nowej kadencji

Zapowiedział, że jeśli wygra, to kadencja 2024–2029 będzie czasem realizacji kolejnych ambitnych zadań i kontynuacji już rozpoczętych zamierzeń.

– Te zadania to budowa chociażby trzeciego mostu na Sanie, to też zadanie za 750 mln zł, a dotyczące uzbrajanie terenów pod przyszłe inwestycje, tworzenie sieci teletechnicznych, budowa dróg, również dojazdowych do tych inwestycji i budowa nowej obwodnicy gospodarczej Stalowej Woli i

Niska, która skomunikuje nas ze światem. Wkrótce ruszy budowa aquaparku, niezwykle nowoczesnego miejsca rozrywki i wodnej rekreacji, zazieleni się też Plac Piłsudskiego i zupełnie odmieni oblicze kulturalnego serca miasta – mówił prezydent Nadberezny.

Tu jest mój dom

Przypominał, że w tym roku mija 18 lat, odkąd jako 21-latek i radny Stalowej Woli rozpoczął publiczną działalność.

– Przez te osiemnaście lat nie startowałem w żadnych innych wyborach, czy to do Sejmu, czy do Senatu, czy do Parlamentu Europejskiego. Nie startowałem w żadnych innych wyborach, jak w wyborach samorządowych, bo czuję się samorządowcem – podkreślił Lucjusz Nadberezny.

Zapewnił też po raz kolejny, że nie ma żadnych innych planów poza Stalową Wolą.

– Moim największym marzeniem, moją największą ambicją jest Stalowa Wola. To jest moje miejsce życia, mojej rodziny. To jest mój dom, mój jedyny dom, który posiadam i jedyny dom na przyszłość, który chciałbym mieć. To jest właśnie Stalowa Wola – mówił prezydent Nadberezny.

Stalowa Wola 2038

Wybiegł też znacznie dalej poza kadencję 2024–2029, do roku 2038, gdy minie sto lat od powstania Stalowej Woli. Jego zdaniem, to najbliższa kadencja określi, jakim

miastem, o jakim potencjale, o jakiej sile, o jakiej wartości materialnej, duchowej, o jakim potencjale przestrzennym ma być wówczas Stalowa Wola.

– I jeżeli my, w tej kadencji, która przed nami, nie wykonamy tej pracy, tej perspektywy 14–15 lat do przodu, a więc spojrzenia, jakim miastem Stalowa Wola będzie w 100-lecie swoich narodzin, jakim miastem Stalowa Wola będzie w roku 2038, to wszystko to się nie wydarzy – stwierdził Lucjusz Nadberezny.

Wśród priorytetów wymienił tu rozwój budownictwa jedno- i wielorodzinnego oraz zwiększenie tym samym liczby mieszkańców, tak by odwrócić bardzo niekorzystny trend demograficzny, jaki od lat notuje Stalowa Wola (na koniec 2022 r. liczyła niecałe 55,5 tys. mieszkańców, podczas gdy w 2001 r. miała blisko 72 tys. – red.).

Wiceprezydent? Decyzja po wyborach

Zapytany przez „Sztafetę” o to, czy w przypadku wygranej powoła wiceprezydenta lub wiceprezydentkę (od marca 2019 r. do kwietnia 2021 r. jego zastępczynią była Renata Knap), prezydent nie odpowiedział, mówiąc, że „nie będzie dzielił skóry na niedźwiedziu”.

Ale zaznaczył, że po doświadczeniu obecnej kadencji, jak i pierwszej, patrząc na nowe wyzwania, „bez wątpienia będzie musiał być przeorganizowany Urząd Miasta”. (SJ)

ODESZLI DO WIECZNOŚCI



Zdzisław Dobosz, żył 64 lata, zm. 10.11.2023 r., p. 16.02 w Stalowej Woli
Elżbieta Surdyka, żyła 55 lat, zm. 5.02, p. 23.02 w Stalowej Woli
Maria Szot, żyła 77 lat, zm. 12.02, p. 16.02 w Pysznicy
Barbara Chmielnicka, żyła 83 lata, zm. 13.02, p. 17.02 w Zaklikowie
Barbara Witos, żyła 61 lat, zm. 14.02, p. 16.02 w Jastkowicach
Ewa Śliwińska, żyła 66 lat, zm. 15.02, p. 17.02 w Stalowej Woli
Dariusz Zaremski, żył 60 lat, zm. 15.02, p. 24.02 w Stalowej Woli
Henryk Pastuszak, żył 76 lat, zm. 16.02, p. 21.02 w Rozwadowie
Stanisław Moskal, żył 84 lata zm., 16.02, p. 19.02 w Jastkowicach
Józef Gierak, żył 65 lat, zm. 16.02, p. 19.02 w Zaklikowie
Anna Kierczyńska, żyła 83 lata, zm. 16.02, p. 20.02 w Rozwadowie
Alicja Sieradzka, żyła 73 lata, zm. 17.02, p. 21.02 w Rozwadowie
Janusz Cichoń, żył 63 lata, zm. 17.02, p. 22.02 w Pysznicy
Józef Dul, żył 93 lata, zm. 17.02, p. 21.02 w Stalowej Woli
Zofia Butryn, żyła 81 lat, zm. 19.02, p. 21.02 w Lipie
Ryszard Zelik, żył 71 lat, zm. 20.02, 22.02 w Stalowej Woli
Zbigniew Nowicki, żył 75 lat, zm. 20.02, p. 22.02 w Stalowej Woli

Dane z zakładów **Memento, Pro Morte i Olimp** w Stalowej Woli

Z tytułem „Czytelnika Roku”

Elżbieta Rostojek, Nikola Kiełbasa, Nadia Hajduk – to one według statystyk prowadzonych przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Stalowej Woli w 2023 roku przeczytały najwięcej książek. Choć każda z nich zdobyła tytuł „Czytelnika Roku” w innej kategorii wiekowej, to łączy je jedno – zamiłowanie do literatury.

Elżbieta Rostojek wygrała kategorię dla czytelników dorosłych. Wśród czytelników do 12. roku życia tytuł otrzymała Nikola Kiełbasa, zaś Czytelnikiem Roku 2023 wśród młodzieży została Nadia Hajduk.

– MBP od 2013 roku, po przeprowadce do siedziby głównej, prowadzi komputerową ewidencję wypożyczeń swoich zbiorów, dlatego też bez problemów można było odnaleźć osoby, które na swoim koncie mają najwięcej wypożyczeń. Konkurs czytelniczy jest organizowany od roku 2017 – informuje MBP.

Triumfatorka w kategorii dla dorosłych w 2023 r. wypożyczyła 378 książek. – Czytam książki, ale również słucham sporo audiobooków. Czasem zdarza się, że nie spodoba mi się lektor, a książka jest bardzo wartościowa. Sięgam wtedy po jej drukowaną wersję. Najbardziej lubię literaturę piękną, książki psychologiczne, poradniki. Miałam kilkunastoletnią

przerwę w czytaniu, w tej chwili jestem wręcz nienasycona literatury, nie wiem, kiedy to się skończy, ale teraz czytam wręcz na okrągło – mówi Elżbieta Rostojek.

Zdobywczyni lauru w kategorii młodzieżowej, Nadia Hajduk, w 2023 roku wypożyczyła 119 książek. – Bardzo lubię czytać, pozwala mi to się odprężyć. Lubię coś w stylu kryminałów i romansów. Z przeciągu kilku ostatnich miesięcy najbardziej podobała mi się „Ania z Zielonego Wzgórza” – przekonuje Nadia Hajduk.

Czytelnikiem Roku 2023 w kategorii dzieci została Nikola Kiełbasa, która przez 12 miesięcy minionego roku wypożyczyła w stalowowolskiej bibliotece 137 książek. – Moimi ulubionymi książkami są książki przygodowe, ale tak naprawdę lubię wszystkie książki. Ostatnią książką, jaką przeczytałam była „Zaopiekuj się mną” – opowiada Nikola.



Na zdjęciu od lewej: Elżbieta Rostojek, Nikola Kiełbasa, Nadia Hajduk w towarzystwie dyrektorki Beaty Życzyńskiej

Wyróżnienia dla czytelników roku wręczano 15 lutego. Nagrodzeni otrzymali nagrody książkowe oraz specjalne statuetki. – Cieszę się, że czytelnictwo, szczególnie wśród dorosłych jest bardzo dobre, co potwierdza liczba książek przeczytanych przez zwy-

ciężczyńnię tej kategorii. Młodzi też chętnie sięgają po książki, jako biblioteka staramy się popularyzować modę na czytanie wśród stalowowolan, poczynając od tych najmłodszych – mówi Beata Życzyńska, dyrektorka MBP w Stalowej Woli. (as)

Niebieskie Płótno

To tytuł tomiku poezji Alicji Katarzyny Wojdyło, którego promocja odbyła się 15 lutego w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Stalowej Woli. Wydawnictwo zawiera 35 utworów. Jest w nim też miejsce na własne notatki, zapisanie myśli na temat danej wiersza.

Alicja Katarzyna Wojdyło była uczestniczką Młodzieżowych Warsztatów Literackich „Wers”, prowadzonych w Bibliotece Głównej przez Joannę Rybak oraz polonistki z Liceum Ogólnokształcącego im. KEN w Stalowej Woli: Annę Żywczyk i Stanisławę Bieńko-Stachyrę, na których szlifowała swój talent do pisania. Obecnie jest członkinią Stowarzyszenia Literackiego „Witryna” w Stalowej Woli, członkinią nieformalnej grupy „Stalowi Czytacz” oraz administratorką strony i Facebooka tej grupy. Jest też współadministratorką grupy na Facebooku „Dzieje się w Stalowej Woli”.

Pierwsze drukiem wydane wiersze autorki znalazły się w antologii dziecięcej i młodzieżowej „Po kamkach dorastania”, wydanej przez Stowarzyszenie „Witryna”, gdzie zamieszczone zostały wiersze uczestników Warsztatów „Wers”. Publikowała w almanachach „Spojrzenia 6 i 7”, wydawanych przez Stowarzyszenie Literackie „Witryna” oraz w Antologii Międzynarodowej Grupy Literacko-Artystycznej „Kwadrat” – Metafory Współczesności, w roku 2019 pt. „Krajobrazy”. Jej wiersze, tłumaczone na język angielski, znajdują się również na blogu „Our poetry archive”, gdzie publikują poeci z całego świata.

W 2017 r. Alicja Katarzyna Wojdyło wydała swój debiutancki tomik poezji „Strachy na wróble”, który był nominowany do Nagrody Prezydenta Miasta Stalowej Woli „Gałązka Sosny” w kategorii „Debiut”. „Niebieskie Płótno” to drugi tomik w dorobku literackim Alicji.

Podczas promocji tomiku, poetka, na prośbę publiczności, przeczytała trzy swoje wiersze, a kolejny odczytała dyrektorka biblioteki Beata Życzyńska. Uczestnicy spotkania mieli również okazję usłyszeć wokół utalentowanych uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. I. J. Paderewskiego w Stalowej Woli, którzy przygotowali oprawę muzyczną wieczoru pod opieką Piotra Szpary. (as)



Spotkanie było okazją do rozmów z autorką i zdobycia pamiątkowego wpisu



ICONIC. Najnowszy koncert Davida Garretta z amfiteatru w Taorminie

(koncert, Niemcy, 2023)

Seans z Cyklu Helios na Scenie

Przed Wami najnowszy koncert niemieckiego skrzypka Davida Garretta, zwanego przez niektórych Paganinim w Glanach. Yehudi Menuhin nazwał go: „najsławniejszym skrzypkiem swojej generacji”. Ten 43-letni artysta zyskał światową sławę, grając na klasycznych skrzypkach utwory popowe i rockowe. Ze swobodą łączy różne gatunki muzyczne, nie zapominając oczywiście o największych przebojach muzyki tzw. poważnej. Prezentuje je jednak w bardzo przystępnej formie i dla jak najszerzej publiczności.

Opadające liście

(dramat, Finlandia, 2023)

Seans z Cyklu Kino Konesera

Ansa to małomówna pracowniczka lokalnego supermarketu, Holappa z kolei zarabia na życie na budowie. Łączy ich szlachetne usposobienie oraz pasmo kolejnych porażek, jakich oboje na każdym kroku doświadczają. Spotykają się przypadkiem, na imprezie karaoke. Od pierwszej chwili widać, że tych dwoje zupełnie nieprzystosowanych do dzisiejszego świata bohaterów to bratnie dusze. Ciągnie ich do siebie, choć towarzyszy temu nutka niepewności. Na naszych oczach kwitnie niewinne, piękne uczucie, choć w tle, co słyszmy w radiowych odbiornikach, rozgrywa się dramatyczne wydarzenie związane z rosyjską inwazją na Ukrainę.

VIKA!

(dokument, Polska, Niemcy, Włochy, 2023)

Seans z Cyklu Kultura Dostępna

84-letnia Vika jest gwiazdą warszawskich klubów i miejskim kolorowym ptakiem. Charyzmatyczna DJ-ka otacza się młodymi ludźmi, powtarzając, że wiek jest jedynie stanem umysłu. Lecz gdy jej zdrowie zaczyna szwankować, musi zmierzyć się z przemijaniem. Czy odnajdzie cel w dawaniu radości innym seniorom – równie samotnym, jak ona? Ten musical dokumentalny jest słodko-gorkim portretem kobiety, która celebrowała życie do samego końca.

DEMON SLAYER: Kimetsu no Yaiba – To the Hashira Training

(anime, Japonia, 2023)

Seans z Cyklu Helios Anime

Demon Slayer: Kimetsu no Yaiba – To the Hashira Training to światowe wydarzenie, w skład którego wchodzi pokazy kinowe jedenastego odcinka sezonu Swordsmith Village Arc – Wioska płatnerzy oraz pierwszego odcinka bardzo oczekiwanego przez fanów nowego sezonu Hashira Training Arc – Trening Filarów. Projekt będzie wyświetlany w ponad 140 krajach w tym w Polsce, w oryginalnej wersji językowej z polskimi napisami.

GRATISY



Do rozdania mamy wejściówki do kina HELIOS w Stalowej Woli. Wystarczy zadzwonić do redakcji pod numer 530-530-598, o godz. 10.00 w czwartek i odpowiedzieć na pytanie z gazety. W telefonicznej zabawie czytelnik może brać udział raz w miesiącu.

KABARET Smile

20 LECIE

STALOWA WOLA

Miejski Dom Kultury

12.04.2024

17⁰⁰ i 20⁰⁰

Organizator - KEREZA tel. 720 870 670

biletyna.pl | kupbilecik.pl | kabaretowebilety.pl | eBilet.pl

Nowy



Ulga rehabilitacyjna na samochód

Co to jest ulga rehabilitacyjna na samochód? Jakie warunki trzeba spełnić, aby skorzystać z takiej ulgi rehabilitacyjnej? – pytają Czytelnicy Sztafety.

Przepisy ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych przewidują różne preferencje podatkowe, z których mogą skorzystać określone grupy podatników. Jedną z ulg dostępnych dla osób z niepełnosprawnością i ich opiekunów, jest ulga rehabilitacyjna na samochód. Osoba niepełnosprawna lub podatnik, który ma osobę niepełnosprawną na utrzymaniu, nie musi posiadać prawa jazdy, a więc nie musi być kierowcą, ale musi być właścicielem lub współwłaścicielem samochodu osobowego. Inny tytuł prawny do auta, np. umowa leasingu, umowa najmu, użyczenia, nie uprawnia do ulgi rehabilitacyjnej na samochód. Nie można odliczać wydatków na używanie innego pojazdu niż samochód osobowy.

Warto też wiedzieć, że osoba z niepełnosprawnością czy jej opiekun nie mogą odliczyć wydatków na zakup samochodu osobowego, nawet fabrycznie dostosowanego do potrzeb wynikających z niepełnosprawności, albowiem obowiązujące przepisy nie przewidują takiej możliwości. Potwierdził to np. Dyrektor KIS w interpretacji z 11 lutego 2022 r. (sygn. 0112-KDIL-2-1.4011.1183.2021.2.KF) stwierdzając, że wydatek na zakup samochodu osobowego z automatyczną skrzynią biegów nie jest wydatkiem na cele rehabilitacyjne oraz ułatwiającym wykonywanie czynności życiowych podlegającym odliczeniu od podstawy opodatkowania na podstawie przepisu art. 26 ust. 1 pkt 6 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. Aby wydatek na zakup samochodu osobowego uznać za poniesiony na cele rehabilitacyjne lub ułatwiające wykonywanie czynności życiowych, musiałoby to wprost wynikać z zapisów ustawowych.

Można natomiast odliczyć wydatki na przystosowanie pojazdów mechanicznych do potrzeb wynikających z niepełnosprawności.

Komu przysługuje ulga rehabilitacyjna na samochód w 2023 roku?

Ulga rehabilitacyjna na samochód przysługuje dwóm grupom podatników i są to:

- osoby z niepełnosprawnością, oraz
 - osoby mające na utrzymaniu osobę niepełnosprawną, np. współmałżonek osoby niepełnosprawnej.
- Należy wyjaśnić, że osoba z niepełnosprawnością to osoba, która posiada:
- orzeczenie o zakwalifikowaniu do jednego z trzech stopni niepeł-

nosprawności (znaczny, umiarkowany, lekki);

- prawo do renty z tytułu całkowitej lub częściowej niezdolności do pracy, renty szkoleniowej albo socjalnej;
- orzeczenie o niepełnosprawności – gdy nie ukończyła 16 lat.

• wobec której orzeczono niepełnosprawność na podstawie przepisów obowiązujących przed 1998 rokiem (tzw. grupy inwalidzkie).

Pozostałe warunki, które należy spełnić, aby skorzystać z ulgi rehabilitacyjnej na samochód to:

- ponoszenie kosztów z tytułu użytkowania samochodu w celach rehabilitacyjnych czy dojazdu np. do sklepu lub pracy;
- bycie podatnikiem podatku dochodowego od osób fizycznych według skali podatkowej lub podatnikiem, który płaci ryczałt od przychodów ewidencjonowanych;
- spełnienie kryterium dochodowego – limit dochodu dotyczy jedynie osoby z niepełnosprawnością, która pozostaje na utrzymaniu innej osoby. Zgodnie z art. 26 ust. 7e ustawy o PIT osobą niepełnosprawną pozostającą na utrzymaniu podatnika jest osoba niepełnosprawna, której roczny dochód nie przekracza dwunastokrotności renty socjalnej (w wysokości obowiązującej w grudniu roku podatkowego), będąca dla podatnika: współmałżonkiem, dzieckiem własnym, dzieckiem przysposobionym, dzieckiem obcym przyjętym na wychowanie, pasierbem, rodzicem, rodzicem współmałżonka, rodzeństwem, ojczymem, macochą, zięciem lub synową. W 2023 r. renta socjalna wynosiła 1588,44 zł, a więc podatnik może uwzględnić ulgę rehabilitacyjną na samochód w PIT składanym w 2024 r., gdy roczny dochód osoby z niepełnosprawnością w 2023 r. nie przekroczył 19 061,28 zł (12x 1588,44zł). Jeżeli więc w 2023 r. dochód osoby z niepełnosprawnością jest wyższy niż dwunastokrotność renty socjalnej, to opiekun takiej osoby nie ma możliwości skorzystania z ulgi rehabilitacyjnej na samochód za ten rok.

Limit wydatków w ramach ulgi na samochód osobowy

Limit dotyczy wyłącznie wydatków poniesionych na używanie samochodu osobowego. Podatnik może odliczyć (nie więcej niż 2280 zł rocznie) tylko te wydatki, które faktycznie poniósł, a więc nie może odliczyć kwoty 2280 zł, jeżeli poniósł wydatki w kwocie niższej od limitu. Przepis nie precyzuje, jakie wydatki na używanie samochodu osobowego są objęte odliczeniem, a więc można te wydatki traktować szeroko. Chodzi tu m.in. o wydatki na paliwo, oleje silnikowe, filtry, płyny do spryskiwaczy, klocki

hamulcowe, tarcze hamulcowe, opony i inne materiały eksploatacyjne, opłaty parkingowe a także koszty przeglądów technicznych, napraw, czy obowiązkowego ubezpieczenia OC. Dyrektor Krajowej Informacji Skarbowej potwierdza takie szerokie rozumienie pojęcia „wydatków związanych z używaniem samochodu osobowego”: „(...) pod pojęciem wydatków związanych z używaniem samochodu osobowego należy rozumieć nie tylko koszty samego przejazdu, ale również koszty utrzymania samochodu, takie jak koszty przeglądów technicznych, napraw, zakupu części czy obowiązkowego ubezpieczenia OC.” (z interpretacji indywidualnej Dyrektora KIS z 26 stycznia 2023 r. – sygn. 0113-KDIP-2-2.4011.915.2022.2.AKU).

Warto też wiedzieć, że podatnik posiadający np. dwa samochody ma prawo wyłącznie do jednej ulgi, czyli przysługuje mu jedna ulga w wysokości 2 280 zł, bez względu na liczbę posiadanych samochodów. Natomiast małżonkowie, z których każdy jest osobą niepełnosprawną, mają prawo do podwójnej ulgi, a ponieważ ulga przysługuje każdemu z małżonków, to łącznie odliczą oni w rocznym zeznaniu podatkowym 4560 zł.

Jak udokumentować wysokość poniesionych wydatków

Z ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (art. 26 ust. 7c ustawy o PIT) wynika, że od podatnika korzystającego z ulgi rehabilitacyjnej na samochód nie jest wymagane posiadanie dokumentów stwierdzających wysokość wydatków poniesionych w związku z używaniem samochodu osobowego. Ale ten sam przepis mówi też, że na żądanie organów podatkowych podatnik jest obowiązany przedstawić dowody niezbędne do ustalenia prawa do odliczenia. Dlatego też warto, aby osoby korzystające z ulgi rehabilitacyjnej na samochód zbierały dokumenty potwierdzające poniesione wydatki. Takie wydatki można udokumentować m.in. fakturami, rachunkami i paragonami. Warto pamiętać, aby taki dokument zawierał określone informacje, zgodnie z art. 26 ust. 7 pkt 4 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, czyli dane identyfikujące kupującego, dane identyfikujące sprzedającego, rodzaj towaru (usługi), kwota jaką zapłacił kupujący. Dlatego też najbezpieczniej jest posiadać faktury lub rachunki, z których będzie wynikać nie tylko kwota i rodzaj konkretnych wydatków, ale kto za te wydatki zapłacił.

Bożena Kolba

Podstawa prawna: Art. 26 ust. 1 pkt 6, art. 26 ust. 7a–7h ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (t. jedn. Dz.U. z 2022, poz.2647, ze zm.).

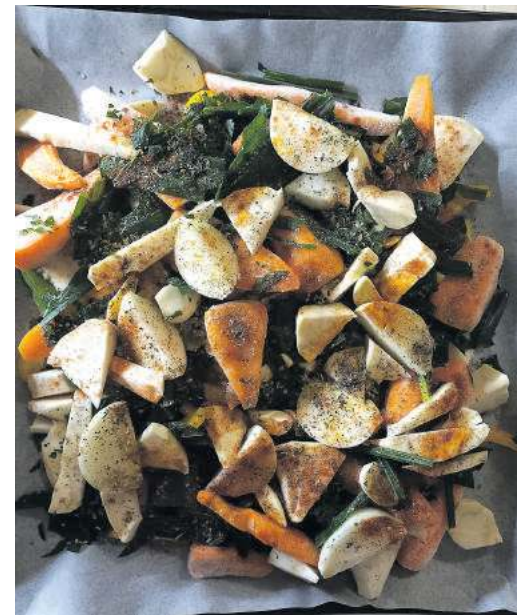


W kąciaku kulinarnym „Gotowanie ze SZTAFETA” znajdziesz sprawdzone receptury

Przepisy Ani

Pieczone warzywa z makaronem

Z racji tego, że mamy czas Wielkiego Postu, który rozpoczął się 14 lutego, możemy stanowczo pośniej jeść. Polecam pieczone warzywa z makaronem. Na dużą brytfannę układamy papier do pieczenia i kroimy warzywa, które uznamy za stosowne, np: marchewkę, pietruszkę, korzeń selera wraz z nacią, cebulę, czosnek, paprykę, a nawet mrożone liście pora. Posypujemy: solą, pieprzem, ziołami prowansalskimi, polewamy oliwą z oliwek lub innym olejem, ja polecam olejem lnianym, który został mi z Wigilii. Wkładamy brytfannę z warzywami do piekarnika, ale najpierw przykrywamy ją folią i dociskamy, tak by warzywa bardzo nie wyschły podczas pieczenia. Około 15 minut przed końcem pieczenia odkrywamy folię, aby warzywa się przyrumieniły. Upieczone warzywa blendujemy, możemy je po swojemu jeszcze przyprawić. W międzyczasie gotujemy makaron w osolonej wodzie i łączymy go z warzywami.



FOT. ANNA DRYKA

Tortilla

Smacznym posiłkiem, który możemy wykonać sami w domu jest tortilla na ciepło. 2,5 szklanki mąki wysypujemy do miski, solimy, wlewamy 2 łyżki roztopionego masła i dodajemy 200 mililitrów wrzącej wody. Szybko mieszamy i zagniatamy do połączenia się składników. Ciasto jest jeszcze ciepłe po naszym gnieniu, więc zostawiamy do całkowitego wystygnięcia pod ściereczką. Następnie układamy na stolnicę, formujemy jednego długiego „węża” i tnijemy na małe kawałki. Każdy kawałek rozwałkujemy na okrągły placek, jak najcieniej i smażymy na patelni ok. 20 sekund z każdej strony, do powstania pęcherzyków. Musimy pamiętać, aby po usmażeniu składane placki tortilli na przemian przykrywać wilgotną ściereczką, aby nam nie wyschły. Tak przygotowane placki smarujemy lekko serem twarogowym i/lub ostrzejszym majonezem. Na jednej ćwiartce tortilli układamy paprykę żółtą, na kolejną część sypimy rukolę, później świeże ogórki i jeśli chcemy dokładamy podsmażonego kurczaka lub plastry wędliny, co kto lubi. Wszystko składamy na pół i opiekamy w sandwichu. Jeśli mamy opiekacz, to na początku składania tortilli przecinamy ją od środka do brzoju, tworząc promień koła, później dodajemy nasze produkty. Składamy tortillę i opiekamy w naszym opiekaczu. Czas opiekania zależy od nas, czy lubimy mniej czy bardziej wypieczone ciasto.



! Jeśli chcesz, by Twój przepis znalazł się na łamach „Sztafety”, wyślij go nam drogą elektroniczną na adres: sztafeta.ogloszenia@gmail.com. • W przepisie należy zawrzeć składniki prezentowanej potrawy i opis jej przygotowania oraz zdjęcie, a także swoje imię i nazwisko lub nazwę stowarzyszenia.

KSIĘGARNIA REGIONALNA

OSTATNIE EGZEMPLARZE

Marek Adam Stańkowski
Radomyskie zasanie

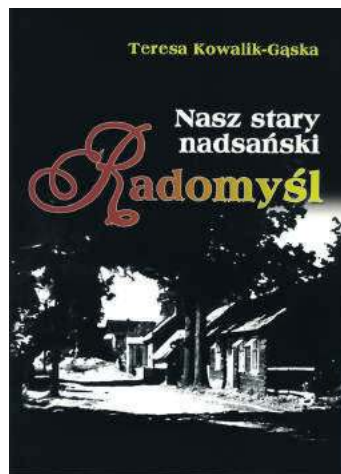
Oprawa twarda, 176 s.



Ta pozycja albumowa umożliwi czytelnikowi zapoznanie się z historią nie tylko Radomyśla nad Sanem, ale i okolicznych miejscowości. Poznanie lokalnej architektury, kultury i zwyczajów. Piękne zdjęcia zostały wykonane przez cenionych fotografików: Andrzeja Wiktora i Marka Myśliwca.

Teresa Kowalik-Gąska
Nasz stary nadsański Radomyśl

Oprawa miękka, 186 s.

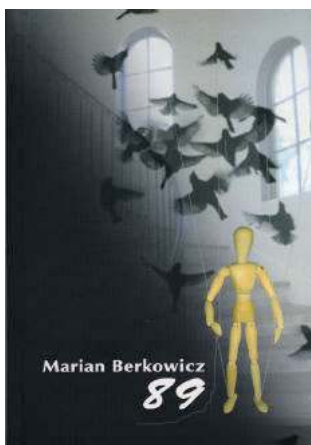


Teresa Kowalik-Gąska, rodowita radomyślanka, w książce utrwaliła zarówno własne jak i zasłyszane wspomnienia dotyczące Radomyśla, o „jego obywatelach, o pracy gospodyń i murarzy, o polach, o zwierzętach”. Publikacja zawiera dużo archiwalnych zdjęć.

Marian Berkowicz
„89”

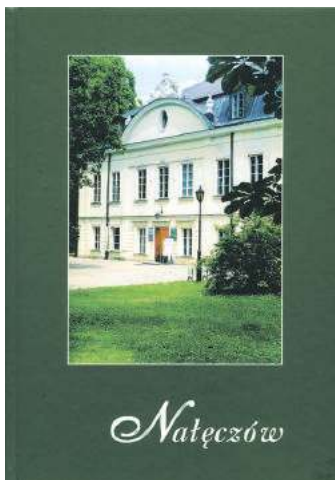
Oprawa twarda, 102 s.

Pięknie wydany, w twardej oprawie tomik wierszy. Jego intrygujący tytuł to... liczba wierszy w nim zamieszczonych. Berkowicz pisał wiersze przez pięć dekad, nie są to łatwe w odbiorze utwory. Jego „język poddany wielorakim próbom otwiera nowe horyzonty poznawcze; na nowo są stawiane pytania o prawdę i dobro, z nich wylania się chropowate piękno” – pisze we wstępie do tomiku Stanisław Dłuski. A autora określa: „Berkowicz jest romantykiem, outsiderem, człowiekiem z innej epoki”. Urodził się w Lisowie k. Jasła, zmarł 20 grudnia 2012 w Stalowej Woli, z którym to miastem związał swoje dorosłe życie. Należał do najbardziej znanych i cenionych poetów regionu. Laureat „Złotego Pióra”, „Gałązki Sosny”, odznaczony srebrnym i złotym Krzyżem Zasługi. Posiadał techniczne wykształcenie, był kreślarkiem, kierownikiem budowy, sztygarem zmianowym, pracował w HSW i w Siarkopolu.

**Nałęczów. Spacer z Bolesławem Prusem po dawnym i współczesnym uzdrowisku**

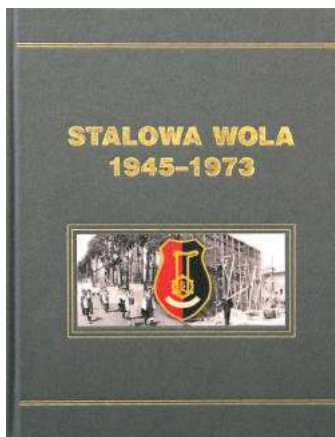
Oprawa twarda, 82 s.

Fragment książki: „Bolesław Prus, któremu w młodości marzyła się kariera mechanika-konstruktor, wyrażał entuzjastyczne opinie na temat licznych wynalazków swej epoki z dziedziny techniki. W Nałęczowie miał czas na doświadczenie działania maszyny do pisania, roweru, aparatu fotograficznego. W 1897 r. pisał z Nałęczowa w liście do żony: „Najukoczańska Laluniu! 13-go sierpnia o godz. 6-ej rano przyjechałem do Nałęczowa, przez 14-ty wypocząłem, a dzisiaj piszę do Ciebie, moje Złotko i, piszę na maszynie!... W dodatku – wykąpałem się i przejechałem na rowerze... Słowem, same uciechy (...)”

Dionizy Garbacz
Stalowa Wola 1945–1973

Oprawa twarda, 394 s.

Powojenne dzieje zaczynają się od starań, by uruchomić znów produkcję w ZP, a Stalowej Woli nadać formalny status i uprawnienia miasta. W ciągu opisanych w tym tomie 28 lat, Zakłady Południowe przekształciły się w potężny Kombinat Przemysłowy Huty Stalowa Wola, kooperując ze światowymi liderami rynku maszyn budowlanych. Miasto natomiast z niewielkiego osiedla urosło do ośrodka liczącego się zaraz po Rzeszowie w ówczesnym województwie.



Książki kupisz przez stronę internetową www.ksiegarnia.sztafeta.pl lub w redakcji „Sztafety” przy ul. Ofiar Katynia 30 w Stalowej Woli. Możesz je też zamówić przez telefon: 15-810-94-00.

PRACA

PUP STALOWA WOLA,

tel. 15 643-37-50 – 20.02.2024 r.

* Kontroler jakości usług * Kierowca autobusu * Główny księgowy * Kierownik budowy * Mechanik pojazdów ciężarowych i naczep * Mechanik pojazdów typu BUS * Mechanik samochodowy * Pracownik ochrony kwalifikowany z uprawnieniami na broń * Serwisant maszyn CNC * Doradca klienta * Dekarz * Fryzjer * Kelner * Kucharz * Salowa * Barman * Hartownik * Specjalista ds. kadrowo-płacowych * Sprzedawca * Technolog (konstrukcje stalowe) *

Elektromonter pogotowia elektroenergetycznego * Elektromonter urządzeń elektroenergetycznych WN * Pomocnik elektromontera * Pracownik budowlany/pomocnik hydraulika * Stolarz/monter mebli

PUP NISKO, tel. 15 841-23-13,

wew. 15 – 20.02.2024 r.

* Operator maszyn * Palacz c.o. – dozorca * Fizjoterapeuta w domu pacjenta * Specjalista ds. obsługi klienta * Specjalista ds. kadr i płac * Lakiernik * Psycholog szkolny * Elektromonter * Kierowca autobusu * Przedstawiciel handlowy * Pracownik budowlany * Elektryk – mechatronik * Nauczyciel języka polskiego * Opiekun (terapeuta)

PPB.6721.3. 22.2022

OGŁOSZENIE

z dnia 22.02.2024 r.

Burmistrza Gminy i Miasta Nisko

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu produkcyjno-usługowego Nisko-Nowosielec w rejonie LHS gm. Nisko

Na podstawie art. 17 pkt 9, pkt.11, art. 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 977 z późn. zm), oraz w nawiązaniu do uchwały Rady Miejskiej w Nisku LVII/466/2022 z dnia 28 października 2022 r. **zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu produkcyjno-usługowego Nisko-Nowosielec w rejonie LHS** wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w siedzibie Urzędu Gminy i Miasta w Nisku (adres: 37-400 Nisko, Pl. Wolności 14, w Referacie Planowania Przestrzennego i Budownictwa, pokój 23) w godzinach od 9⁰⁰ do 14⁰⁰ (od poniedziałku do piątku) **w dniach od 1.03.2024 r. do 25.03.2024 r.**

Jednocześnie informuję, że stosownie do art. 46 pkt. 1 oraz art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 1094 z późn. zm) ww. projekty planów podlegają strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami odbędzie się w siedzibie Urzędu Gminy i Miasta w Nisku (adres j.w., sala nr 21) o godzinie 11⁰⁰ w dniu **8.03.2024 r. (piątek)**.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego może wnieść uwagi.

Zgodnie z art. 17 pkt 11 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym uwagi należy składać na do Burmistrza Gminy i Miasta Nisko (adres: 37-400 Nisko, Pl. Wolności 14) z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości (numer ewidencyjny działki), której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 10.04.2024 r.**

Uwagi mogą być wnoszone: w formie pisemnej na adres j.w. lub na specjalnym formularzu zamieszczonym na stronie internetowej tut. urzędu albo ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: e-mail: burmistrz@nisko.pl, fax: (15) 841 56 30 albo za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej Urzędu Miasta na platformie ePUAP. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Gminy i Miasta Nisko.

Nieuwzględnione uwagi zgodnie z art. 17 pkt 14 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym burmistrz przedstawi radzie gminy na etapie uchwalenia planów.

Burmistrz Gminy i Miasta Nisko
mgr inż. Waldemar Ślusarczyk

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych w związku z procedurą planistyczną sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46 WE (ogólne rozporządzenie o danych osobowych) – RODO (Dz. U. UE L 119, s. 1 ze zm.) informuję, że:

1. Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Burmistrz Gminy i Miasta Nisko z siedzibą w Nisku, Pl. Wolności 14, 37-400 Nisko. 2. Administrator wyznaczył Inspektora Ochrony Danych w Urzędzie Gminy i Miasta w Nisku, z którym może się Pani/Pan kontaktować w zakresie przetwarzania danych osobowych pod adresem email: iod@nisko.pl lub listownie na adres Urzędu Gminy i Miasta w Nisku.

3. Pani/Pana dane osobowe przetwarzane będą w celu sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego i związanych z tym procedurą planistyczną, na podstawie art. 6 ust. 1 lit. c) RODO, **wynikający z art. 17 i 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.**

4. Pani/Pana dane osobowe mogą być przekazywane:
a) organom uprawnionym na podstawie obowiązujących przepisów prawa;
b) podmiotom, które przetwarzają Pani/Pana dane osobowe w imieniu Administratora na podstawie zawartych umów powierzenia przetwarzania danych osobowych.

5. Pani/Pana dane osobowe przechowywane będą przez okres niezbędny do realizacji celu a następnie zgodnie z obowiązującą Instrukcją kancelaryjną oraz przepisami o archiwizacji dokumentów 25 lat od roku następnego po zakończeniu sprawy, a następnie zostaną przekazane do Archiwum Państwowego, gdzie będą przechowywane wiecznie.

6. Posiada Pani/Pan prawo dostępu do danych osobowych, w tym prawo: do uzyskania kopii tych danych, prawo do ich sprostowania, prawo do ograniczenia przetwarzania danych osobowych.

7. Ma Pani/Pan prawo wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych w przypadku gdy przetwarzanie Pani/Pana danych osobowych naruszałyby przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.

8. Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym. Konsekwencją niepodania danych będzie pozostawienie sprawy bez rozpoznania.

9. W przypadku żądania informacji o źródle danych (art. 15 ust. 1 lit. g RODO), prawo to podlega ograniczeniu, jeżeli wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane pozyskano – art. 8a ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

10. Pani/Pana dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany i nie będą profilowane.

Oferty dla osób niepełnosprawnych:
Pracownik sprzątający pomieszczenia biurowe

PUP SANDOMIERZ,
tel. 15 644-14-46 – 20.02.2024 r.

* Kelner * Blacharz/lakiernik * Kucharz * Pomoc kuchenna * Instruktor nauki jazdy kat. A, C, C+E * Hydraulik * Przedstawiciel handlowy * Elektryk * Pomoc elektryka * Pracownik ogólnobudowlany * Podolog * Stylistka paznokci * Stylistka brwi i rzęs * Starszy referent * Doradca klienta w placówce bankowej * Dyrektor sprzedaży * Główny księgowy * Magazynier/kierowca samochodu dostawczego * Masażysta * Mechanik pojazdów samochodowych * Mechanik/operator * Operator maszyn i urządzeń przemysłu spożywczego * Specjalista ds. handlowych * Spawacz * Technik serwisu * Teleinformatyk * Elektryk/automatyk * Elektromechanik taboru kolejowego * Kurier/kierowca * Monter instalacji sanitarnych * Barman * Ekspedient wypożyczania rowerów elektrycznych i meksów * Kierowca kat. C + E * Kierowca/sprzedawca obwoźny * Mechanik/lakiernik * Pracownik gospodarczy

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych: Pracownik gospodarczy * Sprzątacza * Kurier/kierowca

PUP TARNOBRZEG,
tel. 15 823-00-30 – 20.02.2024 r.

* Arborysta/alpinista * Kierowca autobusu * Elektryk * Malarz * Spawacz * Asystent projektanta * Tartacznik * Kierowca operator wózków jezdniowych * Dekarz/pomocnik dekarza * Mechanik * Monter instalacji sanitarnych/grzewczych * Opiekun klienta * Pomoc

Kopalnia Piasku ☎ 509 910 650
✓ piasek do murowania ■ tynkowania
■ wylewk ■ przesiany
✓ Piasek zasypowy ✓ Ziemia ogrodowa
✓ Wykopy koparką z zasięgiem 18,5 m

kuchenna * Pracownik przygotowujący posiłki typu fast food * Specjalista ds. technicznych * Doradca klienta * Drwal/pilarz drzew * Fizjoterapeuta * Kosmetyczka * Kurier/kierowca * Operator ciągnika z przyczepą leśną * Operator koparko-ładowarki * Robotnik budowlany * Tokarz * Arborysta * Operator maszyn i urządzeń * Operator produkcji opakowań drewnianych * Pielęgniarka/położna * Pracownik gospodarczy * Pracownik sprzątający * Psycholog * Sprzedawca * Wulkanizator/mechanik samochodowy.

Oferty dla osób niepełnosprawnych:
Pracownik gospodarczy * Pracownik sprzątający

BIZNES

Sprzedam Podstawową Stację Kontroli Pojazdów w Tarnobrzegu; 510-161-790

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

Zakupię: pole, las, nieużytek, staw: powiat nizański, stalowowski; 516-540-473

Kupię szeregówkę na Osiedlu Hutnik; 516-540-473

SPRZEDAM

ARY sprzedam pod zabudowę. 799-152-447 Kościuszki 59 – Zaleszany – 579-904-333

Wójt Gminy Pysznica

podaje do wiadomości, że w dniu **26.03.2024 r. o godz. 9.00** odbędzie się przetarg na sprzedaż nieruchomości przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną,

stanowiących własność Gminy Pysznica, położonych w obrębie ewidencyjnym **Pysznica** oznaczonych jako działki nr: **379/1, 6269/39, 6269/40, 6269/44, 6269/45, 6269/46, 6269/49, 6269/50.**

Więcej informacji na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Pysznicy, stronie internetowej Urzędu Gminy Pysznica <https://pysznica.pl/>, na stronie BIP Gminy Pysznica <https://pysznica.bip.gmina.pl> – zakładka Gospodarka nieruchomościami – przetargi.

Wójt Gminy Pysznica

podaje do wiadomości, że w dniu **28.03.2024 r. o godz. 9.00** odbędzie się przetarg na sprzedaż nieruchomości przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną,

stanowiących własność Gminy Pysznica, położonych w obrębie ewidencyjnym **Kłyżów** oznaczonych jako działki nr: **119/1, 119/2, 119/3, 119/5, 119/7, 119/8, 119/9.**

Więcej informacji na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Pysznicy, stronie internetowej Urzędu Gminy Pysznica <https://pysznica.pl/>, na stronie BIP Gminy Pysznica <https://pysznica.bip.gmina.pl> – zakładka Gospodarka nieruchomościami – przetargi.

USŁUGI

BUDOWLANE

Kompleksowe wykończenia wnętrz, tapety natryskowe; 600-555-633

ALBRUK. Kostka brukowa. Układanie: parkingi, chodniki, płyty odbojowe; 15 842-05-29, 603-691-564

Wykończenia od A do Z: płytki, szpachlowanie, malowanie, karton-gips, tapetowanie, panele, biały montaż, itp. FACHOWO, 500-323-869

Ogrodzenia, balustrady; 507-846-827

Układanie PŁYTEK. Szybko, tanio, profesjonalnie; 662-335-590

Wycinki drzew; 512-389-666

SZTACHETY METALOWE, OGRODZENIA ŻALUZJOWE, tel. 15 841-10-70, 502-874-684

Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 509-613-441

Cyklinowanie, układanie parkietów; 531-333-111

TRANSPORT

„Złota rączka” wszelkie naprawy remontowe; 504-233-235

Transport – przeprowadzki kompleksowo; 605-333-665

USŁUGI INNE

Odpluskwanie, odkaraluszanie, ozonowanie, sprzątanie, pomieszczeń; 605-333-665

KUPNO-SPRZEDAŻ

Skupujemy. Motocykle! Antyki! Starocie! Pamiątki PRL-u; 698-693-846

Kupię CIĄGNIKI ROLNICZE, tel. 721-029-688

Akcje HSW i Dezametu kupię; 530-777-553

MOTORYZACJA

Skupujemy używane maszyny rolnicze; 697-926-718

Kasacja pojazdów; 697-926-718

Kupię motocykle WSK, Simson, MZ, fiat 125 p, tel. 721-029-688

Burmistrz Zaklikowa

podaje do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.

Przeznacza się do zbycia następujące nieruchomości na terenie Gminy Zaklików:

nr ewid. 1544/1	w obrębie ewid.	Zaklików o powierzchni	0,3438 ha
nr ewid. 1544/2	w obrębie ewid.	Zaklików o powierzchni	0,3138 ha
nr ewid. 1544/3	w obrębie ewid.	Zaklików o powierzchni	0,0351 ha
nr ewid. 1601	w obrębie ewid.	Zaklików o powierzchni	0,4413 ha
nr ewid. 474/2	w obrębie ewid.	Nowe Baraki o powierzchni	0,4703 ha
nr ewid. 672/1	w obrębie ewid.	Nowe Baraki o powierzchni	0,1598 ha
nr ewid. 380/1	w obrębie ewid.	Stare Baraki o powierzchni	0,3465 ha
nr ewid. 449/1	w obrębie ewid.	Stare Baraki o powierzchni	0,7780 ha

Pierwszeństwo w nabyciu ww. nieruchomości mają osoby, które spełniają warunki określone w art. 34 ust.1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami oraz złożą wniosek o nabycie nieruchomości w terminie 6 tygodni licząc od dnia wywieszenia wykazu tj. od 21.02.2024 r.

Więcej informacji dotyczących przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Zaklikowie tel. 15 873 84 76 oraz na stronie internetowej Urzędu <https://zaklikow.biuletyn.net/>

Burmistrz Zaklikowa

podaje do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonej do zbycia w drodze przetargu ustnego ograniczonego.

Przeznacza się do zbycia nieruchomości na terenie Gminy Zaklików w obrębie ewidencyjnym **Stare Baraki** działkę o numerze ewidencyjnym 390 o powierzchni 1,4854 ha.

Pierwszeństwo w nabyciu ww. nieruchomości mają osoby, które spełniają warunki określone w art.34 ust.1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami oraz złożą wniosek o nabycie nieruchomości w terminie 6 tygodni licząc od dnia wywieszenia wykazu tj. od 21.02.2024 r. Więcej informacji dotyczących przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Zaklikowie tel. 15 873 84 76 oraz na stronie internetowej Urzędu <https://zaklikow.biuletyn.net/>

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

SZUKAM DŃMU

Informacje o kotkach

DT u Marty

☎ 512 303 993



Wąsik ma 7 miesięcy. Uwielbia gonić za piłeczką jest bardzo aktywny i wszędzie go pełno. Jest ciekawski, towarzyski, rozmowny i rezolutny. Jest zaszczepiony, wykastrowany, testy FIV/FeLV ujemne.



BIBUŁKA to 1,5-letnia kotka o bardzo delikatnym charakterze. Jest nieśmiała, grzeczna, uwielbia głośkanie. Szukamy dla niej spokojnego, cichego domu. Kotka boi się jeszcze gwałtownych ruchów i hałasów. Odrobaczona, zaszczepiona, wykastrowana, testy FIV/FeLV ujemne.

Informacje o pieskach na

www.psiaprzystan.pl

☎ 602 199 204

www.facebook.com

/prytulisko.psia.przystan



Sigma to ok. 5-letnia, nieduża, piękna sunia. Jest bardzo przyjazna do ludzi, z większością psów dobrze się dogaduje. W początkowym kontakcie jest nieśmiała, potrzebuje chwilę czasu żeby poznać człowieka i pokochać. Idealny pies dla osób spokojnych, cierpliwych, lubiących spacerować.

Gorzyckie Stowarzyszenie „Zwierzęcy Zakątek”

☎ 533 327 300;
693 909 344



Margierka mała sunia, ma około 2 lata, ładnie chodzi na smyczy, jest wpatrzona w człowieka. Dogaduje się z innymi psami. Kto da domek?

Nie wydajemy psów na łańcuch

- ✓ sztachety metalowe
- ✓ deski ogrodzeniowe



ZARZECZE K. NISKA
ul. Kościuszki 28, tel. 15 841 10 70
witoldszabat@vp.pl

**radio
leliwa**

Stalowa Wola 93,5 FM

Al. Jana Pawła II 25a, p.III
tel. 15 843 25 25

Twoja reklama, która dociera
do tysięcy ludzi
przebywających codziennie
w okolicach Hali Targowej

RADIOWEŻEL

radiowezel.stw@gmail.com
tel. +48 695 198 028



Drodzy Czytelnicy na łamach tygodnika „Sztafeta” polecamy rubrykę – towarzyską. Mamy nadzieję, że za naszym pośrednictwem osoby samotne znajdą bratnią duszę, kogoś z kim będą mogli pójść na spacer, zakupy, na imieniny do znajomych. A może nawet z takiej przyjaźni narodzi się głębsze uczucie? Najważniejsze to zrobić pierwszy krok. Rubryka towarzyska jest więc dla Was, drodzy Czytelnicy „Sztafety”. Wszyscy, którzy chcą umieścić w niej swój anons (cana 10 zł brutto za dwa tygodnie) mogą to zrobić, wysyłając mail na adres: lub pod numerem telefonu **15 810 94 00**.

Można też dokonać zgłoszenia osobiście w redakcji „Sztafety” w Stalowej Woli przy ul. Ofiar Katynia 30 (budynek PKS) w Stalowej Woli, lub przesłać je pocztą. Zapraszamy.

www.stalowa.info

stalowowski portal ogłoszeniowy

DYŻURY APTEK

STALOWA WOLA
22.02. – 28.02.2024 r.
ul. Wojska Polskiego 5
tel. 500 624 121

NISKO
22.02. – 28.02.2024 r.
ul. Wolności 54 A
tel. 690 515 069

LEŻAJSK
22.02. – 28.02.2024 r.
ul. Mickiewicza 22
tel. 660 796 178

TARNOBRZEG
22.02. – 28.02.2024 r.
ul. Sienkiewicza 67
tel. 15 822 59 60

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Punkty przyjmowania

OGŁOSZENIE

✓ Redakcja tygodnika „Sztafeta”, Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30 w godz.: 8.00–16.00, tel. 15 810-94-00, 513-013-198, 530-530-577; sztafeta.ogloszenia@gmail.com, sztafeta.reklama@gmail.com

✓ ROTRANS. Ośrodek szkolenia kierowców, Nisko, ul. Rzeszowska 3, w godz.: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-66

BIURO PODRÓŻY
NISTA

Nisko, Pl. Wolności 1
w godz.: 8.00–17.00,
tel. 15 841-20-85

Kancelaria Podatkowo-Prawna Studio Podatki Sp. z o.o.



STUDIO PODATKI

Pracujemy
na Twój sukces

- usługi księgowo-kadrowe
- doradztwo podatkowo-prawne
- usługi finansowe

ul. Hutnicza 10, 37-450 Stalowa Wola, tel. 519 055 835, www.studiopodatki.pl

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

STRACIŁEŚ DOSTAWCĘ tygodnika SZTAFETA



Zadzwoń
do redakcji tygodnika Sztafeta
☎ 15 810 94 00, 513 013 198
a dostarczymy Ci gazetę
pod wskazany adres!

INFORMATÓR MEDYCZNY

Medyczne tłumaczenia przysięgłe
– angielski. A. Linek; 15 844-12-06,
603-175-406

Dr hab. med. Andrzej Pluta
HEMATOLOG
rejestracja:
516-572-556

Stalowa Wola,
ul. Skocznińskiego 20/2
www.drpluta.pl
przyjęcia: 26 lutego

Zakład pogrzebowy
PRO MORTE
Tel. 602 126 637
Stalowa Wola i okolice

STELLA Telewizja cyfrowa StellaDTV

- cztery pakiety programów, pakiet Premium, multiroom
- Internet StellaNET**
- szerokopasmowy, stabilny, stały dostęp bez limitu danych
- Telefon StellaTEL**
- darmowe minuty, przenoszenie numeru

Zadzwoń, zapytaj, zamów. Skorzystaj z promocji!
Biuro Obsługi Klienta, ul. Orzeszkowej 3
telefon: 15 810 81 00, 502 317 697
e-mail: bok@stella.net.pl strona: www.stella.net.pl

Program Lokalny **STELLA** TELEWIZJA KABLOWA

godz. 8:00, 10:00, 14:00, 16:00, 20:00, 22:00
"z archiwum Stelli" godz. 12:00, 18:00

premiera piątek 23.02 godz. 20:00	premiera wtorek 27.02 godz. 20:00
■ Serwis Informacyjny ■ Pogoda ■ Motopasje ■ Informator TVK Stella ■ Kalendarium	■ Serwis Informacyjny ■ Pogoda ■ Informator TVK Stella ■ Konferencja popularnonaukowa. Czy socrealizm jest kłopotliwym dziedzictwem dla MDK? - cz. 4

redakcja tel.: 15 810 81 11 e-mail: telewizja@stella.net.pl
strona: www.tvkstella.pl

Sport
MARIUSZ BIEL

biel.sztafeta@gmail.com; 509-387-011

W pierwszej połowie po Pempie przejechał czołg

W przedostatnim swoim występie ligowym koszykarze Stali Stalowa Wola nie dali żadnych szans Pempie Resovii. Już do przerwy drużyna trenera Rafała Partyki wygrywała różnicą 50 punktów.

Mecz zgromadził rekordową w tym sezonie liczbę widzów. Stara trybuna, ta od strony wejścia głównego, zappełniła się niemal w połowie, a i po drugiej stronie zasiadło kilkadziesiąt osób. Ile dokładnie widzów oglądało mecz Stali z Resovią – nie wiadomo. Impreza nie była biletowana. Jedno natomiast jest pewne. Stalowa Wola wciąż kocha basket i cały czas wierzy w powrót tej dyscypliny na salony.

Kacper Chamera i dzieci we mgle

Zainteresowanie kibiców meczem, zostało docenione przez koszykarzy. Stal rozpoczęła mecz z ogromnym animuszem. Młody zespół z Rzeszowa nie mógł odnaleźć się w początkowej fazie spotkania. Podopieczni trenera Grzegorza Wiśniewskiego przy-



Kacper Chamera był najlepszym strzelcem Stali w zwycięskim meczu z Pempą Resovią



FOT. MARIUSZ BIEL

pominali dzieci we mgle. Bardzo dobrze wszedł w mecz Kacper Chamera. Otworzył wynik dwoma celnymi rzutami wolnymi, a za chwilę zdobył pod rząd 6 punktów. Stal objęła prowadzenie 8:0 i nie pozwalała resovioakom rozwinąć skrzydeł. W 5. minucie po celnym rzucie „za trzy” Macieja Paterka było 21:2, w dwie minuty póź-

niej, po celnym rzucie spod kosza Marcina Bandygi oraz trójkach Mateusza Łabudy i Leszka Kaczmarzkiego plus jego celnym rzucie z dystansu, goście przegrywali różnicą 31 „oczek” (4:35). Pierwszą kwartę zakończył „trójką” Kacper Kędra i jednym celnym wolnym Jakub Kawalec. Po 10. minutach Stal prowadziła 41:9.

Trzy minuty Wojtka Barana

Po minutowej przerwie obydwie zespoły wróciły na parkiet, ale obraz gry nie zmienił się. To nadal Stal nadawała ton boiskowym wydarzeniom. To zawodnicy trenera Rafała Partyki robili wszystko, co w ich mocy, by usatysfakcjonować swoją publikę i dać im radość z oglądania koszykówki.

Pierwsze trzy minuty drugiej odsłony to teatr jednego aktora – Wojciecha Barana. Niespełna 17-letni gracz Stali był nie do zatrzymania pod tablicą Resovii. Trzy jego indywidualne akcje zakończyły się umieszczeniem piłki w koszu, i za każdym razem dodatkowym rzutem wolnym, który Wojtek zamieniał na kolejne punkty. Stal po 13. minutach meczu prowadziła 41:11.

W końcówce drugiej kwarty kilka udanych podkoszowych wejść zaliczył Marcin Bandyga. „Wjeżdżał” w strefę podkoszową, rozstawiając na lewo i prawo dużo słabszych fizycznie od siebie reszowianów, i po jednej z takich akcji, Stal po raz pierwszy osiągnęła 50-pkt przewagę 70:20. Po dwudziestu minutach resovioacy czuli się, jakby po nich czołg przejechał...

Wyrozumiały trener

Po przerwie emocje opadły. Stalowcy mając ogromną przewagę, mogli pozwolić sobie na koszykarskie „wygibasy”. Już nie stali twarą na nogach w obronie, już nie atakowali z takim rozmachem i z

chęcią podwyższenia prowadzenia, jak w pierwszych dwóch kwartach.

Pod koniec 36. minuty, setny punkt po rzucie „za trzy” zdobył Leszek Kaczmarzki, a spotkanie zakończył – także celną „trójką” – Maciej Paterek. W Stali zabrakło Aleksandra Jadasia, który skreślił nogę w kostce.

– Przegraliśmy trzecią i czwartą kwartę, ale po dwóch pierwszych nikt chyba nie miał złudzeń, która drużyna jest lepsza i kto wygra mecz. A nie wygraliśmy wyżej, choć na pewno było nas na to stać, bo ciężko o konsekwentną grę, kiedy prowadzisz 50-punktami. Ja to rozumiem. Z własnego doświadczenia wiem, jak to wygląda – powiedział „Sztafecie” trener Stali, Rafał Partyka.

W najbliższą niedzielę Stal wyjedzie na ostatni mecz ligowy do Krosna.

STAL – PEMPA RESOVIA 108:77 (41:9, 31:13, 21:26, 15:29)

STAL: Chamera 25, Łabuda 15 (1x3), Baran 14, Bandyga 13, Maciej Paterek 11 (2x3), Kaczmarzki 10 (2x3), Kędra 10 (2x3), Krzek 9, Kawalec 1.

PEMPA RESOVIA: Janczura 23, Wróbel 21 (3x3), Gil 8 (1x3), Chamielec 7, Zukowski 7, Kubiak 6 (2x3), Moon 4, Guzek 1, Skóleczeck, Rejchert, Jamrozek.

1. STAL	5	9	4	1	476-354
2. Sokół Łańcut	4	7	3	1	345-311
3. Pempa Resovia	5	7	2	3	398-444
4. MOSiR Krosno	4	4	0	4	289-399

W Białej Podlaskiej zapunktowała cała dziesiątka



Juniorzy Stali pokonali w Białej Podlaskiej tamtejszego Kadeta i umocnili się na drugiej pozycji w tabeli.

– Wyjazd na mecz do Białej Podlaskiej to zawsze wielka niewiadoma. Nie wiadomo, co się tam może wydarzyć. A może wydarzyć się wszystko – taki tam gorący teren – mówi trener Stali, Rafał Partyka. – Na szczęście spotkanie toczyło się, powiedzmy, normalnie. Gospodarze przez blisko półtorej kwarty próbowali nawiązać walkę, ale kiedy złapaliśmy swój rytm, nie byli już nam w stanie zaszkodzić. My zagraliśmy przede wszystkim bardzo dobrze w obronie, a przy tym potrafiliśmy wykorzystać swoje atuty w ataku. Do dwójki liderów, Wojtka Barana i Kacpra Kędry, dołączyli pozostali zawodnicy i dlatego dobrze funkcjonował cały zespół. Po raz pierwszy punktowała cała dziesiątka.

Zwycięstwem w Białej Podlaskiej Stal umocniła się na pozycji wicelidera i miejmy nadzieję, że zostanie tam do końca drugiego etapu. „Zielono-czarnych” czeka wyjazd do Lublina, a później czekają ją pojedynki z Lublinianką i Kadetem w Stalowej Woli.

KADET – STAL 72:96 (20:19, 17:31, 19:22, 16:25)

KADET: Panasiuk 21, A. Kalich 18 (2x3), Lesiuk 12, Izdebski 10 (1x3), Jeruzalski 4, Szyc 4, Gajowy 2, Zdunek, D. Kalich, Gromadzki, Wnuk, Marcinkiewicz.

STAL: Baran 30 (2x3), Kacper Kędra 25 (3x3), Malecki 10, Stańczyk 8, Zajac 7, Beizak 6, Małynovskiy 4, Karol Kędra 2, Rojek 2, Zakrzewski 2.

W pozostałych meczach 17. kolejki: Pempa Resovia – Start 83:80, Lublinianka – Niedźwiadki 50:120.



FOT. MARIUSZ BIEL

Ten duet okazał się dla Kadeta zabójczy: Kacper Kędra (z lewej) i Wojciech Baran

1. Niedźwiadki	7	14	7	0	677-389
2. STAL	7	11	4	3	502-501
3. Start Lublin	7	10	3	4	523-586
4. Lublinianka KUL	7	9	2	5	480-587
5. Pempa Resovia	6	8	2	4	410-452
6. Kadet BP	6	8	2	4	405-482



juniorzy U17

W pierwszym meczu o 9. miejsce w kategorii juniorów do lat 17 w makroregionie lubelsko-podkarpackim zespół CSM Kuźnia Stalowa Wola pokonał w pierwszym meczu bardzo wysoko UKS III LO Zamość, i w tej sytuacji rewanż wydaje się być zwykłą formalnością.

Gospodarze od początku potrafili narzucić przeciwnikowi swój rytm gry i w zasadzie już po pierwszej kwarcie można było wskazać zwycięzcę spotkania.

Kuźnia po dziesięciu minutach prowadziła różnicą 27 punktów, a po dwudziestu przewaga naszej drużyny urosła do 34 „oczek”. Po przerwie mecz się wyrównał, ale przede wszystkim dlatego, że koszykarze trenera Belczowskiego nie forsowali już tak dużego tempa w ataku, a poza tym bardzo mocno rozrzedzone były ich szyki obronne.

W zespole Kuźni pierwszoplanową postacią był Mikołaj Dziechciarz. Zdobyl tylko cztery punkty mniej niż cały zespół z Zamościa. Trafił 5 „trójek”, wykorzystał 14 z 19 rzutów wolnych i dołożył 9 celnych rzutów z półdystansu.

Kuźnia ostatnia nie będzie



O piłkę walczyli Mikołaje, Dziechciarz z Kuźni (z prawej) i Marcinkiewicz z III LO Zamość. Za tą dwójką Kacper Witych, z lewej Szymon Maciejak, z prawej Karol Kasperski

CSM KUŹNIA – III LO ZAMOŚĆ 96:49 (35:8, 16:9, 24:15, 21:17)

KUŹNIA: Dziechciarz 45 (5x3), Maciejak 24, Witych 16, Fabianowski 9, Karwas 2, Kuciński, Allagapen, Sowa, Turek, Pawusiak.

ZAMOŚĆ: Kasperski 18, Jaworski 14, Budzyński 10, Marcinkiewicz 4, Stefański 2, Seregiet 1, Pikor, Socha, Łaniak, Kłoda.

Niespodzianka. Stalówki pokonały lidera!

Do sporego kalibru niespodzianki doszło w makroregionalnej lidze lubelsko-podkarpackiej juniorek do lat 17. Zajmujące ostatnie miejsce w tabeli „Stalówki” pokonały lidera, Bogdankę AZS UMCS!

Przed meczem nie było chyba ani jednej osoby, która na zwycięzcę wskazałaby naszą Stal, nie potrafiącą wygrać ani jednego z siedmiu wcześniej rozegranych spotkań. Faworytem



Julia Taraszką była wyróżniającą się zawodniczką meczu z Bogdanką

zdecydowanym był zespół z Lublina, który przyjechał do Stalowej Woli z jedną tylko porażką. W pierwszym meczu w Lublinie Bogdanka pokonała Stal 86:31. W niedzielę górą były „zielono-czarne”.

– Źle weszliśmy w to spotkanie, ale z biegiem czasu nasza gra zaczęła wyglądać lepiej. Nie było może takiej zespołowości w naszej grze, jakbym sobie życzył, ale dobrze dziewczyny grały „jeden na jeden” – mówi trener Stali, Artur Karlik. – Mecz praktycznie cały czas na styku. W końcówce dopisało nam trochę szczęścia, ale prawda jest taka, że dziewczyny zapracowały sobie na nie i na to zwycięstwo, które przyznaję, zaliczyć trzeba do kategorii sensacji.

W końcówce trzeciej kwarty zespół z Lublina odskoczył na sześc, a w czwartej kwarcie na dziewięć punktów i był bardzo bliski wygranej. „Stalówki” na szczęście nie spasowały, nie oddały pola walki i dwie minuty

przed końcem dogoniły Bogdankę. Celnym rzutem „za trzy” popisała się Weronika Urban i na świetnej tablicy pojawił się remis 47:47. W ostatnich sekundach lublinianki przerywały akcje naszej drużyny faulami, ale na nic to się zdało, bo koszykarki trenera Karlika wykorzystywały rzuty wolne.

STAL – BOGDANKA AZS UMCS 51:47 (9:11, 16:12, 12:13, 14:11)

STAL: Urban 15 (1x3), Schiano 13, Taraszką 8, Krokos 5, Sutyła-Kowal 5, Małek 5, Wołoszyn, Duszka, Kotwica, Górczyca.

BOGDANKA: Skulimowska 31, Bogut 10, Jurkowska 6, Chodacka, Sołtys, Pędra, Olender, Kłonica, Kruk, Sadurska, Bodak.

1. Bogdanka AZS UMCS	7	12	5	2	469-346
2. SPZ WJM Krasne	7	12	5	2	428-313
3. MLKS Rzeszów	6	10	4	2	403-335
4. Basket Przemyśl	6	9	2	5	383-461
5. STAL	7	8	1	6	242-470



U17

Szcześliwa hala KEN

Już tylko jedno spotkanie czeka kadetki Stali w rundzie zasadniczej. W najbliższą sobotę drużyna trenera Artura Karlika zmierzy się w Stalowej Woli z liderem, Piątką Lublin.



U15

Spotkanie z Bogdanką Stal rozgrywała w hali sportowej LO im. KEN, ponieważ w tym samym czasie w hali MOSiR odbywał się turniej finałowy o mistrzostwo Podkarpacia w siatkówce juniorek młodszych. Obiekt okazał się szczęśliwy dla „stalówek”. Jedynie w pierwszej kwarcie drużyna z Lublina dotrzymywała kroku drużynie prowadzonej tego dnia przez trzech trenerów. Artura Karlika wspierała dwójka szkoleniowców Stali, doskonale znający halę przy ul. Staszica: Bogdan Pamuła, który od wielu lat jest tam nauczycielem WF oraz Robert Grzyb – dyrektor Medycznej Szkoły Policealnej mieszczącej się w gmachu tego liceum.

STAL – BOGDANKA AZS UMCS 76:42 (15:17, 26:8, 19:13, 16:4)

STAL: Urban 28, Schiano 19, Sokal 17, Krokos 6, Małek 5, Wołoszyn 1, Kotwica



Apolonia Krokos i jej koleżanki ze Stali walczą o drugie miejsce premiowane awansem do kolejnej fazy rozgrywek

ca, Duszka, Sadrakula, Kurzelewska. **BOGDANKA:** Gała 8, Bodak 8 (1x3), Grzywaczewska 7 (1x3), Czapla 6, Celary 5, Jurkowska 4, Sołtys 4, Lelek, Suszek, Nakonieczna, Smyłek, Miłkowska.

1. STAL	7	12	5	2	368-328
2. Piątka Lublin	5	10	5	0	493-163
3. Wierzawice/Leżajsk	6	10	4	2	301-325
4. MLKS Rzeszów	6	7	1	5	331-402
5. Bogdanka AZS UMCS	6	6	0	6	255-530

Dobrze, że to już koniec...



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA
www.sztafeta.pl

Nie podreperowali swoich skromnych budżetów punktowych w ostatnich meczach podkarpackiej ligi koszykarskiej młodzicy Kuźni i Stali Stalowa Wola.



U13

Zespół z Wojska Polskiego przegrał z Sokołem Łańcut, a drużyna z Hutniczej uległa Resanowi AZS Politechniki Rzeszowskiej.

Obydwa mecze bez historii. Zarówno w tym rozgrywanym w hali MOSiR, i w tym, który toczył się w szkole przy ul. Wojska Polskiego, rządili niepodzielnie przyjezdni. Goście jedynie w ostatnich kwartach pozwolili na nieco więcej swoim rywalom, co uchroniło nasze drużyny przed jeszcze wyższymi porażkami.

Najlepszą drużyną na Podkarpaciu w kategorii do lat 13 został Sokół Łańcut. Zespół prowadzony przez byłego koszykarza Kuźni, Patryka Busztę, zakończył rozgrywki z kompletem 14 zwycięstw. Miejsce drugie wywalczył Basket 15 Przemyśl (11-3), a trzecie Siarka Tarnobrzeg (8-5). Kuźnia zakończyła sezon na przedostatnim miejscu (3 zwycięstwa, 11 porażek), a Stal na ostatnim (1 zwycięstwo, 13 porażek).



Kuźnia walczyła ambitnie, ale lider z Łańcuta był poza jej zasięgiem. Od lewej: Filip Trytko, Oliwier Otto, Karol Koczan, Lesław Kuźniar, Karol Beetz

STAL – RESAN AZS POLITECHNIKA 45:84 (7:18, 14:29, 9:20, 15:17)

STAL: Miś 15, Zawisza 10 (1x3), K.Faraś 6, Dziura 6, Potocki 4, Olak 2, Wyka 2, Faryński, Szewdo, Małek, Malecki, Wojtanowicz.

RESAN: Kielar 21 (3x3), Duda 18, Sznajder 11, Beda 11, Kocój 7, Reczek 6, Szczęch 5, Bodorowicz 3, Lisak 2, Biessmiertny, Bać.

CSM KUŹNIA – SOKÓŁ 44:102 (12:37, 7:19, 6:23, 19:23)

KUŹNIA: Pomarenko 24 (1x3), T.Faraś 10, Otto 4, Karbarz 4, Baszak 2, Koczan,

Beetz, Marchut, Sroczynski, Jędrał. **SOKÓŁ:** Wiśniowski 28, Trytko 21 (2x3), Kołpa 16, Abramczyk 10, Łęcznar 7 (1x3), Kuźniar 6, Wójtowicz 6, Potasz 3, Siewierski 2, Konieczko, Pusz, Naróg.

1. Sokół Łańcut	14	28	14	0	1399-650
2. Basket 15 Przemyśl	14	25	11	3	1069-762
3. Siarka Tarnobrzeg	14	23	9	5	1063-877
4. Resan AZS Polit.	14	21	7	7	947-999
5. Wilki Rzeszów	14	19	6	8	944-954
6. MOSiR Krosno	14	19	5	9	851-926
7. CSM KUŹNIA	14	17	3	11	916-1208
8. STAL	14	15	1	13	552-1365

Trzy sekundy za podium

W Toruniu odbywały się 68. Halowe Mistrzostwa Polski. W biegu na 1500 m czwarty czas w kategorii U 23 i dziesiąty wśród seniorów uzyskał debiutujący w nich reprezentant Katolickiego Klubu Lekkoatletycznego Stal Stalowa Wola, Jacek Skrzyszewski.



Zawodnik trenera Mirosława Barszcza pobił w tym biegu rekord życiowy, czasem 3:58,81. Mistrzem Polski, zarówno w kategorii seniorów, jak i młodzieżowców, został Filip Rak z AZS KU Politechniki Opolskiej (3:49,54), wicemistrzem został – także w obydwu kategoriach – Maciej Wyderka z AZS Katowice (3:50,27), a medal brązowy zdobyli: Wiktor Antosz w U 23 (3:55,33) oraz Andrzej Kowalczyk w seniorach (3:51,03). Obydwaj są zawodnikami Kraków Athletics Team.

– Bardzo dobry debiut i udany start Jacka, który pokonuje kolejne bariery. Jechaliśmy z celem poprawienia „życiówki” i został on osiągnięty. I to w jaki sposób? Poprawił się o 8 sekund. To doskonały prognostyk przed sezonem letnim – powiedział „Sztafecie”, trener Jacka Skrzyszewskiego i Stali Stalowa Wola, Mirosław Barszcz.

Nie udało się zająć pozycji medalowej Skrzyszewskiemu, ale mocno stalowowskie akcenty pojawiły się w bigach na 800 i 200 m kobiet. W pierwszej serii eliminacyjnej biegu na 800 m najszybsza była wychowanka Victorii Stalowa

Wola, obecnie zawodniczka AZS AWF Warszawa, Angelika Sarna (2:08,35), a na drugim miejscu zameldowała się wychowanka trenera Stanisława Aniōła, Agnieszka Dybka, aktualnie Resovia (2:08,90).

Trzeci bieg eliminacyjny także należał do byłej reprezentantki Stalowej Woli, do Anny Wielgosz (2:04,73), która profesjonalną przygodę z bieganiem zaczynała w Sparcie Stalowa Wola, a dzisiaj jest zawodniczką Resovii. Pani Ania uzyskała najlepszy czas eliminacji i swoją supremację potwierdziła w biegu finałowym, który wygrała czasem 2:02,81. Srebrną medalistką została Angelika Sarna (2:03,35), a Agnieszka Dybka dobiegła do mety na szóstej pozycji (2:07,23).

Szóste miejsce wśród senierek i pierwsze w U 23 w biegu na 200 m zajęła Judyta Zwolińska. To kolejna zawodniczka, którą przed laty trafiła pod skrzydła trenera Stanisława Aniōła, który wprowadził ją w świat biegania, by teraz odnosiła sukcesy w seniorskiej konfrontacji. W eliminacjach Judyta Zwolińska uzyskała czas 23,98, zajęła drugie miejsce w swojej serii, a w finale pobiegła wolniej (24,85) i zajęła miejsce szóste.

Veganki i zaleszanki trzecią siłą na Podkarpaciu

Na głównym boisku hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Stalowej Woli rozgrywany był w sobotę, 17 lutego, turniej finałowy Podkarpackiej Ligi Juniorek Młodszych.



O tytuł najlepszej drużyny naszego województwa w kategorii do lat 15 walczyły cztery drużyny, wśród nich dwa zespoły Karpat MOSiR Krosno oraz MKS V LO Developres Rzeszów i Vega MOSiR Stalowa Wola/UKS Zaleszany.

Finał na wyciągnięcie ręki...

Pierwsze do gry wyszły siatkarki ze Stalowej Woli i Rzeszowa. Początek należał do podopiecznych trenerów, Mirosława Sroki i Mariana Godawskiego. Mijały kolejne minuty pierwszego seta, a faworyzowany Developres nie był w stanie nawiązać równorzędnej walki. Przegrał tę partię do 16. Również w drugiej triumfowały Veganki, które w końcówce seta zachowały więcej od rywelek zimniej krwi, potrafiły wykorzystać błędy zespołu z Rzeszowa i do pełni szczęścia brakowało im już tylko jednego wygranego seta. I chyba ta świadomość za bardzo sparaliżowała naszą drużynę, bo dwa następne sety przegrała do 18, a w tie-breaku była w stanie zdobyć zaledwie 3 punkty. Do finału wszedł Developres.

W drugim meczu półfinałowym trafiły na siebie zespoły Karpat Krosno. Tu wszystko przebiegało zgodnie z planem, czyli rządziły na parkiecie siatkarki pierwszego zespołu. Spotkanie trwało bardzo krótko i zakończyło się w trzech setach.

Karpaty pierwsze, Karpaty czwarte

Godzinę później wyszły na rozgrzewkę siatkarki naszej Vegi i drugiej drużyny Karpat. I po raz drugi tego samego dnia nasza drużyna musiała rozegrać pięć setów. Na szczęście tym razem los okazał się łaskawy, tie-breaka wygrały do 5 i po meczu mogły na parkiecie wykonać taniec radości.

Nie było za to większych emocji w finałowym pojedynku. Krośnianki od początku sezonu stawiane były w roli faworyta do zdobycia mistrzostwa Podkarpacia w kategorii juniorek młodszych i w sobotę zawodniczki trenera Tomasza Płaskiego potwierdziły, że nie przypadkiem wygrywały w lidze, co leci. Po meczu finałowym Grzegorz Domański – dyrektor MOSiR w Stalowej Woli oraz Marcin Kuszaj – członek zarządu Podkarpackiego Wojewódzkiego Związku Piłki Siatkowej wręczyli zespołom puchary oraz nagrodzili wyróżnione zawodniczki.

Vega/UKS Zaleszany występowała w składzie: Aleksandra Stadnik, Katarzyna Mierzwa, Wiktoria Kowalik, Zuzanna Iskra, Amelia Wargala, Julia Cygan (libero), Wiktoria Kruczek, Martyna Winiarska, Weronika Dydak, Alicja Kaczyńska. Trenerzy: Marian Godawski, Mirosław Sroka.

MVP turnieju została Amelka Pudełko (Karpaty). Wyróżnione zawodniczki: Zoia Takhtai (Karpaty), Karolina Piotrowska (V LO Developres), Wiktoria Kowalik (Vega/UKS Zaleszany), Nina Pelczar (Karpaty II).

Półfinały: CES Vega MOSiR Stalowa Wola/UKS Zaleszany – MKS V LO Developres Rzeszów 2:3 (25:16, 26:24, 18:25, 18:25, 3:15), Karpaty MOSiR Krosno – Karpaty MOSiR II 3:0 (25:16, 25:17, 25:13).
Mecz o 3. miejsce: CES Vega/UKS Zaleszany – Karpaty II 3:2 (23:25, 25:16, 21:25, 25:20, 15:5).
Mecz o 1. miejsce: Karpaty – V LO Developres 3:0 (25:23, 25:21, 25:19).



WIECEJ ZDJEĆ NA
www.sztateta.pl

Mecz o 3. miejsce. W ataku Julia Cygan, z nr 22 Zuzanna Iskra

Za rok będzie lepiej

W połowie lutego na północy województwa podlaskiego, w małych Sejnach rozgrywany był jeden z ośmiu turniejów ćwierćfinałowych mistrzostw Polski juniorek. O dwa miejsce premiowane awansem do półfinałów rywalizowało sześć drużyn, wśród nich Vega MOSiR Stalowa Wola.

Nasza drużyna trafiła do grupy, w której znalazły się także Trefl Gdańsk oraz gospodynie turnieju SAS Sejny. W grupie drugiej walczyły: Chemik SMS Olsztyn, Szamotulanin Szamotuły i AS AZS AWF Wrocław.

W pierwszym meczu Vega zmierzyła się z Treflem. Veganki podjęły

walkę, ale nie były w stanie przeciwstawić się silnemu fizycznie zespołowi z Pomorza. Przegrały 1:3 (10:25, 9:25, 25:22, 14:25). Dzień wcześniej gdańszczanki pokonały 3:0 SAS Sejny.

Również drugi mecz Vegi zakończył się porażką. Do południa nie dały rady Treflowi, a po południu, po emocjonującym, pełnym zwrotów akcji i trwającym dwie godziny spotkaniu, przegrały z SAS-em Sejny 2:3 (25:19, 15:25, 16:25, 25:23, 9:15). Jak widać, jakże niewiele brakowało, by znaleźć się w najlepszej czwórce turnieju. Została walka o miejsce piąte. Niestety, także spotkanie z AZS AWF Wrocław zakończyło się porażką Vegi 0:3 (14:25, 16:21, 21:25).

Turniej zakończył się zwycięstwem Szamotulanina Szamotuły, a drugą drużyną, która awansowała do półfinałów był Chemik SMS Olsztyn. Trzecie miejsce zajął Trefl, a czwarte SAS Sejny.

Po raz ostatni w juniorskim składzie Vegi MOSiR Stalowa Wola wystąpiły: Zuzanna Drozdowicz (kapitan zespołu), Aleksandra Partyka i Kamila Ćwikła. Pozostałe zawodniczki, które były w Sejnach, reprezentować będą nasz klub w kategorii juniorek. To Julita Dziura, Zuzanna Iskra, Wiktoria Kowalik, Wiktoria Kruczek, Julia Cygan, Alicja Kaczyńska, Weronika Dydak, Aleksandra Stadnik, Amelia Wargala. Z powodu choroby nie mogła pomóc koleżankom w turnieju ćwierćfinałowym Martyna Winiarska. Trenerzy Vegi: Jakub Patkiewicz i Marian Godawski.



Juniorską karierę zakończyła w Sejnach kapitan Vegi, Zuzanna Drozdowicz. Z prawej Jacek Zajkowski, trener SAS Sejny, organizator turnieju ćwierćfinałowego

Art-Greg na ostatniej prostej do mistrzostwa

Najpierwsze miejsce wrócili „artyści”! W najważniejszym meczu ostatniej kolejki pokonali PHU Sarzyną, i tym zwycięstwem przybliżyli się znacznie do mistrzowskiego tytułu. Spotkanie od początku do końca było wyrównane, o czym chociażby świadczą wyniki poszczególnych setów, ale to Art-Greg przez praktycznie cały mecz był na prowadzeniu. PHU cały czas musiała gonić wynik.

Art-Greg wygrał w trzech setach i awansował na czoło ligowej tabeli, i jak zapowiadają kibice SWVA, nie odda fotela lidera do ostatniej kolejki.

Także trzy sety obowiązywały w dwóch pozostałych meczach rozgrywanych ostatniej soboty. Leśnik nie miał problemów z pokonaniem „behapowców”, a Konzbud pozwolił Damontowi zdobyć w trzech setach zaledwie 25 punktów.

W najbliższej serii spotkań, interesująco zapowiada się ostatni z zaplanowanych meczów, w którym siłę lidera zweryfikuje WP-Transfer. Będzie to także pojedynek ojca z synem. Marcin Rapala jest wieloletnim zawodnikiem WP-Transferu, a jego syn Michał reprezentuje Art-Greg.



W zespole lidera liderem jest Katarzyna Hanejko. Z prawej Robert Bołotiu, z lewej Michał Rapala i odwrócony plecami Tomasz Adamowicz

W pierwszym spotkaniu triumfował Rapala junior. Art-Greg pokonał WP-Transfer 3:1.

PHU SARZYNA – ART GREG 0:3 (21:25, 26:28, 25:27),

SARZYNA: Rafał Potaczała, Tadeusz Zebzda, Ireneusz Woś, Witold Mordyas, Przemysław Szczęch, Adam Szczęch, Tomasz Tudryn, Mateusz Wiekiera, Piotr Wiekiera.

ART-GREG: Norbert Syrek, Kamil Zarewicz, Katarzyna Hanejko, Robert Bołotiu, Wojciech Bąk, Tomasz Adamowicz, Piotr Sołowij, Hubert Wiśniowski, Miron Zajac, Michał Rapala, Kamil Rydzi.

Wyniki 11. kolejki: Damont – Konzbud 0:3 (7:25, 7:25, 11:25), BHP PPOŻ T.Mazur – Leśnik 0:3 (12:25, 21:25, 17:25), pauzował WP-Transfer.

1. Art-Greg	10	25	8	2	26-8
2. WP-Transfer	9	20	7	2	23-9
3. PHU Sarzyna	9	20	7	2	23-10
4. Konzbud	9	18	6	3	21-11
5. Leśnik	9	10	3	6	11-18
6. BHP PPOŻ T.Mazur	10	6	2	8	7-26
7. Damont	10	0	0	10	1-30

12. kolejka, 24 lutego: BHP PPOŻ T.Mazur – PHU Sarzyna (mecz zaległy, 10), Konzbud – Leśnik (11.40), WP-Transfer – Art-Greg (13.20), pauzuje Damont.

krótko

Pomódł się za Stal

Stowarzyszenie Kibiców Stali Stalowa Wola zaprasza wszystkich sympatyków „Stalówki” oraz mieszkańców Stalowej Woli i okolic na mszę świętą, która tradycyjnie odprawiona będzie przed rozpoczęciem rundy rewanżowej II ligi.

Nabożeństwo odbędzie się w czwartek (22 lutego) o godzinie 17 w kościele pw. Trójcy Przenajświętszej w Stalowej Woli. Uczestniczyć w niej będą piłkarze, sztab szkoleniowy, zarząd i działacze Stali. Mszę odprawiać będzie ks. Rafał Kamiński – nieformalny duszpasterz „Stalówki” i wierny jej kibic od 40 lat.

Dla nas nie ma rzeczy niemożliwych

Rozmowa z Marcinem BANDYGA, koszykarzem 3-ligowej Stali Stalowa Wola

– Długo kazałeś na siebie czekać...?

– Z czym?

– Z powrotem do drużyny. Trzy lata czekała Stal na powrót „syna marnotrawnego”

– A tam od razu marnotrawnego (śmiech). Zrezygnowałem po zakończeniu sezonu 2019/20. Spadliśmy z 2 ligi. Nikt w klubie nie robił z tego tragedii, ale zapanował taki ogólny tumiwizm. Chyba u każdego. Po drugim miałem problemy zdrowotne z kolanami, a po trzecim pisałem pracę inżynierską.

– To, co takiego się wydarzyło, że wróciłeś? Ciągnęło wilka do lasu?

– Na pewno trochę tak. Ze sportem związany jestem od dziecka. Cały czas jestem aktywny, ale basen czy siłownia już mi nie wystarczały. Jak się dowiedziałem, że trenują z drużyną, Kacper Chamera i Leszek Kaczmarski, to zapytałem się Rafała Partyki, czy i ja mogłbym przyjść na halę poruszać się, pobiegać za piłką. Nakreśliłem się, a jak usłyszałem, że fajnie byłoby gdybym został i pomógł drużynie w lidze, to nie było się nad czym zastanawiać. Zaczęło być jak dawniej. To Stal, to mój klub.

– Jak pomocny możesz być tej młodej drużynie można się było przekonać w ostatnim

meczu z Resovią. Odbijali się od ciebie młodzi koszykarze z Rzeszowa jak od muru (śmiech).

– No dziwne, gdyby było inaczej. Moje lewe... nie powiem co (śmiech) waży więcej niż każdy z nich. Prawdziwa weryfikacja dopiero nadejdzie, jak będziemy się bić o drugą ligę.

– A będziecie się bić?

– Już raz tego doświadczyłem. Zdobyliśmy awans, mimo że nie dawano nam większych szans. Dlaczego teraz nie możemy awansować? Jeżeli gadamy o koszykówce, to dla nas, dla chłopaków ze Stalowej Woli nie ma rzeczy niemożliwych! Oczywiście, że dużo zależeć będzie od tego, na kogo trafimy. Kluby mające drużyny w 3 ligach są, powiedzmy, specyficzne.

– Co masz na myśli?

– Większość to typowa amatorszczyzna. Zespoły są albo bardzo młode, albo o ich sile stanowią zawodnicy mocno zaawansowani wiekowo. Grają w koszykówkę, bo sprawia im to cały czas frajdę, ale nic ponadto. Myślę, że mało jest takich drużyn, na pewno w przytłaczającej mniejszości, jak nasza. Że są w składzie doświadczeni zawodnicy, ale nie weterani i jest też mnóstwo zdolnej młodzieży.

– To prawda. Też uważam, że jest w Stali kilku naprawdę



Pod koniec trzeciej kwarty koszykarze Resovii odetchnęli z ulgą, bo dość drobniawo prowadzący to spotkanie sędziowie, gwizdali Marcinowi Bandydze piąte przewinienie

dużo potrafiących juniorów, ale czy już teraz są przygotowani na grę w wyższej lidze?

– Cały czas robią postępy. Uważam, że Łukasz Krzek, że bliźniacy; Maciej i Marcin Paterkowie, a także Wojtek Baran, Kacper Kędra, a więc ta grupa, z którą od dłuższego czasu pracuje trener Rafał Partyka, są już teraz przygotowani do gry wyżej, a w kolejce do pierwszego zespołu ustawiają się kadeci trenera Roberta Grzyba. Wysocy, waleczni i ambitni zawodnicy; Bartek Malecki, Nikoś Malynovskyi, Szymek Zajac, a pewnie ktoś jeszcze się pojawi z czasem. Są też perspektywiczni goście z Kuźni, którzy do nas przyszli. Ja naprawdę wierzę w tych chłopaków, bo widzę, jak zachowują się na treningach i jaki mają potencjał.

– A jak sobie pracuje się z trenerem Rafałem Partyką.

– Bardzo dobrze. To był najlepszy z możliwych ruchów, powierzając mu prowadzenie pierwszej drużyny. Rafał świetnie czyta koszykówkę. Na meczu w Łąncucie, siedząc koło niego na ławce, jeden z naszych szykował się do rzutu „za trzy”, a Rafał mówi do mnie: nie trafi, ma złe ułożoną stopę. I nie trafił (śmiech). Udany też pociągnięciem było nawiązanie współpracy z Marcinem Maleckim, który zajmuje się przygotowaniem fizycznym. Bez tego dzisiaj ani rusz.

– Czy byłbyś zaskoczony, że aż tak liczna młodzież zgromadził wasz mecz z Resovią?

– Piękny obrazek. Jesteśmy mia-

stem, które koszykówką przez lata stało i jak widać nic się nie zmieniło.

– Niby tak, bo hala ta sama, parkiet ten sam i nazwa drużyny, ale na Podkarpaciu to kibice w Krośnie, Rzeszowie, Łańcucie i Przemyślu mają dużo większe powody do zadowolenia...

– Mają, bo ich kluby mają większe budżety. Jest większe zainteresowanie ze strony samorządów tych miast. Koszykarze mają nie tylko umowy zawodnicze, ale też zagwarantowaną opiekę medyczną. To inna bajka.

– Wiem... W przerwie meczu zamieniłem kilka słów z Damianem Taborem, który od kilku miesięcy jest w pierwszoligowej Resovii i w samych superlatywach mówił o klubie z Rzeszowa, ale powiedział też, że wróciłby na Hutniczą, pod warunkiem, że...

– ... Stal będzie grała wyżej. W Resovii jest trójka ze Stalowej Woli: Damian, Dawid Zagała i Wojtek Wątroba. A jeszcze jest Michał Gabiński, a w Krakowie w 2 lidze gra Michał Szvedo. Kto kilka lat temu powiedziałby, że zostanie mistrzem Polski i trafi do reprezentacji kraju w koszykówce 3x3? Ja myślę, że każdy z nich chętnie wróciłby do Stali, ale będącej na innym poziomie sportowym i organizacyjnym.

Rozm. Mariusz BIEL

Wiosnę czas zacząć

Z rezerwami LKS zaczniesz, a z rezerwami Zagłębie Lubin zakończy rundę rewanżową Stal Stalowa Wola. Inauguracja piłkarskiej wiosny już jutro, w piątek, 23 lutego o godzinie 17.



II liga
Pierwszej rundzie naszej drużyny zajmuje 10. miejsce. Do szóstego Hutnika Kraków, ostatniego zespołu „łapiącego” się do baraży o I ligę, który rozegrał jeden mecz więcej, traci tylko 3 punkty. W tej sytuacji stalowowolscy kibice nie mówią już o niczym innym, jak o szturmie na pierwszą ligę. Nie tylko oni, także sami piłkarze i trenerzy oraz prezes Stali, Wiesław Siembida zapew-

niam, że Stal będzie bić się o awans. Kiedy, jak nie teraz!?

Do Turcji nie polecieci...

Drużyna trenera Ireneusza Pietrzykowskiego rozpoczęła przygotowania do wiosennej rundy początkiem stycznia na swoich obiektach. Zajęcia na sztucznym boisku albo w balonie to zapewne nie to samo co trenowanie i rozgrywanie sparingów na trawie w słonecznej Turcji, ale na razie musi „zielono-czarnym” wystarczyć PCPN.

W sobotę Stal rozegrała ostatni sparing. Jej rywalem był Radomiak. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem ekstraklasowej drużyny, ale trener Stali nie ubolewał z tego powodu – i dobrze – bo przecież celem spotkań kontrolnych nie może być wynik. Ogółem Stal rozegrała siedem sparingów, cztery wygrała, trzy przegrała.

Przybek do Penybont, Iwao do Siarki

O ile latem doszło w Stali do prawdziwej rewolucji personalnej, to w zimie wielkich ruchów kadrowych nie było. Pożegnał się z drużyną Adam Przybek. Rozwiązał ze Stalą kontrakt za porozumieniem stron. Powodem nie było to, że jesienią nie dostawał szans gry – wystąpił tylko w dwóch meczach – a to, że nie widział swojej wypła-

ty od dwóch miesięcy. Dla wychowanego na Wyspach piłkarza taka sytuacja była nie do przyjęcia. 2 lutego 23-letni były młodzieżowy reprezentant Walii podpisał kontrakt z Penybont FC – ósmym zespołem walijskiej ekstraklasy.

Opuścił także Stal Kosei Iwao. Japończyka wykupiła trzecioligowa Siarka, która o wysokiego napastnika wypytywała się już w trakcie rundy jesiennej, od kiedy tylko zauważyła, że Iwao ma coraz słabsze notowania u trenera Stali.

W CV mają Ekstraklasę

Dwóch piłkarzy odeszło, trzech przyszło, 25-letni bramkarz Wojciech Muzyk, 23-letni pomocnik Patryk Zaucha i 24-letni napastnik Sebastian Strózik.

Muzyk ma sobą grę m.in. w Olimpii Grudziądz, z którą w 2017 roku awansował do I ligi i w Legii Warszawa, z którą wywalczył mistrzostwo Polski w 2019 roku. W ubiegłym sezonie Muzyk reprezentował Siarkę – wystąpił w 18 meczach rundy jesiennej.

Strózik i Zaucha większą część swojej kariery piłkarskiej spędzili w Cracovii. Obydwaj mają za sobą występy w Ekstraklasie. Strózik 40, Zaucha 16. Obydwaj mają stanowić o sile ofensywnej „Stalówki”. Obydwaj są wypożyczeni do końca sezonu 2023/24.

Marzec najgorętszy

W rundzie wiosennej „zielono-czarni” rozegrają w lidze 15 meczów, 8 u siebie, 7 na wyjeździe. Najgorętszym dla naszych piłkarzy mie-

siacem będzie marzec. Rozpocznie go Stal wyjazdem do Chojnic (3.03), tydzień później pojedzie do Olsztyna (9.03), później podejmie KKS Kalisz (17.03) i Wisłę Płock (zaległy mecz z jesieni, 20.03), następnie uda się do Krakowa na spotkanie z Hutnikiem (23.03) i zakończy marcowe granie meczem z Sandecją w Stalowej Woli (30.03).

W kwietniu czekają naszą drużynę dwa wyjazdy, do Bytomia (6.04) i do Wronek (20.04) oraz dwa mecze na Hutniczej, z Olimpią Elbląg (13.04) i Kotwicą Kołobrzeg (27.04).

Także cztery spotkania rozegrają stalowcy w maju. W Grudziądzu (4.05) i w Stężyce (18.05) oraz w Stalowej Woli, ze Skrą (11.05) i zamkną sezon spotkaniem z Zagłębiem II Lubin (25.05).

SZTAFETA

e-mail: sztafeta.stalowawola@gmail.com

37-450 Stalowa Wola
ul. Ofiar Katynia 30

www.sztafeta.pl

www.facebook.com/tygodniksztafeta



WYDAWCA: Wydawnictwo SZTAFETA Sp. z o.o.

SEKRETARIAT:

tel./fax 15 810 94 00

PREZES ZARZĄDU – DYREKTOR:

Lilla Witkowska

tel. 15 810 94 00, sztafeta.witkowska@gmail.com

Współpraca wydawnicza:

Dionizy Garbacz, dionizygarbacz@wp.pl

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ: tel. 15 810 94 00

sztafeta.ogloszenia@gmail.com; sztafeta.reklama@gmail.com

Anna Dryka, tel. 513-013-198

Elżbieta Domańska-Hołody, tel. 530-530-577

REDAKTOR NACZELNY TYGODNIKA SZTAFETA

i portalu www.sztafeta.pl:

Karolina Kusińska, tel. 509-513-016

sztafeta.gryn@gmail.com

ZESPÓŁ REDAKCYJNY – 15 810 94 00

Mariusz Biel (sport) tel. 509-387-011, mariuszbiel@gmail.com

Stanisław Chudy, tel. 509-387-013, chudy.sztafeta@gmail.com

Aleksandra Soból, tel. 509-387-005, sztafeta.sobol@gmail.com

SKŁAD I ŁAMANIE:

Anna Jakobsche-Wiącek (kierownik pracowni komputerowej – grafik)

Agnieszka Hasny – grafik

Korekta: Stanisław Chudy

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

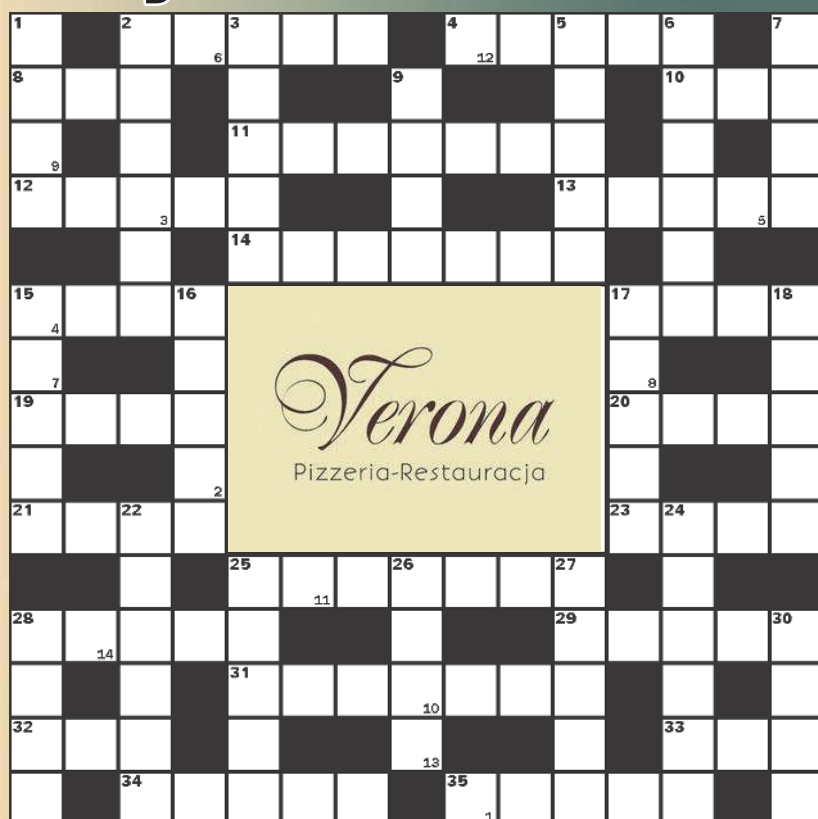


Szybki kontakt z redakcją:

15 810 94 00 w godz. 8.00–16.00;
509 513 016

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo opracowywania tekstów i zmiany tytułów. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Prenumeratę „Sztafety” przyjmują wszystkie oddziały RUCH.

Krzyżówka rodzinna



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 14 tworzą hasło. Odpowiedzi prosimy przesłać w ciągu 7 dni na kartach pocztowych z naklejonym oryginalnym kuponem, na adres redakcji: 37-450 Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30. Spośród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi, redakcyjne jury wybierze laureata nagrody ufundowanej przez **Verona Pizzeria-Restauracja, Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 53, tel. 15 843-80-65.**

Poziomo: 2 – siedziba Opery Śląskiej, 4 – but na drewnianej podszewie, 8 – bywa mniejsze lub konieczne, 10 – rów wyznaczający granice ogrodu, 11 – składana linijka stolarska, 12 – z informacją, nalepiony na murze, 13 – herbaciana kofeina, 14 – krzew rosnący w Ameryce Środkowej, 15 – fruwa nad morzami północnymi, 17 – złożony z 8 bitów, 19 – myśl wyznaczająca cel, 20 – grecka bogini ziemi, 21 – ozdoba zbioru, 23 – woń ulatniająca się z kuchni, 25 – może być na parę, 28 – potocznie ktoś, kto się zawsze boi, jest przesadnie ostrożny, 29 – panna na ślubnym kobiercu, 31 – zimna przystawka, 32 – wzięty w „Ogniem i mieczem”, 33 – „... do młodości” Mickiewicza, 34 – skośny żagiel, 35 – okrętka lub fastryga

Pionowo: 1 – syn Tuhajbeja, 2 – ptak nazywany też Wojtkiem, 3 – barwne zjawisko optyczne, 5 – Tyszkiewicz, aktorka, 6 – przepływa przez Londyn, 7 – odmiana flaneli, grubsza, obustronnie drapana, 9 – drwał wśród ssaków, 15 – producent zup w proszku, 16 – Winnetou lub Geronimo, 17 – potrafi wciągnąć, 18 – ogromny, w wizji Wyspiańskiego, 22 – turecka Warszawa, 24 – wstęp do dramatu, 25 – woreczek z monetami, 26 – stop na pomniki, 27 – słynna rodzina włoskich lutników, 28 – aktor Gooding Jr. („Terror przed świtem”), 30 – pasiały minerał.

Rozwiązanie krzyżówki rodzinnej z numeru 6: Serce nie służy. Nagrodę ufundowaną **Verona Pizzeria-Restauracja** wygrał **Piotr Sulich** ze Stalowej Woli. Gratulujemy. Prosimy o kontakt z redakcją. Nagroda jest do odebrania w „Sztafecie” do 27 lutego.

KUPON 8/2024



Marian T. Karaś Aforyzmy

Nie chłopi są winni temu,
że wszędzie jest gnój

Krowa nie zmienia poglądów
Ponieważ nie zna się na pieniądzach
Gdy kapitalista bierze to dużo i po cichu.
Gdy daje – to mało i z rozgłosem

Nie ma bezmyślnych.
Są myślący o różnych rzeczach

Stanisław J. Chudy Fraszki

Skutki superdiety
Bardzo cienki cień kobiety

Odcudzający się
Po swej wadze widzą i czują
Jak się z dietą żołądkują

Odrzutowane kotlety
Dla głodujących
Mają same zalety

Na głodowej rencie
Nawet gruba włókniarka
Bardzo cienko przędzie

To nie żarty
Gdy rozbitkom żarcie
Kończy się w łodzi
Czas na pożarcie
Ktorego przychodzi

Rozmawiają dwie przyjaciółki.
Jedna mówi:

– Mam wspaniałego męża: nie pije,
nie pali, nie zdradza mnie, nie lubi
piłki nożnej, a nawet mnie
nie bije.

Na to druga:
– Dawno go sparaliżo-
wało?

Dwaj kolesie w kawiarni.
– A wiesz Marian, że każdy czło-
wiek ma jakieś nawyki?

– Tak, naprawdę? A ja też mam?
– Tak. Ty Marian na przykład
zawsze mieszasz herbatę z cukrem
prawą ręką.

– No i co z tego?
– A większość ludzi uży-
wa łyżeczki.

Rozmowa telefoniczna:
– Kochanie, co wolisz
– Banany czy truskawki?
– Na bazarze jesteś, skarbie?
– W aptecce.



HOROSKOP TYGODNIOWY



Baran (21.03–20.04)

Doskonały humor, wdzięk i powodzenie. Żadna singielka nie będzie się czuła samotna. Będą flirty i romanse, zresztą bardzo namiętne. W związkach mogą się pojawić nieporozumienia i zazdrość. W pracy znajdziesz motywację i dobre pomysły, żeby zmierzyć się z trudnymi wyzwaniami.



Byk (21.04–20.05)

Idealny moment na rozliczenia. Odważnie pokażesz partnerowi zaniechania i wady, możliwe nawet, że wszystko postawisz na jedną kartę. W życiu samotnych bez większych zmian. Będziesz w doskonałej formie intelektualnej. Doskonale czas na prezentowanie nowych pomysłów, planów.



Bliźnięta (21.05–21.06)

Staniesz się Bliźniaki wyrozumiały, tolerancyjny i czuły dla partnera i dzieci. Ożywi się też Twoje życie towarzyskie. Single zrobią wszystko, by wyglądać bardziej atrakcyjnie, poznać kogoś, przeżyć coś niebanalnego. W pracy skupisz się na codziennych obowiązkach, a do nowych projektów podejdziesz z większym zaangażowaniem.



Rak (22.06–22.07)

W stałych związkach pogodnie, spokój, harmonia. Nie musisz być zazdrosny o partnera, będzie Ci wierny i oddany. Single mają duże szansę na miłą odmianę losu, zwłaszcza jeśli będzie to Koziorożec. W pracy nawet obowiązków sprawi, że będziesz się dwoić i troić, i jeszcze nadrobić jakieś zaległości z zeszłego roku.



Lew (23.07–22.08)

Twój partner może mieć do Ciebie pretensje o to, że poświęcasz mu zbyt mało czasu. Zamiast dąsać się, może lepiej upiec smaczne ciasto i bądźcie choć jeden dzień ze sobą naprawdę blisko. W pracy pokonasz wrogów i zaskłuszysz na pochwały, możliwy awans.



Panna (23.08–22.09)

Względem partnera będziesz mieć coraz to większe oczekiwania i mniej cierpliwości. Może między wami dochodzić do tarć, zupełnie zbędnych. Single szukający kogoś do pary swoją poprzeczkę podniosą zbyt wysoko. W pracy okaziesz się prawdziwą profesjonalistką, nie dasz się nikomu omamić, będziesz decyzyjna i konstruktywna.



Waga (23.09–22.10)

Masz duże szanse na nowe ciekawe znajomości, flirty i prawdziwe zauroczenie. Nie braknie również okazji do miłych towarzyskich spotkań. W rodzinach dużo ciepła, wzajemnego zrozumienia i wsparcia. W pracy sukcesy, pochwały i awanse są bliżej, niż myślisz.



Skorpion (23.10–21.11)

Twój wdzięk, czar i sympatyczny sposób bycia zjedną Ci znajomych i pomogą poznać kogoś, z kim połączy Cię silne uczucie. W stałych związkach dużo namiętności, a w rodzinach harmonia i spokój. Ze zdwojoną energią ruszysz do przodu i zadbasz o swoją pozycję w firmie. Zapowiada się na poprawę w finansach.



Strzelec (22.11–21.12)

Staniesz się czułą, wyrozumiałą i ciepłą matką, żoną i kochanką. Nikt nie przejdzie obok Ciebie obojętnie. Osoby samotne mogą właśnie teraz zakochać się i to naprawdę poważnie. W pracy podejmiesz mądre decyzje, otrzymasz dobre propozycje. W biznesie słuchaj się intuicji.



Koziorożec (22.12–19.01)

Szykują się wielkie miłosne fascynacje, a także wspaniałe relacje towarzyskie. Teraz bierz ślub lub zdecyduj się na życie pod wspólnym dachem. W pracy rozpoczynaj nowe projekty i przedsięwzięcia. Bądź odważny i konsekwentny. Czas wypłynąć na szerokie wody.



Wodnik (20.01–18.02)

Twe relacje z partnerem będą pełne zrozumienia i dobrej woli. W rodzinach dużo ciepła, a osobom samotnym nie zabraknie okazji, żeby znaleźć swoją miłość i to na zawsze. W pracy skup się na sprawach najważniejszych, nadgon stare zaległości, nie licząc, że ktoś Cię w tym wyręczy.



Ryby (19.02–20.03)

To idealny czas na towarzyskie spotkania, nowe ciekawe znajomości, flirty i namiętne romanse. Niektóre pary właśnie teraz wezmą ślub. W stałych związkach dużo czułości. W pracy szukaj własnej drogi, to dobry czas, aby zdecydować o zmianach. Więcej odwagi! Wszystko się uda!